ROK II

№ 4

OGNIWA



Dane historyczne dotyczące Łucka i innych miast wyjęte są głównie z „Ilustrowanego przewodnika po Wołyniu, — Dr. M. Orłowicza".

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Prenumerata kwartalna 6 zł Rok II.

Cena 3 zł. WARSZAWA, KWIECIEŃ 1933 ROKU.

OGNIWA

ILUSTROWANE CZASOPISMO REGJONALNE

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: WARSZAWA, Kopernika 24 m. 5 — telefon 438-02

P. HENRYK JÓZEWSKI

P. Henryk Józewski — Wojewoda wołyński, ur. 6 sierpnia 1892 r. w Kijowie, w którym ukończył też gimnazjum i uniwersytet (wydz. matematyczny). Już w czasie studjów gimnazjalnych przyjmował udział w tajnych, polskich organizacjach wolnościowych, poświęcając wiele czasu zagadnieniom zbliżenia polsko - ukraińskiego, to też należy dziś do wybitnych znawców tak ruchu ukraińskiego, jak również kościoła prawosławnego.

Rewolucja rosyjska zastaje Go w rodzinnym Kijowie w szeregach K. N. 3. P. O. W. którym następnie kieruje jako komendant do r. 1919 w Kijowie, a potem już z Warszawy. Jego pomoc na odległych tyłach wojsk bolszewickich odegrała poważną rolę w marszu polskiej armji na Kijów i zdobyciu tego miasta. Sam również przyjmował udział w tym zwycięskim pochodzie, jako Podsekretarz Stanu w rządzie Petlury delegowany tam przez Marszałka Piłsudskiego.

Po skończonej wojnie polsko-bolszewickiej, do roku 1926, usuwa się z widowni życia politycznego i prowadzi skromny żywot osadnika wojskowego na otrzymanej działce w powiecie krzemienieckim, zajmując się również ulubioną sztuką malarską, a Jego projekty dekoracyjne, między innemi, „Hamlet" zjednują Mu żywy poklask najwybitniejszych malarzy polskich.

W maju 1926 r. staje po stronie wojsk Marszałka Piłsudskiego i w czerwcu tegoż roku powołany zostaje na stanowisko urzędnika do specjalnych zleceń w Prezydjum Rady Ministrów, we wrześniu zaś 1927 r. pełni obowiązki szefa Gabinetu Prezesa Rady Ministrów.

W lipcu 1928 r. otrzymuje stanowisko Wojewody wołyńskiego, na którym pozostaje do chwili obecnej, będąc w międzyczasie, t. j. od grudnia 1929 r. do czerwca 1930 r. Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Za zasługi na polu wojskowem — Wojewoda Józewski — odznaczony został Krzyżem „Virtuti Militari", za pracę niepodległościową Krzyżem Niepodległości z mieczami, a za owocną pracę administracyjną Komandorją Krzyża Polonia Restituta.



WOJEWODA WOŁYŃSKI.

P. Mikołaj Godlewski



WICE-WOJEWODA WOŁYŃSKI.

Urodził się dnia 27 kwietnia 1888 r. we wsi Orzowo, pow. chocimski, na Besarabji. Szkoły średnie ukończył w Nowogródku Siewierskim, zaś studja uniwersyteckie odbywał w Petersburgu, początkowo na wydziale matematycznym, następnie zaś na wydziale prawnym.

Całą kampanję wojenną odbywał wicewojewoda Godlewski w armji rosyjskiej jako oficer piechoty. W roku 1919 pracował w Konsulacie Polskim w Odesie. W tym samym roku został mianowany agentem konsularnym w Tyraspolu, przyczyniając się w znacznej mierze do racjonalnego zorganizowaniu wchodźctwa polskiego. Służbę w armji polskiej rozpoczął w 27 p. p., kontynuując ją następnie w lidzkim pułku strzelców. W styczniu roku 1921 przeszedł do służby administracyjnej, obejmując stanowisko kierownika wydziału wojskowego w Urzędzie Wojewódzkim Warszawskim. W roku 1922 został mianowany Zastępcą Starosty w Płocku, w roku 1924 Starostą w Mławie, zaś w roku 1929 Starostą w Płocku.

W kwietniu 1932 roku został mianowany Naczelnikiem wydziału samorządowego w Urzędzie Wojew. Wołyńskim, zaś 22 grudnia tegoż roku Wicewojewodą wołyńskim.

Szczególne zasługi położył Wicewojewoda Godlewski na stanowisku starosty płockiego. Wiele uwagi poświęcił organizacji P. W. i W. F., w znacznej mierze przyczynił się do budowy linji kolejowej Płock — Sierpc, lotniska w Płocku, uporządkowania sieci komunikacyjnej powiatu, który za czasów Jego urzędowania wybudował przeszło 100 klm. bitych dróg. Jako Starosta pracował nad regulacją rzek i budową szkół. Powyższe prace podniosły wybitnie powiat płocki, zjednując obecnemu Wicewojewodzie wołyńskiemu sympatję i powszechne uznanie całego społeczeństwa. Otrzymał wiele honorowych obywatelstw, zaś społeczeństwo Płocka przy opuszczaniu stanowiska Starosty płockiego, wydało specjalną publikację, poświęconą Jego zasługom. P. Wicewojewoda Godlewski został odznaczony krzyżem oficerskim Polonia Restituta, Gwiazdą Górnośląską i wieloma innemi.

WOŁYŃ

Obecne województwo wołyńskie obejmuje 11 powiatów: łucki, dubieński, horochowski, kowelski, krzemieniecki, kostopolski, lubomelski, rówieński, sarneński, włodzimierski i zdołbunowski. Ogólny obszar jego wynosi przeszło 30.000 km.^{2}

Pod względem charakteru województwo dzieli się na 2 regjony: północny, — poleski i południowy, — właściwy wołyński.

Linja graniczna obu tych części biegnie mniej więcej ,wzdłuż linji kolejowej Luboml — Kowel — Równe, a następnie wzdłuż gościńca Równe — Korzec.

Polesie Wołyńskie obejmuje całe prawie powiaty kowelski, lubomelski, kostopolski i sarneński, północne części powiatów: łuckiego i rówieńskiego. Jest to równina płaska, niska, pokryta błotami i lasami, którą przecinają płynące równolegle ku północy dopływy Prypeci. Rzeki te posiadają bieg bardzo powolny i bagniste brzegi. Podczas roztopów wiosennych całe dorzecze Prypeci zamienia się w ogromne jezioro trudne do przebycia. Roztopy wiosenne zaczynają się zazwyczaj koło 20 marca, a powodzie trwają do połowy kwietnia. Po tych powodziach rzeki często zmieniają swe koryta.

Miejsca niższe zajęte są przez torfowiska a pod niemi pokłady rudy poddarniowej, która szczególnie obficie występuje w pasie wzdłuż linji Równe — Sarny, gdzie też najdawniej eksploatowano tę rudę zakładając huty żelaza.



Wołyńskie typy ludowe górą: Rząd siewców podczas dożynek. *Dołem:* Charakterystyczny taniec ludowy; Chór wiejski w stroju ludowym.

żegluga na rzekach wołyńskich, jak również spław trwa przeważnie tylko w miesiącach wiosennych, od lipca staje się utrudniona z powodu spadu wody, licznych młynów, śluz, mostów i pali po nich pozostałych. Na Polesiu Wołyńskiem były niegdyś liczne osady bobrów na rzekach, obecnie zostały one jednakże wyniszczone. Natomiast rzeki są bardzo rybne, spotyka się szczupaki, sumy, płocie, mareny i inne.

Ogromne przestrzenie zajmują nagie bagna, szczególnie częste w powiecie łuckim, sarneńskim i kostopolskim, jeszcze większe rzadkie lasy sosnowe na trzęsawiskach. Wśród nagich bagien odróżnia się dwa rodzaje: moroczne i hały. Pierwsze mają spód piaszczysty, drugie czarnoziemny (hała po rusku znaczy czarny).

Osady ludzkie leżą często na wyspach wśród bagien dostępnych tylko przy pomocy łodzi. Miejsca suche zajmują naogół mniej niż połowę powierzchni. Grunty nieurodzajne, zaledwie czwarta część obszaru nadaje się pod uprawę, reszta to lotne piaski i bagna.

Typowym jest krajobraz poleski wzdłuż linji Sarny — Dąbrowica. Są tu wyraźnie zaznaczone różnice krajobrazów wołyńskich. Od wielkiego bagna Moroczna na prawym brzegu Słuczy ku wschodowi prawie bezludne obszary bagien. Na wschód od linji Wysocko — Dąbrowica — Bereźnica, wydmowy krajobraz poleski, na zachód na lewym brzegu Horynia 15 klm. szeroki pas moreny czołowej, a dalej na północny - zachód od Rzeczycy moreny dennowej.

Wśród błot poleskiej części województwa leżą liczne jeziora, które skupiły się przeważnie w północno - zachodnim rogu Wołynia, należącym niegdyś do ziemi chełmskiej z nich jest jezioro Switiaź o 26 km.^{2} pow., na drugiem miejscu idzie położone w sąsiedztwie jezioro Pulemieckie (22 km.^{2}), dalej na wschód leżą jeziora Tur (14 km^2), Peremut (12 km.^{2}) i Białe (5 km.^{2}). Pejzażowo nie są one zbyt interesujące, gdyż mają brzegi płaskie i piaszczyste.

Zupełnie odmienny charakter od Polesia nosi Wołyń właściwy zajmujący południową część województwa, ziemia urodzajna i pagórkowata, a w niektórych częściach nawet górzysta. Ta część Wołynia odznacza się gęstszem zaludnieniem niż Polesie, tutaj leżą wszystkie ważniejsze miasta, zamki, klasztory, tutaj najpiękniejsze okolice Wołynia, i ku tej też części kierują się przedewszystkiem wycieczki. Na Wołyniu właściwym leżą w całości powiaty: dubieński, zdołbunowski, horochowski i krzemieniecki, a w swych częściach południowych powiaty łucki i rówieński. Wobec urodzajności ziemi rzadsze są tu lasy, gdyż większość pól zajęta jest pod uprawę.

Od południa z województwa tarnopolskiego wkraczają w obręb Wołynia trzy pasma wzgórz. Pierwsze z nich, stanowiące dział wód między Bugiem a Styrem ciągnie się od Drużkopola w kierunku północno-wschodnim ku północnej części powiatu łuckiego, gdzie znika w błotnistych obszarach nad Stochodem. Najwyższe wzniesienia tego pasma na zachód od miasteczka Torczyna dochodzą do 281 m. n. p. m. Wzgórza tego pasma dochodzą z jednej strony do rzeki Bugu pod Uściługiem i Litowieżem, z drugiej zaś do Styru, tworząc lewy urwisty brzeg tej rzeki.

Drugiem pasmem wzgórz są Góry Krzemienieckie (Awratyńskie), ciągnące się od zachodu ku wschodowi, wzdłuż linji kolejowej Radziwiłłów — Zdołbunów. Stanowią one przedłużenie ciągnących się od Złoczowa Woroniaków. Najwyższem wzniesieniem tych wzgórz i wogóle całego Wołynia jest Góra Bony 407 m. n. m. pod Krzemieńcem. Wśród gór tych leży Poczajów ze swą Ławrą, Krzemieniec i Mizocz. Najpiękniejsza partja tych gór w okolicy Krzemieńca nosi nazwę Szwajcarji Wołyńskiej. Ku wschodowi wzgórza obniżają się. Na południe od Mizocza koło wsi Piewcze dochodzą jeszcze do 365 m. n. m., koło Ostroga, gdzie gubią się w dolinie Horynia wznoszą się zaledwie do 260 m. n. m.

Jakgdyby ramieniem Gór Krzemienickich oddzielonym od nich doliną Ikwy jest grupa zalesionych Gór Pełczańskich na zachód od Dubna, których najwyższy szczyt Czartorja wznosi się o 325 m. n. m. Są to malownicze wzgórza przerżnięte wąwozami, bogato zalesione. Uwagę geologów zwracają stare warstwy dewońskie, nigdzie w okolicy nie spotykane.

Ich przedłużeniem ku wschodowi za rzeką Ikwą jest pasmo Gór Dermańskich, których najwyższe wzniesienie 365 m. n. m. leży na południe od Mizocza. Najpiękniejsza ich partja koło Wierzchowa (między Ostrogiem a Mizoczem) niewiele ustępuje Szwajcarji Wołyńskiej.

Większa część Wołynia leży w dorzeczu morza Czarnego za pośrednictwem Prypeci. Mały skrawek zachodni w dorzeczu morza Bałtyckiego za pośrednictwem Bugu, który stanowi zachodnią granicę województwa na całej jego długości. Płynie on tu przeważnie wśród brzegów dość płaskich miejscami bagnistych, utworzonych przez łąki, miejscami piaszczystych i zajętych przez lasy. Z miasteczek wołyńskich leżą nad Bugiem Uściług, Korytnica i Opalin. Jedynym jego większym dopływem w granicach Wołynia jest Ługa, niewielka rzeczka, nad którą leżą Poryck, Łokacze, Włodzimierz Wołyński, a która jak wskazuje nazwa, koło Uściługa wpada do Bugu.

W odległości kilku zaledwie kilometrów od Bugu, na północ od Opalina, wypływa Prypeć, główna rzeka poleska, która tylko w górnym biegu płynie w granicach województwa wołyńskiego. Jej wody toczą powoli wśród płaskich bagnistych brzegów, częściowo sztucznie przekopanym kanałem wśród bagien. Z miasteczek leży nad Prypecią Ratno.

Wszystkie pozostałe rzeki wołyńskie są dopływami Prypeci, względnie jej dopływów. Od zachodu rozpoczyna ich szereg: Turja, rzeczka, nad którą leży Kowel i Niesuchoieże. Jej źródła znajdują się koło Kisielina.

Równolegle z Turją płynie Stochód, typowa rzeka poleska, która, jak sama nazwa wskazuje, dzieli się na mnóstwo ramion. Wypływa koło Kisielina, ogólnej długości ma około 150 klm. Szerokość i głębokość rzeki nieznaczna, bieg wolny, brzegi bagniste i lesiste. W czasie ostatniej wojny wsławił się Stochód krwawemi walkami, jakie nad jego brzegami staczały legjony polskie.

Najbardziej charakterystyczną rzeką Wołynia, jedyną na której odbywa się żegluga osobowa, jest Styr. Wypływa on w granicach województwa tarnopolskiego, a następnie przepływa w całej długości województwo Wołyńskie, przy-



Stary kasztan w parku w Uściługu.

czem długość rzeki wynosi 500 klm. Brzegi przeważnie ma niskie, zarosłe szuwarem lub lasem. Dno piaszczyste. Spławnym jest do Beresteczka.

Dopływem Styru jest wsławiona w poematach Słowackiego Ikwa, której wygląd nie odpowiada jednakże sławie, jaką jej wyrobił Słowacki na podstawie wspomnień z lat dziecięcych. I ona wypływa po za granicami Wołynia w okolicach Podkamienia, na Wołyniu tworzy najpierw dość szeroką dolinę wśród Woroniaków w powiecie krzemienieckim, następnie dolina jej rozszerza się i staje bardziej bagnistą a brzegi zarosłe szuwarem w powiatach dubieńskim i łuckim. Przepływa niedaleko Krzemieńca, pozatem z miast leżą nad nią Dubno i Młynów, a koło Targowicy wpada do Styru.

Największą a zarazem najpiękniejszą z rzek wołyńskich jest Horyń, mający ogólnej długości około 800 klm. Wypływa on w powiecie krzemienieckim na zachód od Wiśniowca koło wsi Horynki, przepływa w górnym biegu szereg stawów, tworząc dolinę w Woroniakach, przypominającą podolskie jary. Największym z tych stawów jest staw koło Borsuk. Przed Jampolem opuszcza granicę Polski, tworząc na terytorjum Rosji wygięte ku wschodowi kolano. Płynie on tam przez malowniczy jar, w którym leży miasteczko Zasław. Pod Ostrogiem wraca znowu w granice Polski, a po przyjęciu Wilji zwraca ku północy. Brzeg lewy jest dość wyniosły, prawy płaski, piaszczysty i zalesiony. Dalej na północ podnoszą się obydwa brzegi Horynia, a w granicach pow. rówieńskiego, tworzy on piękną i szeroką dolinę. Wsie i miasteczka nadbrzeżne (np. Drohobuż) leżą na wzgórzach. Sama dolina Horynia tworzy do 3 klm. szerokie błonia zalewane na wiosnę. Od Tuczyna zwraca rzeka na zachód, płynąc wśród poleskich lasów i piasków. I tu przepływa on malowniczą doliną wśród pięknych mieszanych lasów. Koło Derażna tworzy Horyń dużą pętlę, dokoła wzgórza Obszar. Od Ostroga jest spławnym, spotyka się na nim liczne tratwy drzewa sosnowego i dębowego. Nad brzegami rzeki liczne kurhany, szczególnie na prawym brzegu od Ostroga po Mogilany, oraz dalej na północ od Cepcewicz po Bereżnicę. W r. 1810 inż. Matuszyński kosztem właścicieli majątków zbudował na Horyniu śluzy pod Tuczynem, Aleksandrją i Koźlinem, które miały umożliwić spławność rzeki. W r. 1812 śluzy te przeszły na własność skarbu, później wielokrotnie były poprawiane po zniszczeniu przez powodzie. W latach 1857 i 1858 zostały rozebrane. Horyń uchodzi do Prypeci dwiema drogami: Wietlicą i Nieprawdą.

Największym z dopływów Horynia jest Słucz, duża rzeka, wypływająca po za granicami Polski. W granice Wołynia wpływa na północ od Korca niedaleko ujścia Korczyka. Odtąd aż po Hubków tworzy piękną dolinę wśród skał granitowych, a okolica tamtejsza, posiadająca liczne osobliwości przyrody, jest nazywaną „Szwajcarją Nadsłuczańską“.

Największym z dopływów Słuczy jest rzeka Korczyk, nad którą leży miasto Korzec, a która na północ od niego tworzy granicę polsko-rosyjską.

Wszystkie prawie rzeki wołyń-

skie płyną wśród łąk i błoń szerokich od 2 do 3 klm. Łąki te miejscami zabagnione, w okresie roztopów wiosennych, które trwają na Wołyniu mniej więcej od 20 marca do 20 kwietnia, bywają zalewane wodą, a niepozorne w innych miesiącach roku rzeczki przy podniesieniu poziomu wody do 2 m. zamieniają się wtedy w ogromne rzeki, zalewając obszar szerokości 2 klm. Dzięki temu mosty na rzekach wołyńskich są zazwyczaj bardzo długie, budowane także nad łąkami, które bywają zalewane wiosną, a najdłuższe z nich, jak np. most nad Horyniem w Kurhanach, dochodzą do 2 klm długości. Tak oto, w zarysach wygląda charakterystyka Wołynia, którą wyjęliśmy z pracy Dr. M. Orłowicza. Na dalszych stronach podajemy dorobek gospodarczy części tego pięknego i ciekawego województwa.

Wołyń w walkach niepodległościowych

Wołyń jest nietylko siedliskiem pamiątek historycznych świadczących o polskości tego województwa, ale ma również swoją piękną kartę w walkach o wolność narodu polskiego. I tak: na ziemiach Wołynia prowadzi swą pracę spiskową Ignacy Działyński podczas powstania Kościuszkowskiego, w okresie tym zorganizowana została nawet dywizja wołyńska w ilości 2.700 ludzi pod komendą Michała ks. Lubomirskiego i 1.280 ludzi brygady kawalerji narodowej Biernackiego. Następnie wielu wołyniaków występuje zbrojnie w Legjonach Dąbrowskiego, później podczas wojny polsko - rosyjskiej 1830 — 1831 ogólnie zwanej „Powstaniem Listopadowem". Dubno, Włodzimierz i Krzemieniec i szereg innych pomniejszych miejscowości były widownią b. poważnych działań strategicznych, a osiedlony na Wołyniu, pod Cudnowem, Karol Różycki odegrał wybitną rolę w w omawianem Powstaniu. Dalej Powstanie 1863 r. upamiętniło się również na ziemiach Wołynia pozostawiając do dnia dzisiejszego smutne, lecz i drogie, zarazem, pamiątki, w postaci licznych tu grobów poległych bohaterów polskich powstania Styczniowego. Wreszcie w latach 1915 i 1916 Wołyń jest miejscem walk pierwszych żołnierzy odrodzonej armji Rzeczypospolitej Polskiej—Legjonów Marszałka Józefa Piłsudskiego, które prowadziły tu najzacieklejsze walki z Rosjanami nad Turją, Styrem i t. d. a Kostiuchnówka i Polska Góra przeszły już dziś do historji i nigdy nie zatracą się w pamięci narodu. A jak pisze o walkach tych ceniony dziś działacz wyłyński p. Jakób Hoffman, również legjonista:

„Dla nas szczególniej miejsca te były drogie, gdyż tu była Reduta Piłsudskiego, oraz owa góra, którą Prusacy na naszą część „Polenberg" nazwali. Prusacy może mimowoli trafnie nazwali to miejsce, gdyż właśnie tam były te żywe okopy mocnej wiary w niepodległość Polski, bo tam powstał granitowy typ żołnierza polskiego, wykuty dłonią tego, którego imieniem nazwaliśmy Redutę. Żołnierz, który miał za sobą już dwa lata bojów, takich okropności nie przeżył. Tu pokazał cały hart swego ducha, kiedy patrząc jak śmierć nieubłagana zabierała jego najlepszych towarzyszów broni, nie zachwiał się, nie załamał i wiary w tę niepodległą nie utracił.

I dzisiaj — po tylu latach, kiedy myśl ulatuje w ten okres młodości górnej a chmurnej, najserdeczniejsze wspomnienia wiążą się z tą jedyną, tak serdecznie krwią naszą oblaną pozycją. Tam w tej ciężkiej próbie poczuliśmy swą wartość jako żołnierze, tam też skrzepliśmy jako bojownicy o wolność. Ten sentyment do tych właśnie wzmagań miał swą podstawę i w tem, że unieśmiertelniła je nasza historja wojenna".

Łuck w świetle historji

Łuck uchodzi za najstarsze miasto Wołynia, a według legendy istniał już w VII wieku. Kroniki wspominają o nim w XI w. pierwotnie nazywał się Łuczek, którą to nazwę jedni wywodzą od Łuki, wodza Dulebów, inni od plemienia Łuczan, przed założeniem Włodzimierza był Łuck stolicą kraju.

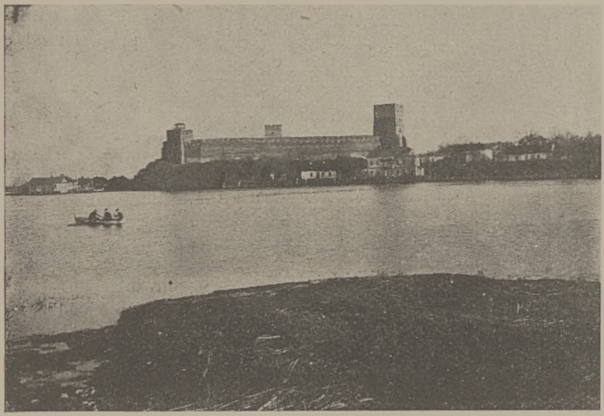
Najcenniejszym zabytkiem Łucka są położone na południowo wschodnim krańcu miasta ruiny zamku, największe na Wołyniu. Nazywają go Zamkiem Lubarta. Pierwotny drewniany zamek, który w XI wieku wznieśli książęta ruscy, był w XIII wieku kilkakrotnie niszczony przez Tatarów. Na jego miejscu rozpoczął książę Lubart w połowie XIV wieku budowę zamku murowanego, wzorowanego na zamkach krzyżackich. Uzupełniali go i wykończyli Witołd i Świdrygiełło. Zamek składał się z dwóch części: zamku górnego, oraz z zamku dolnego czyli przygródka, a sięgał pierwotnie aż po ul. Dominikańską. Właściwym zamkiem był zamek górny, którego mury zewnętrzne przetrwały dotychczas. Niegdyś stał w obrębie tych murów piękny mieszkalny gmach gotycki z czerwonej cegły, gdzie w r. 1429 podejmował książę Witołd zagranicznych monarchów. W XVI wieku zamek ten stał się już niewygodnym ówczesnym starostom, gdyż jak donosi lustracja z r. 1552 starosta ks. Andrzej Koszyrski zbudował nowy „pałac hospodarski" 18 mtr. wysoki, renesansowy, „pokrytyj po włoski" przez co rozumie się prawdopodobnie attykę renesansową dokoła dachu. Wówczas pałac nie był jeszcze skończony. Być może że wtedy także wieże otrzymały attykę renesansową.

Niegdyś cały zamek wraz z przygródkiem broniło 10 baszt, a do utrzymywania każdej z nich w dobrym stanie było obowiązane jedno z księstw wołyńskich, względnie dobra duchowne. Obecnie pozostały tylko trzy baszty przy zamku górnym.

Zamek górny stał na wzgórzu oblanym z dwóch stron wodami Styru, a z trzeciej zaś jego ramienia Głuszca. Z



Początek biegu rz. Prypeci koło wsi Zgorany pow. lubomelskiego.



Zamek Lubarta w Łucku.

czwartej strony, od zamku dolnego, i katedry oddzielała go głęboka fosa, obecnie sucha, niegdyś wypełniona wodą, przez którą prowadził zwodzony most. Później zastąpił go most kamienny dotychczas zachowany.

Mury zamkowe otaczające dziedziniec, kształtem zbliżony do trójkąta, mają 230 m. długości, Budowane są one monumentalnie z doskonałej cegły, spajanej wapnem tak silnie, że przetrwały wieki. Są one bardzo grube, przeszło 10 m. wysokie, od strony zewnętrznej podparte potężnymi szkarpami, od wewnętrznej ozdobione gotyckiemi ślepemi łukami.

Na dziedziniec zamkowy wchodzimy przez wysoką, silnie popękaną wieżę Lubarta, która jest zarazem bramą wjazdową. Zdobiła ją niegdyś polska attyka renesansowa, jednakże w r. 1890 na zarządzenie burmistrza Amfiłowa usunięto ją z obawy, by nie zawaliła się na Aleksandra III, który zapowiedział wówczas zwiedzanie ruin. W wieży tej mieściło się niegdyś archiwum aktów grodzkich i ziemskich województwa wołyńskiego, z aktami od r. 1560.

W rogu południowo wschodnim dziedzińca stoi baszta Świdrygiełły, zwana też basztą Styrową. Podobnie jak baszta Lubarta ma ona 28 m. wysokości, a u szczytu zdobi ją polska attyka renesansowa. Jest ona stosunkowo najlepiej zachowana. W XVIII wieku w wieży tej na I piętrze był skarbiec, na parterze więzienie zwykłe, na II piętrze więzienie dla szlachty, na III piętrze archiwum akt grodzkich.

Od strony północnej t. j. od strony miasta wznosi się w murach zamkowych baszta Władycza, tak nazwana od stojącego obok niej pałacu władyków. Jest ona o połowę niższa od obydwóch pozostałych.

Wewnątrz murów zamkowych, między basztą Lubarta a Świdrygiełły, stoi wyżej wspomniany dawny dom szlachecki, mieszczący obecnie szkołę powszechną oraz instytut chemiczny.

U stóp baszty Władyczej stoi dawny pałac władyków (biskupów unickich) w miejscu dawnego dworu drewnianego, zbudowany w końcu XVIII wieku w klasycznym stylu. Obecnie mieści on mieszkanie komendanta straży.

Wśród murów górnego zamku, na miejscu oznaczonem krzyżem, stała niegdyś katedra ruska św. Jana. Przypuszczalnie powstała ona w pocz. XIII wieku. Książę Lubart przebudował ją, powiększył, a władykom ruskim zapisał Rożyszcze i wsie między Ostrogiem a Dubnem. W katedrze tej były groby Lubarta i jego synów, oraz poprzednich ruskich książąt Łucka. Katedra pierwotna była drewnianą, a dopiero po pożarze w XVII wieku odbudowano ją jako murowaną.

Krzyż drewniany w dziedzińcu oznacza miejsce dawnej katedry i grobu Lubarta który zniszczał wraz z katedrą. W końcu XVIII wieku przeniesiono katedrę unicką do cerkwi Bazyljanów, a po jej pożarze w r. 1803 do cerkwi św. Pokrowy, gdzie prztrwała do zniesienia djecezji unickiej po śmierci biskupa Krasowskiego w r. 1826.

Po przygródku (zamku dolnym) pozostały tylko wały w pobliżu dawnych kościołów Jezuitów (katedry), Dominikanów i Brygidek. Niegdyś był on również otoczony murem. W czasach przedrozbiorowych w obrębie przygródka, którego mury w r. 1765 były jeszcze w niezłym stanie, stały katedra łacińska, kościół Jezuitów, klasztor Szarytek, kilkadziesiąt dworków szlacheckich, przy murze kościół Brygidek, a naprzeciw wśród dworków cerkiew św. Dymitra.

Po wyjściu z górnego zamku mijamy na prawo kilka dworków, przed którymi rosną stare bzy o grubych pniach, a dalej gimnazjum, mieszczące się wraz ze szkołą wydziałową w gmachu dawnego klasztoru Szarytek.

W obrębie dawnego przygródka przy ulicy Katedralnej stoi katedra łacińska. Jest to okazały trzynawowy gmach wczesnobarokowy, o krzyżowem założeniu, ozdobiony od frontu dwiema niskiemi wieżami, oraz kopułą na skrzyżowaniu naw.

Katedra została zbudowana kosztem biskupa Marcina Szyszkowskiego w latach 1606 — 1640 jako kościół Jezuitów. Budową kierował ks. Józef Umiński, architekt i kanonik łucki. W r. 1720 Jezuici rozszerzyli kościół. Po pożarze w r. 1781 kościół, zamieniony wówczas na katedrę, został odbudowany w stylu klasycznym i wtedy to fasada otrzymała swój obecny wygląd, a wnętrze ornamentykę i ołtarze.

Wewnątrz katedra przedstawia się jednolicie pod względem stylu. Ornamentyka i stukaterje, oraz ołtarze utrzymane są w stylu przejściowym doby Stanisława Augusta. Wśród kościołów Wołynia stawianą bywa katedra na drugiem miejscu po kolegjacie ołyckiej.

W ołtarzach wielu dobrych obrazów malarzy polskich XVIII i XIX wieku, częściowo przeniesionych tu ze zniesionych kościołów Dominikanów, Trynitarzy i Brygidek.

W zakrystji obrazy przedstawiające zniesione kościoły w Łucku. Mieści się tu też cenny skarbiec.

Pod katedrą ciągną się ogromne podziemia mające kilka kondygnacji.

Z katedrą sąsiaduje gmach kapituły, mieszczący się w dwupiętrowym budynku dawnego klasztoru Jezuitów.

W gmachu tym mieściło się niegdyś kolegium Jezuitów. Była to słynna szkoła szlachecka, której uczniami bywali synowie magnatów wołyńskich, a między nimi ks. Kazimierz Czartoryski, późniejszy prymas. Pierwszym magistrem tej szkoły, otwartej w r. 1608, był tłumacz biblji ks. Stanisław Wujek. Po kasacie Jezuitów w roku 1773 szkołę objęła Komisja Edukacyjna, która zamieniła ją na szkołę podwydziałową. Szkołę tę jako polską zamknięto w r. 1831.

Naprzeciw katedry stoi po drugiej stronie ulicy dzwonnica, która jest pozostałością dawnej katedry. Pierwsza katedra fundowana w roku 1427 przez Witołda była drewniana, a stała ona w obrębie przygródka, naprzeciw obecnej katedry. W r. 1539 zbudowano na miejscu drewnianej nową katedrę kamienną w stylu renesansowym, której fundatorem był biskup Jerzy Falczewski. W r. 1724 po pożarze została przebudowana w stylu barokowym, kosztem biskupa Rupniewskiego. Gdy w r. 1781 znowu się spaliła, jej mury rozebrano, a katedrę przeniesiono do kościoła pojezuickiego.

W sąsiedztwie dolnego zamku stoi przy ulicy Dominikańskiej 42, niedaleko katedry, wśród ogrodu na wzgórzu nad Styrem, pałac biskupi, mieszczący się w budynku dawnego klasztoru Dominikanów. W sąsiedztwie stał nieistniejący obecnie kościół Dominikanów. Kościół ten wraz z klasztorem fundowali w r. 1390 Jagiełło i Witołd, którzy go też bogato wyposażyli. W XVII wieku został kościół przebudowany w stylu barokowym, a po pożarze w r. 1781 został od-

restaurowany w stylu klasycznym. Klasztor Dominikanów uległ w r. 1850 kasacie, poczem go zamieniono na koszary, a dopiero od niedawna jest on rezydencją biskupią.

Niedaleko przy dawnej ul. Bazyliańskiej (ul. Berka Joselewicza), na skraju miasta, obok mostu na Styrze przy drodze do Hnidawy, stoi synagoga, jedna z piękniejszych w Polsce. Została ona zbudowana w latach 1626 — 1629 za pozwoleniem Zygmunta III, przyczem warunkiem konsensu budowlanego była obronność synagogi. Dzięki temu posiada ona silne mury, oraz wieżę obronną, która niegdyś wchodziła w skład murów miejskich, stanowiąc osobny fort, gdzie żydzi musieli utrzymywać armatę z obsługą. Synagoga przedstawia się jako okazały budynek w stylu włosko-polskiego renesansu, ozdobiony attyką renesansową. Sklepienie opiera się na jednej kolumnie, bogato dekorowanej.

Obok synagogi rozpoczyna się ul. Karaimska, zamieszkała przez Karaimów. Mieszka ich tu jeszcze kilkanaście rodzin. Ich przodków sprowadził do Łucka z Krymu ks. Witold. Stoi tu też drewniana karaicka kenesa, (bożnica), ciekawy okaz polskiej architektury. Zbudowano ją w XVIII wieku, a jedyną ozdobą z zewnątrz jest podwójnie łamany dach. Na sklepieniu malowidła roślinne klejowe. Renesansowy ołtarz (echał). Wiele zabytków bożnicy zrabowali Węgrzy i żydzi talmudyści w r. 1915, pozostało trochę ksiąg na pergaminie, pasy i tkaniny.

Przy ul. Chlebnej, na skraju starego miasta, w sąsiedztwie bagien nad Styrem, stoją ruiny ormiańskiego kościoła św. Stefana, który istniał już w Łucku od XV wieku. Wnosząc z zachowanych murów był to skromny czworoboczny jednonawowy budynek renesansowy, z XVI lub XVII wieku, bez wieży. Od XVII wieku po przyjęciu unji kościół stał się ormiańsko-katolickim, podległym arcybiskupom lwowskim. W kościele znajdował się obraz M. Boskiej cudami słynący. W r. 1820 zamknął go rząd rosyjski z braku parafjan i urządził w nim składy. Po pożarze w r. 1845 popadł w ruinę, którą w r. 1865 sprzedano żydom.

Najstarszą z cerkwi łuckich jest stojąca na rogu rynku i ul. Bazyliańskiej cerkiew Pokrowy, która już w XVI wieku uchodziła za starą. Świadczy o tem też poziom posadzki, położony 3 m. poniżej rynku. Przebudowano ją już w r. 1583. W r. 1803 przeniesiono tu katedrę unicką ze spalonej cerkwi pobazyljańskiej. Obecnie jest cerkwią parafjalną. Za rosyjskich czasów przebudowano ją niestylowo. Z zabytków ma starożytny bizantyjski obraz M. Boskiej.

Przy ul. Jagiellońskiej, na skrzyżowaniu szosy do Równego, stoi sobór prawosławny, mieszczący się w murach dawnego kościoła Bernardynów, Fundowała go w r. 1643 Agnieszka ze Staniszewskich Horainowa, jako kościół drewniany. Jako murowany został wzniesiony w roku 1754 kosztem ks. Karola Radziwiłła wojewody wileńskiego i Stanisława Pruszyńskiego, kasztelana żytomierskiego. Był to gmach rokokowy, krzyżowy, o szerokiej fasadzie z wieżą i kopułą. Klasztor Bernardynów uległ kasacie w r. 1853. W r. 1867 zamieniono kościół na cerkiew prawosławną, początkowo wojskową, później na sobór, przyczem usunięto dawne urządzenie katolickie. W kościele były niegdyś groby szlachty okolicznej. Wnętrzne nieciekawe z nowoczesnem rosyjskiem urządzeniem i polichromią.

W dawnym klasztorze, który ma charakter warowny, rezydował w początkach XIX wieku biskup Cieciszowski, a przedstawiał się on wtedy tak okazale, że w czasie swych pobytów w Łucku kwaterował tu kilkakrotnie Aleksander I. Po kasacie w klasztorze początkowo umieścili Rosjanie więzienie, później magistrat, od r. 1895 gimnazjum, obecnie mieści się tu urząd wojewódzki. Na parterze w mieszkaniu wojewody zachowały się piękne krzyżowe półkoliste sklepienia. W gmachu tym mieści się też bibljoteka publiczna licząca około 30.000 tomów, powstała w r. 1922 z daru rządu polskiego i Polskiego Tow. Naukowego we Lwowie. W ogrodzie kurhan.. Korowód istniejących do dnia dzisiejszego, zabytków Łucka zamyka wiele charakterystycznych dworków z końca XVIII wieku.



Zamek ks. ks. Radziwiłłów i Kolegjata w Ołyce.

Chata Wołyńska

Sztuka ludowa, jak wiadomo, uzależniona jest od warunków w jakich lud dany żyje. Skromna chata wiejska, zdawałoby się nie mająca nic wspólnego z jakąkolwiek architekturą ma jednak zawsze swoje cechy charakterystyczne wyodrębniające chatę np. Kurpia od Kujawiaka Poleszuka i t. p. Charakterystyczną jest również chata wiejska na Wołyniu o której p. B. Kostecki w Roczniku Wołyńskim pisze następująco:

„Chata wiejska na Wołyniu jest zwykłym drewnianym budynkiem długości średnio 12 m., szerokości 6 m., wysokości, bez dachu, 2 m. 30 cm. — wybudowanym w sposób dość prymitywny. Na odpowiednio dobranem miejscu tworzy się najwpierw coś w rodzaju fundamentu, a mianowicie: stawia się pale, które noszą nazwę „sztandarów“ i które podtrzymują cały gmach, głównie na rogach. Wysokość „sztandarów“ bywa różna, zależnie od miejsca, które zostało obrane pod chatę: o ile grunt jest nieprzepuszczalny — woda zatrzymuje się na powierzchni i nie ma spadu — to wysokość „sztadarów“ dochodzi do jednego metra, aby uchronić budynek od destrukcyjnej działalności wilgoci. Jeżeli natomiast grunt jest przepuszczalny i woda ma spad — wysokość ich nie przekracza 50 cm. — W niektórych miejscowościach, gdzie to jest możliwe, „sztandary“ zamienia się na duże bryły kamienia.

Na „sztandary“ kładzie się „pidwały“, które stanowią początek t. zw. „zrubu“ t. j. ścian całego domu. Można odróżnić 2 rodzaje „pidwału“ ze względu na ich położenie i długość. Jedne z nich kładzie się wzdłuż domu i długość ich równa się długości domu, drugie natomiast kładzie się wpoprzek i długość ich równa się szerokości domu. W poprzecznym przekroju „pidwał“ wynosi średnio 20 x 25 cm. Gdy chodzi o ich ilość, to ta jest ściśle określona. 4 „pidwały“ przechodzą pod zewnętrznemi ścianami chaty, a 2 poprzeczne pod




Wojew. Kijowski Adam Kisiel; Baszta klasztoru obronnego w Zimnem gm. Mikulicze.

ścianami, działącemi całą chatę na „chatę“, „komorę“ i „sini“. Te „pidwały“ stanowią równocześnie progi w drzwiach, łączących „chatę“ — „sini“ i „sini“ — „komorę“. Prócz tych jedna „pidwała“ przechodzi pod podłogą „komory“, gdyż ta w „komorze“ bywa prawie zawsze.

W górze, gdy ściany właściwe są zakończone, kładą na nie „balki“. 4 „balki“ stanowią wykończenie zewnętrznych ścian chaty i nazywają je też często „płatwami“. Na „płatwach“ w poprzek chaty leżą jeszcze 4 „balki“. 2 są zakończeniem ścian wewnętrznych między „chatą“ — „sińmi“ i komorą“, a z pozostałych dwu jeden przechodzi pośrodku „chaty“, a drugi pośrodku „sini“. „Balki“ stanowią fudament „stoli“ i całego dachu, gdyż na nich, szczególnie na zewnętrznych, opiera się 9 par „krokw“ długości 6 m. Co do wymiarów, to „balki“ w swej długości i przekroju zupełnie odpowiadają „pidwałom“. Do „krokw“ poziomo przybija się „łaty“ o przekroju 6 x 7 cm. i w ten sposób tworzy się gęstą siatkę, do której przymocowywuje się materjał, tworzący właściwy dach widoczny z zewnątrz. Najczęściej bywa to słoma w postaci t. zw. „snopków“, a rzadziej dachówka lub blacha. Jeżeli to bywa słoma, to od jej długości w różnych miejscowościach zależy też i liczba rzędów „łat“.

Tak mniej więcej w głównych zarysach przedstawia się schemat zwykłej drewnianej chaty ze wsi wołyńskiej. Jednak w szczegółowym wykończeniu zachodzą znaczne różnice w poszczególnych wsiach, a nawet w tych samych u różnych gospodarzy.

Na specjalną uwagę zasługuje piec w chacie wołyńskiej ze względu na rolę, którą odgrywa w życiu wieśniaka. Chata, która nie posiada podwójnych ram okiennych ani podłogi, słabo chroni swych mieszkańców w zimie. Na piecu skupia się wtedy życie całej rodziny, głównie dzieci i kobiet. Z drugiej strony niektóre czynności gospodarcze, jak hodowla bydła, świń i t. d., w zimie są niemożliwe bez pieca lub „plity“. Jednak te ostatnie są rzadkością i nowością na wsi i nie nadają się do pieczenia chleba; to też nic dziwnego, że w każdej chacie musi być piec. Dawny kult „ogniska domowego“, „ogniska poświęconego bogom“ sprawił, iż teraz każda gospodyni szczególnie dba o ład i porządek koło pieca. Po porządku koło pieca sądzą nawet o pracowitości i schludności gospodyni“.

NADESŁANE

Z wydziału wojewódzkiego województwa nowogródzkiego

W dniach 16, 17 i 18 marca odbyło się trzydniowe posiedzenie Wydziału Wojewódzkiego pod przewodnictwem p. Stefana Świderskiego Wojewody nowogródzkiego.

Głównym punktem porządku dziennego była sprawa zatwierdzenia uchwał podatkowych oraz budżetów powiatowych związków komunalnych na rok 1933/34. Budżety ośmiu powiatowych związków komunalnych wedle uchwał Sejmików powiatowych wynoszą kwotę 2.984.000 zł., w stosunku do roku ubiegłego są niższe o 467.000 zł. Główną pozycję stanowi dział dróg (27%), następnie spłaty długów (26%). Z innych na pierwszem miejscu wymienić należy zarząd ogólny (15%), popieranie rolnictwa 6%, zdrowotność 8%, opiekę społeczną 7%. ,

Myślą przewodnią nowouchwalonych i zatwierdzonych budżetów, w myśl zasad ustalonych na poprzednich posiedzeniach Wydziału Wojewódzkiego, Wojewódzkiej Komisji oszczędnościowej, Zjazdów Przewodniczących Wydziałów powiatowych oraz konferencyj Naczelników Wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, było oparcie budżetów na realnych dochodach, obniżenie obciążenia podatkowego, spłacanie zobowiązań krótkoterminowych oraz niezaniedbanie zakresu działania Samorządu i niezmarnowanie poważnego dorobku lat ubiegłych.

Główny wysiłek tak Samorządu powiatowego, jak też Gmin wiejskich zwrócony jest w kierunku rozbudowy sieci komunikacyjnej. Ludność rozumiejąca doniosłość tej akcji, współpracuje z samorządem, odrabia zaległe podatki samorządowe, zwozi kamień, dostarcza budulca na mosty i t. d.

Poważną organizacją jest Międzykomunalny Związek dla spraw opieki społecznej dla całego Województwa. Liczne przychodnie lekarskie i weterynaryjne, ośrodki zdrowia zwiększono o parę placówek. W dziedzinie oświaty pozaszkolnej opracowuje się plan współpracy samorządu, nauczycielstwa oraz organizacyj społecznych. Nie zaniedbano również popierania rolnictwa, akcji przeciwpożarowej, nie zapomniano o pomocy dla młodzieży akademickiej, a w budżetach mimo bardzo

trudnych warunków przeznaczono subwencje na ważniejsze organizacje społeczne.

To też Wydział Wojewódzki wprowadził stosunkowo nieznaczne zmiany w przedłożonych budżetach, dostosowując je do zasad ustalonych w planie pracy dla całego Województwa. Zaznaczyć należy, że w posiedzeniu Wydziału Wojewódzkiego brali udział przedstawiciele Wydziałów powiatowych.

W dziale spraw personalnych zatwierdzono uchwały rad gminnych i sejmików w sprawie przyznania pracownikom samorządowym, pracującym w bardzo trudnych warunkach, dodatków komunalnych, załatwiono odwołania podatkowe, odwołania ukaranych wójtów i sołtysów i inne sprawy bieżące.

W końcu Wydział Wojewódzki wyraził zgodę na wydanie zakazu strzelaniny w czasie Świąt Wielkiej Nocy.

Niedźwiedź, czy chipopotam? Takie pytanie zadawać sobie będą, może, Czytelnicy patrząc na umieszczoną obok ilustrację. Jest to jednak wspaniały okaz naszego krajowego dzika, którego upolował 17 lutego 1933 r. Maurycy hr. Zamoyski w lasach swej ordynacji (Nadleśnictwo Strzelce koło Hrubieszowa).



Samorządy powiatowe

POWIAT ŁUCKI.

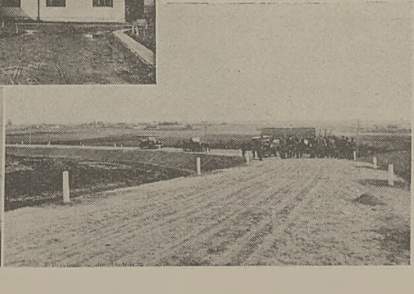
Powiat łucki jest drugim co do wielkości powiatem na terenie wojew. wołyńskiego zajmuje bowiem 4.315 km². (Największy jest powiat kowelski o obszarze 5.700 km².) o ludności 255.355 bez miasta wydzielonego Łuck. Administracyjnie podzielony jest na 2 miasta niewydzielone i 13 gmin wiejskich. Powiat ten można podzielić na 2 części, z których północna, w pewnej części, posiada piaszczysty i bagnisty charakter Polesia, zaś południowa urodzajny i pagórkowaty Wołynia. Pasmo wzgórz w powiecie ciągnie się ku zachodowi, z których najwyższe dochodzą do 240 m., a nawet 244 m. (koło Worotniowa).

Prace łuckiego Pw. Zw. Kom. dzielą się na 2 zasadnicze etapy: I od chwili powstania samorządu powiatowego do r. 1927 i II od r. 1927 do chwili obecnej. Pierwszy okres był niepomyślny dla prac tego samorządu, a zatem należy go zupełnie przekreślić. Rozwój działalności i celowa gospodarka rozpoczyna się w powiecie dopiero w okresie drugim ,od 1927, a ściślej biorąc od 1929 roku.

Powiat łucki, jak zresztą wszystkie powiaty na Wołyniu, jest wybitnie rolniczym, przeto dział ten i drogi jako czynnik b. ważny w rozwoju gospodarstw rolnych, pochłaniały gros wysiłku Samorządu Powiatowego. Wychodząc z założenia iż czołowym zagadnieniem w dziedzinie produkcji roślinnej jest kwestja podniesienia jakości zboża produkowanego dla potrzeb eksportu, Sejmik Powiatowy dąży do ujednostajnienia gatunków produkowanego ziarna. W tym celu, w porozumieniu z zakładem doświadczalnym na Biwakach, prowadzone są ścisłe doświadczenia odmianowe ze zbożami ozimemi i jaremi. Również udzielane są pożyczki siewne przez gminne i powiatową kasę pożyczkowo oszczędnościową lecz nie gotówką, a w postaci ziarna. Jako metody pracy w polepszeniu techniki uprawy roślin oraz zwiększeniu powierzchni uprawy pasz, stosowane są konkursy rolnicze, na tematy: uprawy buraków pastewnych, marchwi pastewnej, ziemniaków, końskiego zebu, wyki ozimej, kukurydzy i pszenicy. Nadto propagowana jest produkcja nasion traw szlachetnych w gospodarstwach posiadających normalne stosunki wodne. Szkółki pokazowe, w drobnych gospodarstwach składają się z 1 — 2 gatunków traw o powierzchni łącznej około 500 m.². Równocześnie zakładane są na łąkach deminstracyjne poletka o powierzchni około 1.000 m.², na których zastosowane są równocześnie: uprawa skaryfikatorem, podsiew i nawożenie. Oprócz tego na terenach świeżo zmeljorowanych, w miarę potrzeby, zakładane są poletka pokazowe uprawy mieszanek na paszę, zakładanie sztucznych łąk i t. p. Zaznaczyć należy, że powiat łucki ma warunki klimatyczne b. podatne dla produkcji owoców, to też Sejmik Powiatowy kładzie duży nacisk na zakładanie sadów owocowych.







Pośrodku: Gmach Sejmiku Powiatowego w Łucku. *Na lewo:* 7-o kl. szkoła powszech. w Andrzejówku gm. Czaruków. *Na prawo:* Fragment wybrukowanej, przez sejmik łucki, drogi wojewódzkiej Łuck-Boremel.

Na czoło zagadnień w dziedzinie produkcji zwierzęcej wysuwa się kwestja podniesienia użytkowości zwierząt domowych posiadanych przez gospodarzy tak pod względem powiększenia wagi (na północy), jak i wydajności mlecz-

Pp.: Sekretarze Sejmików i Inspektorzy samorządowi powiatów: łuckiego, kowelskiego, włodzimierskiego i lubomelskiego.

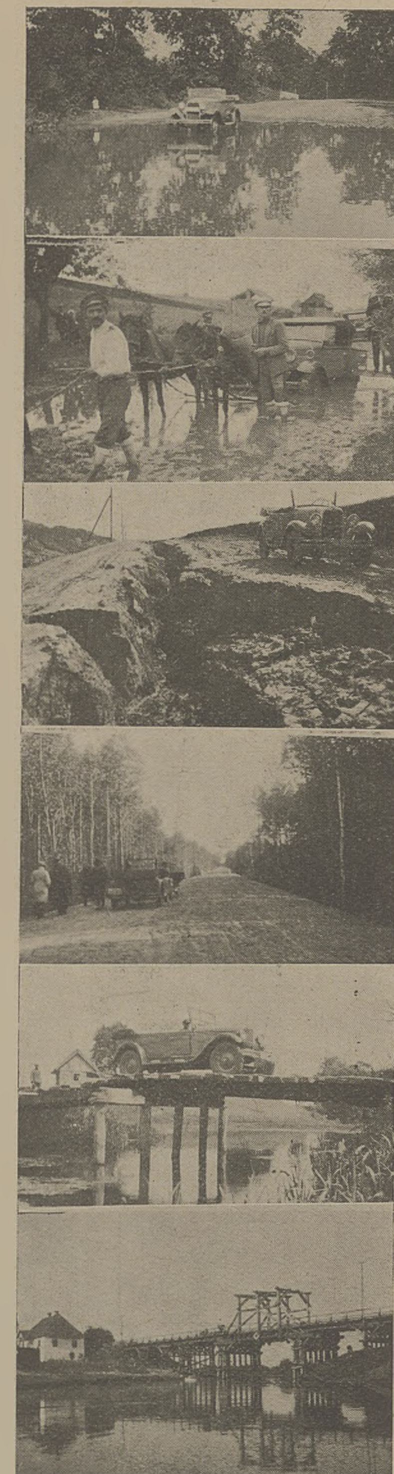


Rząd górny od lewej do prawej pp.: Wilhelm Baranowski — insp. samorządowy pow. kowelskiego; Kazimierz Puciata — insp. samorządowy pow. włodzimierskiego; Jan Witkowski — sekr. Sejmiku kowelskiego. *Rząd dolny od lewej do prawej pp.:* Stanisław Malon — sekr. Sejmiku włodzimierskiego; Stefan Kostrzewski — insp. samorządowy pow. łuckiego; Marjan Korwin-Piotrowski — sekr. Sejmiku łuckiego. *Pośrodku* p. Stanisław Dąbrowski — insp. samorządowy pow. lubomelskiego.

nej(na południu). Oprócz, zatem, zabezpieczenia potrzebnej ilości pasz, praca w tym dziale prowadzona jest również w kierunku uporządkowania rozpłodników na terenie całego powiatu, a więc: wprowadzenie ustawy o nadzorze Państwowym nad buhajami i organizowanie prywatnych punktów kopulacyjnych z buhajami zarodowymi, wykorzystując zasadniczo kredyty przyznawane na ten cel przez K. K. O. W związku z tą akcją, za pośrednictwem konkursów rozpowszechnia się racjonalne sposoby wychowu cieląt i żywienia bydła. Dzięki racjonalnie prowadzonej akcji hodowli trzody chlewnej pow. łucki zajmuje stanowisko głównego eksportera trzody z Wołynia. Równie dobrze rozwija się hodowla owiec głównie świniarki wołyńskiej. Pomoc weterynaryjna polega na utrzymywaniu 4 ambulatorjów lekarskich oraz 10 obwodów badania zwierząt i mięsa rzeźnego.

Skutkiem wieloletnich działań wojennych na terenie wojew. wołyńskiego stan dróg przedstawiał się wprost katastrofalnie. Zniszczeniu takiemu uległy również drogi pow. łuckiego liczące wówczas 132 km. twardej nawierzchni na drogach państwowych i 16.45 km. na samorządowych. W pierwszych latach swej pracy samorząd powiatowy przystąpił do odbudowy zniszczonych mostów, następnie zaś, w miarę możności, naprawiano nawierzchnię twardą i wybudowano przeszło 18 km. nowych dróg brukowanych. Zaznaczyć należy, że powiat nie posiada kamienia i sprowadzać go musi koleją co niezwykle podraża budowę dróg bitych tak, iż przy oszczędnym systemie budowy, licząc szerokość nawierzchni twardej 4,5 mtr., kilometr drogi bitej kosztuje tu 70.000 złotych.

Dążeniem Wydziału Powiatowego jest prowadzenie dróg o twardej nawierzchni, t. j. bruków, gdyż tłuczeń okazał się nie praktycznym. Ponieważ długość gruntowych dróg samorządowych wynosi 248,7 km., przeto zamienienie ich brukami obliczono na okres 44 lat, licząc budowę corocznie 5,8 km. nowych dróg brukowanych. Aby przyspieszyć poprawę stanu dróg projektuje się wykonanie, w czasie jaknajkrótszym, robót ziemnych, na wszystkich drogach, średnio po 20 km. rocznie, z wypiaskowaniem jezdni drogowej o glebie ciężkiej w południowych częściach powiatu, z równoczesnem zabrukowaniem odcinków trudnych do przejazdu. Zastosowując ten system można będzie już wciągu 12 lat wykonać roboty ziemne na wszystkich drogach, przygotowując w ten sposób trasy drogowe pod zabrukowanie. Przyczem roboty dadzą się wykonać sposobem bezgotówkowym, drogą odrobienia przez ludność należności podatkowych. Równocześnie prowadzone są roboty naprawy gruntowych dróg gminnych systemem szarwarkowym przy jednoczesnem wyrównaniu ich linji.



Od góry do dołu: Jazda samochodem wbród po nienaprawionej drodze pow. łuckiego; Tu już trzeba było uciekać się do pomocy niezawodnych koni; Wyrwy na drodze spowodowane powodzią w 1932 r., przypominają zupełnie tereny po trzęsieniu ziemi; Tak wygląda obecnie zreperowana droga gruntowa na odcinku, który uwidoczniliśmy u samej góry niniejszej ilustracji; Prowizoryczny most gm. Trościaniec; Nowy most na rz. Styr pod Kotkami.

Nie mniej ważnym działem gospodarki technicznej Wydziału Powiatowego jest nadzór budowlany w gminach i magistratach, a w szczególności przystąpiono do uporządkowania zabudowy ważniejszych osiedli. W r. 1930 rozpoczęto sporządzenie zdjęć terenowych i

opracowanie planów regulacyjnych m. Rożyszcz na powierzchni 80 ha., Kołek 35 ha., Ołyki 180 ha., Tarczyna 240 ha., osady Kiwerce 100 ha., Dębowej Karczmy 35 ha., i Sienkiewiczówki 35 ha. Nadto zdjęto sposobem aerfotogrametrycznym, przez firmę „Lot“, peryferje m. Rożyszcz i Kołek w obszarze 400 ha. Roboty pomiarowe i urbanistyczne prowadzi się sposobem gospodarczym w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego pod nadzorem jego kierownika p. inż. Franciszka Raczyńskiego.

W dziedzinie oświaty, popierania kultury i sztuki, własnych agend Sejmik łucki nie prowadzi ograniczając swoją działalność do subwencjonowania instytucyj o charakterze kulturalno-oświatowym i wydawania zapomóg na kształcenie niezamożnej młodzieży, pochodzącej z powiatu. Z większych wydatków na oświatę należy podkreślić: subwencję na budowę gimnazjum ukraińskiego w Łucku — 50.000 zł., wydaną w r. 1929/30 T-wu Łesi Ukrainki, oraz zapłacenie długu w P. K. O. za Polską Macierz Szkolną zł. 50.000 — zaciągniętego na budowę gmachu w Łucku, mieszczącym szkoły zawodowe. Z instytucyj stale subwencjonowanych przez Sejmik wymienić należy: T-wo Łesi Ukrainki, Seminarjum Nauczycielskie im. ks. Kołłątaja w Łucku, T-wo Proswita, Polską Macierz Szkolną. Wołyńskie T-wo Krajoznawcze utrzymujące Muzeum Wołyńskie. Szkolnictwo powszechne, w powiecie, odczuwa naogół brak należytych lokali, aby temu zaradzić, w ub. roku budżetowym, zorganizowano fundusz budowy szkół w kwocie 16.791 zł., w pierwszym roku, z której 6.791 zł. stanowią wartość materjałów w naturze pozostałych po zlikwidowanych cegielniach w Dębowej Karczmie i Torczynie, przekazanych na budowę szkół.



P. Kazimierz Sierakowski — zast. Starosty powiatowego w Łucku.

Po ukonstytuowaniu się władz Samorządu Powiatowego i rozpoczęciu jego funkcjonowania zostały przejęte 3 schroniska dla dzieci i jeden przytułek dla starców. Stopniowo, skutkiem słabnięcia frekwencji, głównie z powodu wycofania przez gminy swych pensjonarjuszy, Sejmik posiadał na swem utrzymanu 13 dzieci i 6 starców. Wobec tego wszystkie zakłady opiekuńcze zostały zlikwidowane, zaś dzieci ulokowano, za pośrednictwem gmin, u rodzin prywatnych pod nadzorem opiekunów społecznych, a starców w miejskim przytułku w Teremnie pod Łuckiem.

W dziale zdrowia publicznego, Sejmik utrzymywał 2 szpitale: jeden w Łucku na 45 łóżek i drugi w Rożyszczu o 25 łóżkach. Obecnie szpital w Rożyszczu jest chwilowo nieczynny, pozostaje tylko szpital łucki wyposażony zupełnie dobrze zarówno w sprzęt szpitalny, jak i przyrządy oraz instrumenty medyczne. Nadto powiat posiada 6 przychodni lekarskich i 5 przychodni felczerskich.

Działalność Sejmiku Powiatowego w zakresie akcji przeciwpożarowej ogranicza się do utrzymywania instruktora pożarnictwa, który prowadzi prace w dwóch kierunkach : organizację nowych straży ogniowych. obecnie jest ich 47, oraz usprawnienie wyszkolenia już istniejących straży. W związku z tem urządzane są kursy pożarnicze, zjazdy rejonowe straży ogniowych i t. p.

Powiat łucki pod względem obszaru i zaludnienia należy do największych powiatów w Polsce. Ponieważ dochody Zw. Komunalnego opierają się na dwóch czynnikach: wielkości obszaru gruntów podlegających opodatkowaniu i liczbie ludności, z tego powodu Samorząd powiatu łuckiego można zaliczyć do najzamożniejszych wśród powiatów rolniczych. To też w roku budżetowym 1929/30 budżet Pow. Zw. Kom. wynosił 2.482.957 zł. Niestety ulegając ogólnej depresji gospodarczej, budżety powiatu kurczą się z roku na rok i w r. 1932/33 budżet ten opiewał już tylko na 740.890 zł., a w bieżącym roku budżetowym wynosi 614.610 zł.

Na zakończenie wspomnieć warto o ciekawie i oszczędnościowo ujętej organizacji pow. łuckiego. Sejmik np. nie posiada kasjera, gdyż wszelkie czynności gotówkowe dokonywane są za pośrednictwem K. K. O., dalej instruktorzy rolni składają się z wykształconych rolników, lecz posiadających własne warsztaty pracy w powiecie i Sejmik wynagradza ich pracę sposobem akordowym według ustalonej taksy, ale nie wypłaca stałych miesięcznych gaż. Zaległe podatki, w pow. łuckim, ściągane są w naturze, t. zn. podatnik, z którego nie można ściągnąć podatku, musi go odrobić. System ten umożliwia wykonanie wielu prac i nie obciąża rachunkowości nierealnemi sumami.

Dla gmin miejskich i wiejskich opracowane zostały szczegółowe przepisy prowadzenia kancelarji; przyczem system prowadzenia rachunkowości i podatków Urząd Wojewódzki przyjął jako wzór dla całego województwa.

Starostą powiatowym przez 5 lat, do połowy marca b. r. był p. Jerzy Bonkowicz — Sitauer, poprzednio starosta powiatu lubomelskiego. Znany działacz społeczny, którego inicjatywie i wybitnym zdolnościom organizacyjnym powiat łucki zawdzięcza uzdrowienie gospodarki samorządowej i nastawienie jej na tory racjonalnej organizacji.

Od połowy marca b. r. Starostą jest p. Stanisław Robert Bogusławski — długoletni Starosta równieński, który w powiecie tym pozostawił duży dorobek pracy samorządowej i społecznej.

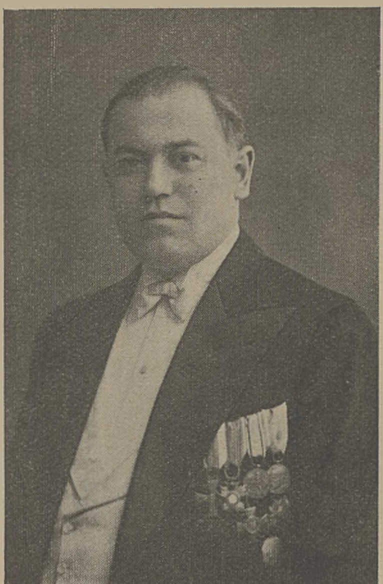
Zastępcą Starosty jest p. Kazimierz Sierakowski — pracujący w administracji, na Wołyniu, od r. 1919, zast. Starosty w Łucku jest od maja 1930 r. Odznaczony Krzyżem Zasługi.

Sekretarzem Sejmiku od maja 1920 r. jest p. Marjan Korwin-Piotrowski. Poprzednio od r. 1924 pracował w Sejmiku baranowickim na stanowisku Inspektora Samorządowego, potem Sekretarza Sejmiku.

Inspektorem Samorządowym jest p. Stefan Kostrzewski — zajmujący to stanowisko od r. 1929, poprzednio brał żywy udział w pracach samorządu powiatu kowelskiego jako członek Wydziału Powiatowego. Jest kawalerem Krzyża Walecznych i Krzyża Niepodległości.

POWIAT KOWELSKI.

Największy na terenie wojew. wołyńskiego powiat kowelski zajmuje 5.700 km.[2] obszaru ludności liczy (bez miasta



P. Zygmunt Kubicki — kowelski starosta powiatowy.



Na lewo: Szpital powiatowy w Kowlu. *Na prawo:* Dom dla administracji przy szpitalu kowelskim.

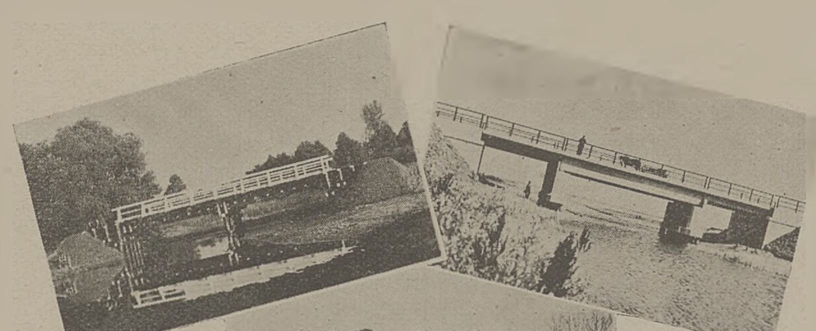
Kowla) 228.300, administracyjnie podzielony jest na jedno miasto niewydzielone i 15 gmin wiejskich. Powiat ten, wysunięty najbardziej na północ województwa nie ma już charakteru wołyńskiego, lecz poleski.

Przy rozpoczynaniu swej działalności, — w styczniu 1923 r., kowelski Powiatowy Związek Komunalny zastał gospodarcze i społeczne życie powiatu niemal w zupełnej ruinie spowodowanej kataklizmem wojny światowej i najazdem bolszewickim. To też stanął odrazu wobec konieczności zaspokojenia ogromu potrzeb lokalnych we wszystkich dziedzinach pracy samorządowej. W dziedzinie komunikacji wyłoniła się konieczność odbudowy wszystkich większych mostów i grobli, zniszczonych przez działania wojenne. W dziedzinie zdrowia i szpitalnictwa antisanitarny stan powiatu i szerzące się choroby zakaźne wymagały nastawienia akcji na szeroką skalę, przedewszystkiem, zaś, organizacji zakładów leczniczych i zapewnienia pomocy lekarskiej w terenie. Opieka społeczna i szkolnictwo również nakładały szereg poważnych obowiązków, na samorząd powiatowy i gminny stwarzając konieczność utrzymania około 500 dzieci, ofiar wojny, oraz podjęcia budowy szkół na szerszą skalę.

Ponieważ ludność pow. kowelskiego nie jest zamożna wynikła znaczna niewspółmierność między dochodem, a koniecznym rozchodem. Mimo to, w stosunkowo krótkim okresie czasu swego istnienia samorząd powiatowy potrafił rozruszać gospodarcze życie powiatu i poszczycić się może dość poważnym dorobkiem.

Po uporaniu się z najbardziej palącemi niedomaganiami jakie stworzyła tu wojna, samorząd powiatowy przystąpił do energicznej akcji planowego rozwoju gospodarki, kładąc szczególny nacisk na dwie najważniejsze dziedziny, a więc: rolnictwo i drogi.

Powiat kowelski posiadając znaczne ilości łąk i pastwisk, ma wszelkie podatne warunki dla hodowli inwentarza żywego. Akcja hodowlana, była zatem kierowana w kierunku popierania ras i odmian bydła krajowego jako bardziej odpornego na warunki klimatyczne, a więc bydła czerwonego polskiego przez organizowanie punktów kopulacyjnych, których jest 16 z buhajami, jak również szeroko rozwinięto akcję hodowli trzody chlewnej, sprowadzając w tym celu knury rasy wielkiej białej angielskiej istniejące do dziś w ilości 10 szt. Nadto są 2 ogiery, pół krwi arabskiej i pół krwi angielskiej, pochodzące ze stada państwowego w Białce i 6 tryków „Karakułów". Wiosną r. b. w Krymmie, Lubochinach i Rokicie przeprowadzono nawet konkursy strzyży. Na konkursy te doprowadzono ogółem 54 sztuki, z których 31 zostało nagrodzonych. Jesienią, zaś, przeprowadzono premjowanie tryków we wsi Lubochiny. Na 28 sztuk doprowadzonych, zapremjowano 10 tryków, typu świniarki czarnej. Kilka tych cyfr dowodzi, że zapoczątkowana tu w r. 1931 praca w dziedzinie howu owiec daje oczekiwane wyniki i szanse rozwinięcia tej gałęzi hodowlanej są duże. Zaznaczyć musimy, że podane przez nas ilości stadników obejmują tylko sztuczki zakupione przez samorząd, ale prócz tych wiele jest rozpłodników prywatnych, wyhodowanych już przez poszczególnych rolników, a stanowiących potomstwo stadników samorządowych utrzymywanych w powiecie od kilku lat. Celem zorjentowania się w postępach hodowli, posiadanym materjale hodowlanym oraz zachęcania ludności do hodowli, rok rocznie, wespół z organizacjami rolniczemi, urządzane są pokazy hodowlane, na które Sejmik przeznacza pewne kwoty na rzeczowe nagrody. Dążąc do podniesienia dochodowości z hodowli, Sejmik organizuje kursy garbarskie, które znajdują należyte zrozumienie wśród miejscowych rolników i akcja ta prowadzona narazie w 3-ch gminach będzie nadal rozwijana. W związku z akcją hodowlaną zauważyć się dał rozwój mleczarń spółdzielczych, których posiada powiat już 8, obejmujących 1.400 krów o przerobie około 800.000 ltr. mleka rocznie. Nieodzowna, przy rozwijaniu akcji hodowlanej, pomoc weterynaryjna znalazła tu właściwe zastosowanie przez uruchomienie 5 lekarzy weterynaryjnych i szereg felczerów — oglądaczy mięsa. Równolegle z hodowlą, prowadzona jest w powiecie akcja popierania produkcji roślinnej z głównym oparciem się na kołach młodzieży wiejskiej pracującej w t. zw. zespołach konkursowych. Organizacja gospodarstw przykładowych prowadzona jest wyłącznie we wsiach skomasowanych. Fachową opiekę nad temi gospodarstwami roztacza W. T. O. i K. R. Na specjalną wzmiankę zasługuje dzierżawiony przez Sejmik majątek państwowy Uchowieck, w którym prowadzi się szkółkę drzew owocowych o przeciętnej wytwórczości rocznej 10.000 szczepów, produkcję nasion i wytwórnię win owocowych o przeciętnej rocznej wytwórczości 6.000 ltr. wina. Dla zapoznania ludności z techniką sadzenia drzewek owocowych, przy rozpoczęciu akcji wydawania tych drzew rozpowszechniane są po całym powiecie druki szczegółowych instrukcji, którą otrzymuje każdy z kupujących, przyczem ze szkółek uchowieckich zostało założonych kilka większych sadów owocowych o charakterze handlowym. Na zakończenie działu roślinnego nieodrzeczy będzie wspomnieć iż na terenie powiatu kowelskiego pracuje 30 stacji czyszczenia nasion. Doceniając znacze-



Mosty wybudowane przez Sejmik kowelski. U góry na lewo: Most 16 mtr. na drodze gminnej Kowel-Horochów; Most żelbetowy przez kanał Tur. *U dołu:* Most na rz. Turji we wsi Niesuchoiże.





Roboty na drogach pow. kowelskiego. Od lewej do prawej: Budowa szosy wojewódzkiej Kowel-Włodzimierz; Fragment jednej z zadrzewionych dróg pow. kowelskiego; Fragment kapitalnej przebudowy dróg gminnych przy pomocy traktora i maszyn drogowych.

nie odwodnienia zabagnionych terenów, łącznie z komasacją gruntów przeprowadzane są roboty meljoracyjne, początkowo przez robotników wynajętych, a od r. 1931 sposobem szarwarkowym. Za okres ostatnich trzech lat wykopano 445,84 km. kanałów i większych rowów odwadniających.

Powiat przejął w r. 1923 ogółem 3.000 km. dróg gruntowych oraz 125 km. bitych dróg państwowych i 9 km. bitych wojewódzkich. Drogi te od wielu lat nieprawiane i zniszczone działaniami wojennemi znajdowały się w stanie trudnym do przebycia, a w wielu wypadkach komunikacja przerwana wobec braku mostów. Pierwsze, zatem, lata gospodarki drogowej ograniczyły się do budowy mostów oraz naprawy dróg bitych. Dopiero w następnych latach, zwłaszcza po uchwaleniu szarwarku, zakupieniu maszyn i skompletowaniu doborowej służby drogowej praca drogowa wkroczyła na pożądane tory. Krótko mówiąc rok 1929 stał się przełomowym w tej dziedzinie. W związku z doborem personelu wspomnieć należy, że większość gmin posiada techników drogowych i to wychowanków kowelskiej szkoły drogowej, których przydziela Pow. Zarząd Drogowy, reszta zaś, to drogomistrze, którzy przeszli 7-o miesięczne wyszkolenie na miejscowych kursach dla drogomistrzów. Ze względu na ogromne ilości dróg i brak kamienia, Sejmik Powiatowy musiał pogodzić się z myślą, iż o szybkiej budowie dróg bitych mowy być nie może, a licząc się z koniecznością udostępnienia dogodnej komunikacji w r. 1932 opracowany został 3 letni program budowy dróg gruntowych, systemu amerykańskiego, który połączyć ma dobremi drogami wszystkie 15 gmin z miastem powiatowem. Następna rozbudowa sieci drogowej prowadzona będzie w kierunku dalszego łączenia większych skupisk ludności. W ten sposób budowane drogi gruntowe mają od 12 — 27 mtr. pasów drogowych, samej jezdni najmniej 8 mtr. Krzywa, dziś, linja tych dróg jest wyrównywana. W r. ub. t. j. w pierwszym trzyletniego programu wybudowano w powiecie 137 km. tych wzorowych dróg gruntowych, przyczem na budowę 1 km. użyto średnio 528 sił roboczych i 276 furmanek. Mostów wybudowano 185 mtr. bież. i ułożono przepustów betonowych 80. Drogi uporządkowane są obsadzane drzewami alejowemi i w r. ub. zadrzewiono już 50 km., obecnie zadrzewia się dalszych 74 km. Na drogach wojewódzkich wybudowano za ostatnich kilka lat, 8 km. bruku, czyli obecny podział dróg przedstawia się następująco: Bitych dróg: państwowych 125 km., wojewódzkich 17 km., gruntowych państwowych 94 km., wojewódzkich i powiatowych 272 km., gminnych 2.724 km. W budowie znajdują się 2 odcinki dróg o twardej nawierzchni. Z powodu nizinnego położenia, drogi pow. kowelskiego, w okresie zimowym, są w znacznych rozmiarach zasypywane śniegiem, w związku z tem przystąpiono do obsadzenia dróg żywopłotami z łozy kaspijskiej, z sejmikowej szkółki dla zalesienia lotnych piasków, co dokonano już w r. b. na długości 20 km. Kierownikiem Pow. Zarządu Drogowego jest p. inż. Jerzy Majmeskuł, który doceniając ogromne znaczenie uporządkowywania dróg gruntowych w Polsce i licząc się z brakiem odpowiednich podręczników, z tej dziedziny, dla średniego i niższego personelu drogowego napisał książkę p. t. „Roboty na drogach gruntowych“, która w sposób przystępny i wyczerpujący ujmuje wszystkie zagadnienia w tej dziedzinie.

W dziale zdrowia publicznego, Sejmik Powiatowy prowadzi 2 szpitale: w Kowlu na 80 łóżek i w Maciejowie na 30 łóżek. Przy obu szpitalach prowadzone są również przychodnie typu ogólnego. Gmach szpitala kowelskiego został, niedawno, grutownie wyremontowany i wzorowo dostosowany do potrzeb szpitalnictwa. Nadto zaopatrzony jest we wszelkie nowoczesne urządzenia elektrolecznicze jak aparat Roentgena i diatermja, a oba szpitale w lampy kwarcowe, autoklawy, wodociągi, łazienki i kanalizację. Oba szpitale, a zwłaszcza kowelski cieszy się doskonałą opinją i są w nim wykonywane z powodzeniem nawet najcięższe operacje. Prócz szpitali Sejmik utrzymuje jedno ambulatorjum lekarskie i 2 punkty felczerskie.

Działalność Sejmiku Powiatowego w dziale opieki społecznej przejawia się w kierunku zawodowego kształcenia wychowanków celem przysposobienia ich do samodzielnego zarobkowania, nato-



Członkowie Sejmiku kowelskiego.

miast zakładów opiekuńczych Sejmik nie utrzymuje.

Obecnie powiat posiada 44 ochotniczych straży ogniowych należycie zorganizowanych i wyposażonych w sprzęt przeciwpożarowy. Sejmik utrzymuje instruktora pożarniczego. Poza pracą zawodową, straże współpracują z istniejącemi na terenie powiatu organizacjami p. w. i w. f. oraz kołami młodzieży wiejskiej.

W r. 1927 uruchomioną została Komunalna Kasa Oszczędności z kapitałem zakładowym 30.000 zł., który obecnie podniesiony został do 60.000 zł. Wkładów oszczędnościowych na 1.IV. b. r. posiadała kasa 62.000 zł. Obrót jej za r. ub. wyniósł 4.960.000 zł.

Po zlikwidowaniu głównych niedomagań, w pierwszych latach istnienia i otrząśnięciu się ze smutnej spuścizny wojennej, w r. 1930 pow. kowelski przeszedł drugi ciężki wstrząs finansowy, spowodowany niezwykłem zadłużeniem wynoszącem cyfrę 1.767.733 zł., w tem samo tylko zadłużenie wekslowe wynosiło 500.000 zł., których obecnie już niema. Ponieważ rok 1930 zaznaczył się już ogólnym kryzysem, przeto trzeba było zastosować radykalne środki aby zapobiec katastrofie i dzięki energicznym posunięciom w ściąganiu zaległych podatków już w połowie omawianego roku, Sejmik spłacił 600.000 zł. swych długów. Obecnie po trzyletniej oszczędnej i rzeczowej gospodarce wydźwignął się z opresji i spokojnie patrzeć może w przyszłość.

Ogólny budżet Pow. Zw. Kumunal. na r. 1933/34 jest b. skromny, zamyka się cyfrą 647.338 zł., w tem na drogi 137.000 zł., zdrowie publiczne (prócz budżetów szpitali) 31.967 zł., opieka społeczna 42.988 zł., rolnictwo i weterynarja 36.626 zł.

Starostą powiatowym jest p. Zygmunt Kubicki, — po odbytej wojnie i późniejszej służbie wojskowej od grudnia 1922 r. pracował w warszawskiem Kuratorjum Szkolnem, kończąc w międzyczasie wydz. prawny Uniwersytetu Warszawskiego. W maju 1928 r. przeszedł na stanowisko zast. Starosty do Dubna. W początkach r. 1929 mianowany został Starostą kostopolskim, w kwietniu 1930 r., — włodzimierskim, skąd w marcu r. b. przeszedł na analogiczne stanowisko do Kowla. Za służbę wojenną odznaczony został Krzyżem Walecznych, zaś za pracę w administracji Złotym Krzyżem Zasługi.

Sekretarzem Wydziału Powiatowego jest p. Jan Witkowski,—w samorządzie pracuje od r. 1921. Sekretarzem kowelskiego Wydziału Powiatowego jest od stycznia 1930 r. Odznaczony jest srebrnym Krzyżem Zasługi za owocną pracę samorządową.

Inspektorem samorządowym jest p. Wilhelm Baranowski, który w samorządzie Powiatowym pracuje od r. 1919, początkowo jako inspektor w pow. radzyńskim, potem referent samorządowy w Starostwie oszmiańskiem i sekretarz Sejmiku w tym samym powiecie, następnie sekretarz Sejmiku w Brześciu n/B., potem inspektor we Włodawie i od sierpnia 1931 r. w Kowlu.

POWIAT WŁODZIMIERSKI.

Położony na zachodzie wojew. wołyńskiego, powiat włodzimierski na południu graniczy z wojew. lwowskiem, na zachodzie z wojew. lubelskiem. Południowa część powiatu i wschodnia nosi charakter wołyński o glebie bardzo urodzajnej, podczas kiedy północna jego część stanowi charakter poleski. Obszar powiatu wynosi 2.202 km² o ludności w/g spisu z 1931 r., 150.316. Administracyjnie podzielony jest na 2 miasta niewydzielone i 7 gmin wiejskich.

Ponieważ powiat ten jest wybitnie rolniczy, przeto główny wysiłek prac samorządu powiatowego skoncentrowany jest w kierunku popierania rolnictwa, który to dział dzieli się na trzy etapy. Pierwszy obejmujący lata 1923 — 925, drugi 1925 — 929 i trzeci najaktywniejszy, od 1929 r. do czasów ostatnich. Pierwszy okres odegrał rolę głównie w kierunku hodowlanym i odznaczył się zakupem 7 buhaji rasy czerwonej polskiej oraz 10 knurów rasy wielkiej białej angielskiej, co miało doniosłe znaczenie dla powiatu, bowiem potomstwo tych rozpłodników, w r. 1930, było punktem wyjściowym przy uporządkowaniu i rejestracji materjału zarodowego. W drugim okresie zakupiono dalszych 4 buhaji oraz 2 ogiery. W trzecim, wreszcie, okresie, który zaznaczył się unifikacją organizacyj rolniczych w t. zw. O. T. O. i K. R., ustalono 5 letni plan pracy według którego przepracowuje się co roku po 2 gminy. Praca w każdej gminie polega przedewszystkiem na poradnictwie fachowem stosowanem indywidualnie w zależności od zainteresowania danego gospodarza, przyczem na pierwszym planie stawia się podniesienie hodowli, następnie mechaniczną uprawę roli i unormowanie upraw poszczególnych roślin oraz wprowadzeniu roślin pastewnych i sadownictwa. W ten sposób prowadzona akcja popierania rolnictwa dała spodziewane wyniki: A więc: w 4-ch gminach zostały wprowadzone w życie postanowienia o państwowym nadzorze nad buhajami. Powiat posiada obecnie 74 punkty kopulacyjne z buhajami o ustalonem pochodzeniu rasowem. Buhaje stanowiące prywatną własność są pod ścisłą i stałą kontrolą personelu fachowego. Pod względem zrozumienia doniosłości racjonalnej hodowli i doboru sztuk rozpłodowych, — ludność miejscowa zrobiła tak duży postęp, że u 12-to hektarowych gospodarzy spotyka się buhaje 1-ej kategorji. Dalej, ciekawie prowadzona jest tu kontrola mleczności, przywiązana nie do mleczarń, lecz do krów. Tak iż do kontroli przypuszcza się najlepsze krowy, u najlepszych gospodarzy, po których przychówek może mieć wartość hodowlaną. Pod kontrolą znajduje się około 400 krów, w tem 7 obór większej własności. Obecnie przeprowadza się prace wstępne w kierunku wprowadzenia ustawy o państwowym nadzorze nad knurami, która znalazła już swoje zastosowanie na terenie gminy Chotiaczów. Na obszarze całego powiatu rozmieszczonych jest 36 gniazd zarodowych. W dziale hodowli koni sprzedanych, komisji remontowej dla wojska w 1932 r., 40 sztuk świadczy o znacznym postępie i w tym kierunku, mimo iż w powiecie stacjonowane są tylko 7 ogierów dostępnych dla drobnej własności. Gdyby stado państwowe w Białce więcej poświacało uwagi powiatowi włodzimierskiemu, rezultaty byłyby jeszcze większe, gdyż zainteresowanie miejscowych rolników, hodowlą koni, jest duże. Opieka weterynaryjna w powiecie zorganizowana jest dobrze istnieje bowiem, we Włodzimierzu ambulatorjum weterynaryjne, w Uści-

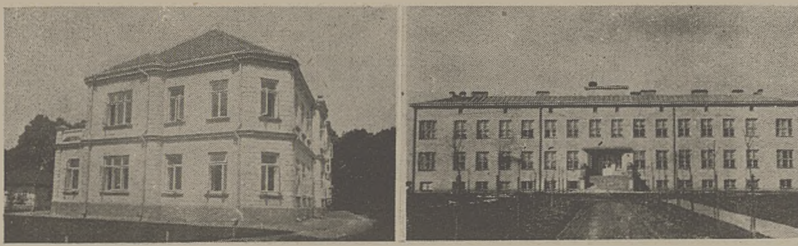








U góry na lewo: 7-o kl. szkoła pow. w Stężarzycach gm. Korytnica, *na prawo* Urząd gm. Korytnica. *U dołu na lewo:* Sejmikowe ambulatorjum weterynaryjne we Włodzimierzu, *na prawo: Urząd Gminy Werba.*



Nowy gmach Sejmiku włodzimierskiego i sejmikowy szpital we Włodzimierzu.

ługu i Porycku punkty weterynaryjne pod kierunkiem lekarzy, zaś w Olesku pod kierunkiem felczera. Oprócz wymienionych prac hodowlanych, stale prowadzone są prace terenowe w kierunku pielęgnowania sadów i racjonalnej uprawy roli.

W spuściźnie po okupantach Sejmik włodzimierski przejął drogi niemal zupełnie zdewastowane, a w wielu wypadkach komunikacja była przerwana wobec braku mostów. Nadto, ponieważ powiat ten przed wojną był granicznym, przeto nie posiadał ani kilometra dróg bitych. Ciężką sytuację na drogach potęgował brak, na miejscu, kamienia, maszyn i narzędzi drogowych oraz rutynowanej służby drogowej. Doprowadzenie dróg do stanu względnej używalności, odbudowa i naprawa mostów, zaopatrzenie się w niezbędne narzędzia i organizacja służby drogowej pochłaniały przeważającą część rozporządzalnych środków. W takich warunkach prowadzona była gospodarka drogowa w wyniku której osiągnięte zostały następujące rezultaty: wybudowano na drogach wojewódzkich i powiatowych 18.57 km. bruków, co łącznie z 25 km. bitych dróg państwowych stanowi 43.57 km. dróg o twardej nawierzchni. Wybudowano 1542.6 m. bież. mostów oraz uporządkowano wiele dróg gruntowych, częściowo ulepszając ich nawierzchnię przy pomocy piaskowania. Nadto na drogach gminnych wybudowano mostów 478,44 m. bież., naprawiono 456.1 m. bież., wybudowano dróg gruntowych 289 km. i brukowanych 0.6 km.

Do rzędu poważnych bolączek powiatu należy brak odpowiednich lokali szkolnych, jednakże szybka budowa szkół przerasta finansowe możliwości powiatu. Wybudowano, zatem, dotychczas jeden wzorowy, murowany 7-o kl. budynek szkolny w Stężarzycach przez gminę Korytnicę i 7-o kl. budynek drewniany przez Magistrat m. Włodzimierza. Prócz tego zainteresowane gminy wybudowały i budują szereg szkół niższego typu, we własnym zakresie,, o czem szczegółowiej wspominamy na dalszych stronicach bieżącego numeru przy opisach poszczególnych gmin. Jeśli, zaś, chodzi o oświatę poza szkolną, to prowadzona jest ona przez specjalnego instruktora w Inspektoracie Szkolnym i skupiając całe nauczycielstwo powiatu daje wyniki dodatnie. Działalność Sejmiku, w tym kierunku ogranicza się do subsydjów, które przy konjunkturze obecnej nie są, rzecz prosta, wysokie.

W dziale zdrowia publicznego powiat dotkliwie odczuwał brak odpowiedniego szpitala, który mieścił się w szczupłym, zupełnie nieodpowiednim budynku. W r. 1929, na zakupionym terenie, we Włodzimierzu, Sejmik rozpoczął budowę własnego, murowanego gmachu i ukończył go w r. ub. Nowy ten szpital skanalizowany, z centralnem ogrzewaniem i własną elektrownią na prąd zmienny, zaopatrzony jest wzorowo w przyrządy medyczne. Posiada laboratorjum i wspaniale urządzoną salę operacyjną, nie mówiąc już o odpowiednich urządzeniach higjenicznych. Mieści on 93 łóżka i dzieli się na oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny oraz izolowany oddział zakaźny. W najbliższym czasie zakupiony zostanie aparat Roentgena. Koszt budowy, kupna placu i wyposażenia szpitala przekroczył 800.000 zł. Na terenie powiatu są 3-ej lekarze rejonowi otrzymujący dotacje Sejmikowe i 4 punkty akuszeryjne.

Poza sierocińcem dla dziewcząt we Włodzimierzu prowadzonym przez Macierz Szkolną, Sejmik prowadzi jedynie opiekę otwartą i kładzie duży nacisk na sprawne funkcjonowanie organizacji opiekunów społecznych. Jeśli zaś chodzi o starców, to na terenie powiatu, w miejscowości Zimne, istnieje Wojewódzki Międzykomunalny Dom Pracy Dobrowolnej na budowę i urządzenie którego, poszczególne powiaty, złożyły ponad 100.000 zł. Jest to przytułek dla starców w którym prowadzone są również warsztaty, głównie tkackie.

Do r. 1932 biura Sejmiku powiatowego mieściły się w ciasnym, parterowym budynku nie odpowiadającym swemu zadaniu, zatem budowa nowego, wła-



Grupa członków Wydziału Powiatowego i Sejmiku włodzimierskiego. *Pośrodku na lewo siedzi:* Starosta włodzimierski p. Stempowski; *na prawo:* Starosta kowelski p. Kubicki.



Z pow. włodzimierskiego. Fragmenty pokazów hodowlanych: Buhaje rasy czerwonej polskiej; Knur sejmikowy rasy wielkiej białej angielskiej i stadka koni remontowych ze stajni poryckiej — wł. Stanisława hr. Czackiego.

snego gmachu stała się wprost koniecznością i w r. 1929 przystąpiono do budowy piętrowego gmachu, na miejscu dawnego budynku, który w r. ub. został wykończony całkowicie za sumę 120.000 zł. Posiada on centralne ogrzewanie i wyposażenie odpowiadające obecnym wymogom.

W dziale bezpieczeństwa publicznego, Sejmik utrzymuje instruktora pożarniczego, który organizuje straże w powiecie i czuwa nad wyszkoleniem oraz wyposażeniem już istniejących 31 jednostek. Rok rocznie urządzane są popisy rejonowe i powiatowe z licznemi nagrodami. Że straże w pow. włodzimierskim, postawione są wysoko świadczy najlepiej fakt iż straż ze Stężarzyc, gm. Korytnica, zdobyła pierwszą nagrodę na ogólno-polskich zawodach podczas P. W. K. w Poznaniu.

Osobna wzmianka należy się również Komunalnej Kasie Oszczędności uruchomionej w r. 1928 z kapitałem zakładowym w kwocie 5.000 zł. Obecnie kapitał ten podwyższony został do sumy 90.000 zł. K. K. O. powiatu włodzimierskiego rozwija się pomyślnie, a o jej zaufaniu świadczy najlepiej cyfra wkładów oszczędnościowych wynosząca 300.000 zł. Rok ubiegły zamknięty został obrotem 1.254.237 zł.

Na zakończenie nie od rzeczy będzie wspomnieć iż powiat ten posiada szereg odznaczeń za działalność samorządową, między innemi otrzymał srebrny medal na Powszechnej Wystawie Krajowej.

Ogólny budżet Pow. Zw. Komunalnego na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 511.976 zł. W tem na drogi 154.146 zł., zdrowie publiczne 93.531 zł., rolnictwo i weterynarja 39.879 zł.

Starostą powiatowym od marca 1933 r. jest p. Hubert Stempowski, który do tego czasu od r. 1931 był burmistrzem m. Włodzimierza.

Sekretarzem Sejmiku jest p. Stanisław Malon — w samorządzie pracuje od r. 1919 początkowo na stanowisku inspektora samorządowego w pow. opoczyńskim, zaś Sekretarzem Sejmiku we Włodzimierzu jest od r. 1922. Za pracę samorządową i społeczną odznaczony został srebrnym Krzyżem Zasługi.

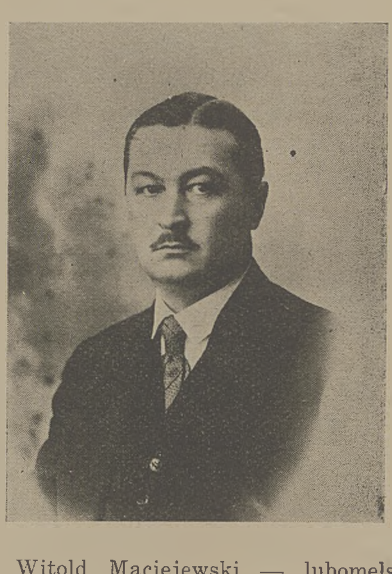
Inspektorem Samorządowym od stycznia 1923 r. jest p. Kazimierz Puciata — odznaczony również srebrnym Krzyżem Zasługi. W samorządzie i administracji pracuje od 1921 r.

POWIAT LUBOMELSKI.

Powiat lubomelski, położony na północno-zachodnim krańcu Wołynia, obejmuje teren 2.085 km.^{2} o ludności 88.161 administracyjnie podzielony jest na 1 miasto i 7 gmin wiejskich.

Położenie jego, całkowicie w dorzeczu wodnem Bugu, z pewnym wpadem w dział wodny Prypeć — Bug, u bagnistych źródeł pierwszej z tych rzek biorącej początek koło wsi Hołowno, decyduje o właściwościach przyrodzonych terenu. Z 7 wiejskich gmin powiatu ściśle nadbużańskie jak Pulmo, Huszcza, i Berežce pokryte są wnękami terenowemi, które graniczą wszędzie bezpośrednio z piaszczystemi nanosami pagórkowemi, na skutek czego i roślinność nosi przeważnie dwutypowy charakter bagnisto-piaszczysty. W gminach Bereżce, Luboml, a częściowo Zgorany i Hołowno występuje chełmski pas kredowy, przyczem spotykają się również gliny kaolinowe. Pagórki na południu powstały wskutek wypiętrzania się kredy w epoce trzeciorzędowej. Grunty powiatu lubomelskiego są naogół bardzo ubogie, piaszczyste i bagienne.

Prócz ubogiej gleby, grunta w szachownicy oraz moczary łąkowe stwarzały dla rolnika miejscowego niezwykle trudne warunki gospodarki. To też akcja popierania rolnictwa prowadzona jest, ze specjalnem uwzględnieniem komasacji i meljoracji. Komasacja ukończona już została w większości wiosek tutejszego powiatu a równocześnie z nią przeprowadzono roboty odwadniające systemem szarwarkowym. Po przełamaniu pierwszych lodów t. j. po uświadomieniu ludności o dobrodziejstwie odwodnienia zabagnionych tere-



P. Witold Maciejewski — lubomelski Starosta powiatowy.



Meljoracje w pow. lubomelskim: U góry na lewo: — pokazowe poletko łąkowe na odwodnionych torfach koło wsi Świtiaź. *Na prawo:* — Regulacja rz. Stopyrki koło Poczap. *U dołu od lewej do prawej:* Bagna regulującej się rz. Stopyrki; Pólko pokazowe na zmeljorowanych terenach w Świtiazi; Roboty odwadniające koło wsi Samojlica.

nów i po uchwaleniu szarwarku do tych robót, od roku 1931 roboty meljoracyjne poszły szybko naprzód i prowadzone są pod nadzorem fachowym Urzędu Ziemskiego. Już pierwszy rok prac meljoracyjnych zaznaczył się w powiecie dość dużą ilością wykopanych rowów ale nie był jeszcze tak pomyślny jak ubiegły, bowiem ludność zaznajomiwszy się już z dodatnimi wynikami ich pracy bardziej ohoczo odnosiła się do robót odwadniających, w ciężkich, niekiedy, bo bardzo bagnistych, warunkach terenowych. To też w roku 1932 wypokano 43.42 km. bież. rowów odwadniających, zaś w roku bież. przewiduje się wykopanie już 112.5 km. bież. tych rowów.

W celu unaocznienia korzyści płynących z meljoracji, Wydział Powiatowy w 1930 r. zorganizował wycieczkę rolniczą w składzie 30 drobnych rolników do torfowej stacji doświadczalnej w Sarnach, następnie od dwóch lat prowadzi na terenie powiatu poletka pokazowe upraw łąkowych z wysiewem słodkich traw, oraz uprawy warzyw i okopowych na odwodnionych torfach.

W dziale wytwórczości roślinnej Sejmik powiatowy prowadzi konkursy oraz poletka pokazowe. W dziale tym na specjalną uwagę zasługuje zainteresowanie drobnych rolników zakładaniem sadów handlowych, tak iż w roku bież. Sejmik sprowadził 3.000 drzewek owocowych, na podstawie otrzymanych zamówień od ludności. Jednym z głównych zadań w dziale popierania akcji roślinnej jest dostarczanie rolnikom ziarna siewnego i przyznać trzeba, że zrozumienie ludności jest w tym kierunku dość poważne dlatego też dużym powodzeniem cieszą się punkty czyszczenia nasion rozrzucone po terenach poszczególnych gmin. Ponieważ w powiecie lubomelskim odczuwa się brak ziemi uprawnej, przeto głównym dochodem większej części rolnika jest hodowla bydła, trzody chlewnej, jak również koni, dlatego w dziale tym Sejmik, starając się podnieść gatunek hodowlany, umieścił w poszczególnych gminach buhaje rasy czerwonej polskiej, knury wielkiej białej angielskiej i ogiery półkrwi arabskiej. Dziś nawet drobni rolnicy posiadają już własne reproduktory.

Poza rolnictwem, Sejmik powiatowy kładzie największy nacisk na uporządkowywanie dróg, których ogółem posiada 1.078,6 km., w tem 70,4 km. bitych dróg państwowych, reszta zaś są to drogi gruntowe przyczem na utrzymaniu gmin znajduje się 848 km. Ponieważ powiat ten nie posiada kamienia na miejscu, przeto budowa dróg bitych jest rzeczą zupełnie niemożliwą, względnie, licząc się z ubogością powiatu, musiałaby być rozłożona na kilkadziesiąt lat, podczas kiedy szybkie podniesienie stanu dróg jest kwestją konieczną. W związku z tem powiat buduje wyłącznie drogi gruntowe, które jako piaszczyste mieszane są z gliną, odpowiednio profilowane okopywane i linja ich obecnie b. krzywa, jest wyrównywana. Dzięki uchwalonemu szarwarkowi, od roku 1930 budowa dróg prowadzona jest b. intensywnie, tak iż w większej części znajdują się one już w dobrym stanie użytkowym, zaś ilość wykonanych robót w tym dziale podana jest przy opisach poszczególnych gmin, niezależnie od których Sejmik rok rocznie buduje i naprawia kilkanaście kilometrów dróg wojewódzkich i powiatowych.

Do głównych bolączek powiatu należy brak odpowiednich lokali szkolnych które jednak od kilku lat budowane są przez zainteresowane gminy sposobem gospodarczym i niektóre z gmin wybudowały już po kilka budynków szkolnych, co również uwidaczniamy na dalszych stronach bieżącego numeru przy opisach gmin. Dodać tylko musimy, iż budowa lokali szkolnych ogranicza się do szkół niższego typu, bowiem na monumetalne, 7-o klasowe gmachy powiat jest za ubogi, a niestosowne lokale wynajęte wymagają szybkiej budowy własnych budynków zatem murowanych szkół w powiecie jest tylko kilka z tych największa i najokazalsza szkoła w Rymaczach wybudowana kosztem przeszło 200.000 zł.

W dziale zdrowia publicznego



Z pow. lubomelskiego: Rząd górny: Szkoła powsz. w Sukaczach i 3-y kl. szkoła w Starej Hucie, — obie wybudowane przez gm. Hołowno. *Rząd środkowy:* Urzędy gmin: Bereżce, Huszcza i Zgorany. *U dołu gminy:* Szack i Luboml.

gi 46.301 zł., zdrowie publiczne 22.006 zł., opieka społeczna 8.377 zł., popieranie rolnictwa 14.084 zł.

Starostą powiatowym jest p. Witold Maciejewski — z zawodu prawnik, w administracji pracuje już od 1919 r., przechodząc przez wszystkie szczeble służby państwowej powiatowej poczynając od referenta i to cały czas na Wołyniu. Starostą powiatu lubomelskiego jest od czerwca 1929 r. Za zasługi na polu pracy administracyjnej odznaczony został złotym Krzyżem Zasługi.

Zast. Starosty jest p. Bolesław Żakowicz, pracujący w administracji od roku 1922, w powiecie lubomelskim jest od 1927 r.

Sekretarzem Sejmiku p. Adam Kobyłecki — w samorządzie pracuje od 1927 r. i przez cały czas na obecnem stanowisku w pow. lubomelskim.

Inspektorem samorządowym od r. 1923 jest p. Stanisław Dąbrowski.

wysunąć należy Szpital Sejmikowy w Szacku na 29 łóżek z oddziałami: chirurgicznym, wewnętrznym, położniczym i zakaźnym. Szpital ten utrzymywany jest w dobrym statnie. Prócz szpitala, na terenie powiatu znajdują się 2 ambulatorja rejonowe t. j. w Lubomlu i Szacku, przychodnia przeciwgruźlicza z lampą kwarcową w Lubomlu oraz ośrodek zdrowia.

W dziale opieki społecznej Sejmik powiatowy prowadzi opiekę otwartą przez zastosowanie pomocy indywidualnej, polegającej na udzielaniu opieki tymczasowej, względnie wsparcia doraźnego osobom, które znalazły się w trudnych warunkach materjalnych. Nadto zapewnia się opiekę materjalną i wychowanie sierot oraz dzieci zaniedbanych przez utrzymywanie ich i przygotowywanie do samodzielnego życia drogą umożliwienia im osiągnięcia fachowego wykształcenia w różnych zawodach, jak też przez roztoczenie opieki nad starcami i osobami fizycznie upośledzonemi.

Zważywszy, że stan bezpieczeństwa powiatu od pożarów przedstawia się w powiecie lubomelskim dość groźnie, ze względu na zabudowanie osiedli niemal wyłącznie budynkami drewnianemi, krytemi przeważnie słomą prowadzi się akcję rozwoju straży pożarnych, których obecnie powiat posiada 15.

Ogólny budżet Pow. Zw. Komunalnego na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 182.463 zł. w tem na dro-

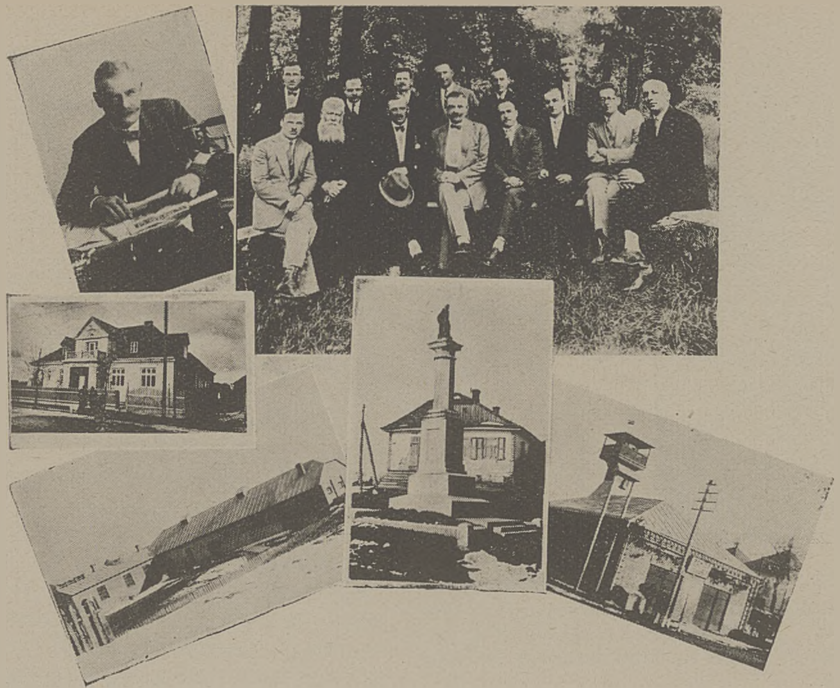
Samorządy miejskie

MIASTO ROŻYSZCZE.

Miasto liczy 4.500 mieszkańców i nosi charakter handlowo-przemysłowy. Z przemysłu są głównie młyny parowe i motorowe, a następnie olejarnie. Miasto wydzielone zostało z gminy w r. 1919 i wówczas nie posiadało żadnych inwestycyj, które rozpoczynają się głównie od r. 1926.

Obecnie Rożyszcze zabrukowane jest w 90%, oraz 70% ulic posiada chodniki betonowe. W r. 1929 miasto wybudowało, zaś w 1928 dobudowało rzeźnię własną murowaną, której ogólny koszt wyniósł 35.000 zł., przy rzeźni utrzymywany jest stały lekarz weterynarji. Następnie wybudowano łazienki nad rz. Styr. W stadjum budowy znajduje się tu murowana 7-o kl. szkoła powszechna, której kosztorys wynosi 128.000 zł. W r. b. założony będzie park miejski i stadjon sportowy, który buduje się od r. ub.

Z organizacji społecznych i użyteczności publicznej na pierwszem miejscu postawić należy ochotniczą straż ogniową, wyekwipowaną b. dobrze w sprzęt pożarowy, dla której miasto zakupiło obecnie auto-pogotowie. Istnieją też: 1 oddz. zw. strzeleckiego, posiadający strzelnicę dużo-kalibrową i mało-kalibrową. Plac pod strzelnicę wybudował burmistrz miasta, właściciel majątku Rożyszcze p. Aleksander Zapolski. Dodać należy, iż w mieście jest kierownictwo obwodu zw. strzeleckiego, w którym skupia się 5 oddz. związku. Dość wydajnie pracuje koło Pracy Obywatelskiej Kobiet prowadzące żłobek dziecięcy, Macierz Szkolna, zaś z organizacyj żydowskich: harcerz żydowski, „Tarbut“ i Zjednoczenie Szkół żydowskich w Rożyszczu.



Z m. Rożyszcze: U góry od strony lewej: p. Aleksander Zapolski — burmistrz miasta; Członkowie Rady Miejskiej. *Niżej:* Magistrat miasta. *U dołu od lewej do prawej:* Budynek rzeźni miejskiej; Kolumna św. Jana z r. 1649; Remiza Ochot. Straży Pożarnej.

Ogólny budżet miasta na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 102.669 zł., w tem na oświatę 19.114 zł., zdrowie publiczne 4.700 zł., opieka społeczna 4.100 zł.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Dr. Wacław Żytyński, Sergjusz Mojsiuk Jankiel Czudnowski, Samuel Warkowicki, Mejer Lewinger, Srul Firszfeider, Haskiel Wald, Szmul Gun, Motel Reider, Hersz Kasten, Szloma Lesiuk i Jankiel Tetelboj.

Zarząd stanowią pp.: Aleksander Zapolski — burmistrz urzędujący od r. 1927 będący również kierownikiem Zw. Strzeleckiego i prezesem Straży Ogniowej. Viceburmistrzem jest p. Jakób Bronsztein i ławnikiem p. Kuszel Kopelman.

MIASTO RATNO.

Ratno jest miasteczkiem b. starem, bowiem istnieją wzmianki o niem już z r. 1366, kiedy to król Kazimierz Wielki, na podstawie ugody z Litwą przyłączył Ratno do Polski. Pod miastem, nad brzegiem Prypeci stał zamek obronny starostów. Z zabytków historycznych pozostał dziś tylko kościół murowany ufundowany przez ks. Faliszewskiego w 1784 r.

Obecnie miasto obejmuje 1.983 ha obszaru, ludności liczy 3.134 osoby i nosi charakter rolniczo-handlowy.

Miasteczko położone jest nad brzegami a raczej na błotach rz. Prypeci, to też kwestja zabrukowywania ulic i chodników ma dla mieszkańców największe znaczenie, w tym też kieruku zwrócono prace samorządu miejskiego, niestety, z powodu braku kamienia prace te nie mogły być kontynuowane w szybkiem tempie i zabrukowano dotychczas dojazdy do szosy, przechodzącej przez środek miasta, ogólnej długości 123,2 m. bież. oraz ułożono 1 klm. jezdni drewnianej i 315 m. bież. bruków na ulicach. W latach 1925 — 930 miasto wybudowało rzeźnię miejską i zabudowania gospodarcze na ogólną sumę 6.608 zł., 3 studnie abisyńskie i urządzono targowicę.

Z organizacyj społecznych na pierwsze miejsce wysunąć należy straż ogniową postawioną dość wysoko i posiadającą własną orkiestrę, następnie są w mieście: Zw. Pracy Obywat. Kobiet, koło młodzieży i kasa Stefczyka.

Ogólny budżet miasta na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 28.693 zł., w tem na oświatę 5.010 zł., zdrowie publiczne 400 zł., opieka społeczna 300 zł., popieranie rolnictwa 3.500 zł.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Wolf Brener, Liber Karsz, Joś Maranc, Icko Grabow, Mordko Rajcher, Nuchim Rajski, Srul Jankie Chait, Jankiel Kaufer, Mikołaj Onyśko, Fedof Onyśko, Andrzej Kulbaczyński i Włodzimierz Piotrowski.

Magistrat stanowią pp.: Władysław Pawlikowski — urzędujący od r. 1921, Mendel Klein — zast. burm. i Srul Icko Bajon — ławnik.

Sekretarzem od r. 1929 jest p. Andrzej Morczan.

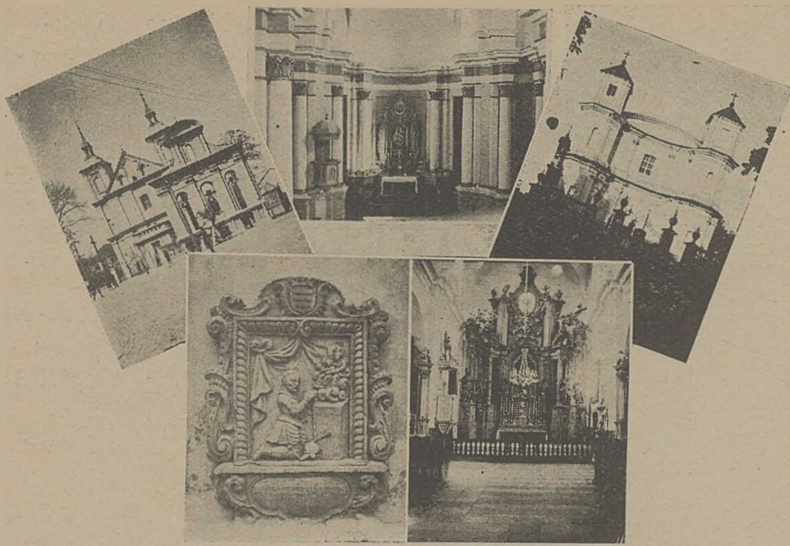
MIASTO WŁODZIMIERZ.

Włodzimierz należy do miast b. starych, jednakże brakuje dokładnych danych jego powstania. Wprawdzie bezimienny węgierski kronikarz, piszący, przed 13 wiekiem wspomina o tem, że miasto istniało już w roku 884, pod nazwą Lodomira albo Ludomira, pierwsze ścisłe wzmianki istnienia tego grodu datują się z w. X i założenie jego przypisywane księciu kijowskiemu Włodzimierzowi, który nazwał go swoim imieniem Włodzimierz.

W 1017 roku, po bitwie stoczonej przez Bolesława Chrobrego pod miastem Wołyniem (Miasto Wołyń od którego pochodzi nazwa dzisiejszego województwa, znajdowało się 20 kilometrów na północ od Włodzimerza), Włodzimierz zostaje przyłączony do państwa polskiego.

Olbrzymie hordy tatarskie, niosąc pożogę i zniszczenie, w 1240 roku, zajęły ten gród i wymordowały ludność miasta, a w 1261 roku na żądanie hana tatarskiego książę Wodzimierski spalił i zrównał miasto z ziemią w ciągu dwóch dni. Oprócz powyższych dwóch napadów, tatarzy jeszcze w 1491r. i 1500 r. napadali na miasto i niszczyli dobytek mieszczan. Pod panowaniem Kazimierza Wielkiego, miasto zostaje otoczone wy sokim murem z cegły, co wpływa dodatnio na bezpieczeństwo mieszakńców.

W końcu 14 wieku miasto Włodzimierz otrzymuje „prawo magdeburskie", które potwierdza król Zygmunt I. Zygmunt II August w 1570 r. potwierdził przywilej dany przez Kazimierza Wielkiego, ustanowił cechy, pozwolił urządzać dwa razy w tygodniu jarmarki, oraz także pozwolił miastu mieć własną pieczęć z wizerunkiem św. Jerzego Zwycięzcy na koniu. zabijającego smoka. Herbu tego miasto używa dotychczas. W 1657 r. Włodzimierz został w większej części zniszczony i spalony przez kozaków i węgrów. Od tego też czasu miasto zaczyna upadać, ta, że w roku 1789 posiada zaledwie 203 mieszkańców. Król Stanisław August Poniatowski w 1774 potwierdza dotychczasowe



Zabytki Włodzimierza: Rząd górny od lewej do prawej: Kościół farny wzniesiony przez księżnę Annę Zbarazską w w. XVI; Widok na główny ołtarz w kościele pojezuickim; Kościół pojezuicki z w. XVII. *U dołu:* Tablica z płaskorzeźbą rycerza — Podhorodeńskiego, na ścianie kościoła farnego i ołtarz kościoła farnego (styl rococo).

przywileje i pozwala miastu powiększyć il ść jarmarków. Miasto posiadało zamek, który miał pięć wież i kilka dział do obrony. Zamek był otoczony wałem i dostępu do niego broniły Smocz i Ługa. Wały zamkowe istnieją dotychczas.

Szereg panujących gościło w murach Włodzimierza. W roku 1931, odwiedził miasto król węgierski Andrzej. Królewicz Władysław idąc z wojskiem na wojnę z Moskwą w 1617 roku, stanął obozem pod Włodzimierzem i w święto Wniebowstąpienia, brał udział w uroczystej Mszy Św. w Katedralnym kościele, którą celebrował biskup Joachim Morochowski. Po Mszy Św. odbyło się poświęcenie sztandaru królewskiego i przegląd wojska przez królewicza. Król Stanisław August jadąc do Wiśniowca 15 października 1781 r. zatrzymał się we Włodzimierzu. Króla witała o kilka kilometrów przed miastem, szlachta okoliczna pod przewodnictwem starosty włodzimierskiego, Mikołaja Ledóchowskiego. Król wjeżdżał do miasta przy huku wystrzałów armatnich, a ulice były udekorowane kwiatami i chorągwiami. Wieczorem wszystkie domy oświetlono i puszczano sztuczne ognie. Na drugi dzień Stanisław August brał udział w Mszy Św., celebrowanej przez biskupa Szymona Młodskiego. Siedem lat później 8 marca 1787 roku, Stanisław August jadąc do Kaniowa, zatrzymał się we Włodzimierzu przez dwa dni, następnie zaś powracając do Warszawy, król gościł w mieście 2 czerwca.

W czerwcu 1859 roku, Włodzimierz z niewyjaśnionych przyczyn uległ kompletnemu spaleniu.

Z zabytków historycznych pozostały w mieście Kościół ufundowany w r. 1755 przez Ignacego Sadowskiego — starostę Słonimskiego, z przeznaczeniem dla zakonu Jezuitów. Po zniesieniu tego zakonu przez papieża Klemensa XIV, kościół ten wraz z gmachem klasztornym oddany został w r. 1786 unickiemu zakonowi Bazyljanów, zaś w r. 1840 władze rosyjskie oddały go zakonowi prawosławnemu. Dopiero w r. 1923 polskie władze rewindykowały kościół na rzecz wyznania rz. katolickiego.

Przy zbiegu ulicy Katedralnej i Konstytucji 17-go marca pozostała wieża kościoła klasztoru O. O. Dominikanów, który ufundowany został w r. 1497 przez W. Księcia Litewskiego i Króla Polskiego Aleksandra Jagiellończyka. W pierwszej połowie XIX w. władze rosyjskie zamknęły i skonfiskowały ten kościół i klasztor. Kościół w międzyczasie, uległ zniszczeniu, zaś w budynkach pozaklasztornych mieści się obecnie Starostwo oraz inne urzędy i instytucje.

Obecna cierkiew prawosławna zwana „Katedralnym Uspieńskim Soborem“, wraz z t. zw. „zameczkiem biskupim“, w którym mieści się szkoła powszechna, została ufundowana w XII w. jako unicka. Zniszczona przez tatarów w XIII w. została odbudowana w r. 1596, potem znowuż zniszczona i odrestaurowana w 1896 r. Nadto są tu jeszcze 2 cerkwie zabytkowe. Jedna t. zw. Wasilewska podobno z X w. i druga nieparafjalna zwana „Mikołajewską“ ufundowana w r. 1780 przez unickiego biskupa chełmskiego, — Skarbek-Ważyńskiego.

Obecnie miasto zajmuje 5.272 ha. obszaru, ludności liczy 24.581 i nosi charakter handlowy. Z przemysłu najwięcej rozwinęło się tu młynarstwo reprezentowane przez 5 dużych młynów motorowych.

Przy konstytuowaniu się polskich władz miejskich Włodzimierz miał wiele braków inwestycyjnych, tak iż przed nowym Samorządem stanął ogrom prac, które rozpoczęto od bruków i chodników. Do r. 1920 miasto posiadało około 4 klm. bież. bruków oraz niewielką ilość chodników betonowych. Obecnie wybrukowane ulice przekraczają 8,5 km. bież., zaś chodników o szerokości od 1.5 do 9 mtr. jest już ponad 10 km bież.

Największą inwestycją miejską była budowa drewnianej 7-o kl. szkoły powszechnej, ukończona w r. 1931 za sumę około 75.000 zł. Szkoła ta jednak, nie wystarcza istniejącym potrzebom i budowa nowej jeszcze jednej szkoły jest kwestją poprostu palącą. Następnie już w 1924 r., wybudowano rzeźnię traktowaną raczej jako prowizoryczną i odczuwa się potrzebę budowy nowej rzeźni oraz elektrowni. Dotychczas istnieje tu elektrownia pozostawiona przez austryjackie władze okupacyjne i prowadzona przez prywatnego przedsiębiorcę. Zaznaczyć należy, iż podczas wojny światowej miasto uległo poważnemu zniszczeniu, tak iż zubożali mieszkańcy, w pierwszych latach, odbudowywać mu-



Z m. Włodzimierza: górą: — Cerkiew Mikołajewska; Synagoga wielka. *Dołem:* Gmach gimnazjum państwowego; Fragment mostu na rz. Łudze; Sobór prawosławny.

sieli własne nieruchomości i niezdolni byli do większych świadczeń na rzecz samorządu. Z tego też powodu i wskutek ewakuacji mieszkańców spowodowanej również przez wojnę miasto nie mogło inwestować się należycie ograniczając się do potrzeb najkonieczniejszych, a więc przedewszystkiem bruków.

Z instytucyj użyteczności publicznej i organizacyj społecznych miasto posiada: Szpital Sejmikowy, Sejmikowe lecznice zwierząt, Straż Ogniową wyekwipowaną dość dobrze, posiadającą motopompę. Pogotowie straży ogniowej stanowi tabor oczyszczania miasta. Jest to szczęśliwe rozwiązanie kwestji, bowiem w ten sposób miasto posiada stałą straż. Dalej dla celów P. W. i W. F. istnieje w mieście plac sportowy i strzelnica małokalibrowa wybudowane przez Powiatowy Komitet P. W. i W. F. Żywą działalność rozwija Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, który prowadzi przedszkole oraz stację opieki nad matką i dzieckiem.

Ogólny budżet miasta na r. 1933/34 zamyka się cyfrą: 384.600 zł., w tem na oświatę 67.410 zł., zdrowie publiczne 17.450 zł., opieka społeczna 48.140 zł., bezpieczeństwo publiczne 38.670 zł.

Pełniącym obowiązki burmistrza miasta jest p. Leon Suchorzewski, który poprzednio zajmował stanowisko zast. Starosty w Dubnie. Zast. Burmistrza we Włodzimierzu jest od maja 1931 r. Poprzednio od wojny światowej do r. służył w wojsku.

Ławnikami są pp.: Piotr Karkuszewski i Jakób Jelin.

Sekretarzem Magistratu od stycznia 1927 r. jest p. Zygmunt Jabłoński.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Ajzen Boruch, Birman Rafael, Berezowski Wsiewołod, Błaszczak Stanisław, Bokser Dawid-Hersz, Dąbski Wojciech, Bobrysz Chil, Gitmuł Nuchim, Inż. Kamiński Mieczysław, Lachowicz Hieronim, Możdżen Antoni, Malon Stanisław, Ks. Inf. Nosalweski Kazimierz, Nazaruk Siergjusz, Pajewski Dyonizy, Szurowski Wincenty, Smoleński Wiktor, Sosaj Sylwester, Strzelecki Franciszek, Szrajer Izrael-Jakób, Szejmes Hersz, Sztern Izaak, Turowicz Konstanty i Zubowicz Jan.

MIASTO UŚCIŁUG.

Uściług, najdelej na zachód wysunięte miasto wojew. wołyńskiego był niegdyś głównym portem handlowym Wołynia dla zboża spławianego Bugiem i Wisłą do Gdańska. Z czasów tych pozostało dużo śpichrzów, oraz charakterystycznych domów zajezdnych z obszernemi bramami. W jednym z nich z oryginalną facjatką z XVIII w. mieści się obecnie apteka. Niegdyś był tu klasztor Kapucynów ufundowany w r. 1747, skasowany w r. 1832 i zamieniony na parafjalny, po r. 1863 zajęty na cerkiew prawosławną. W r. 1919 został zwrócony katolikom.

Obecnie miasto zajmuje 1734 ha., ludności liczy 4.824 i nosi charakter przemysłowo - handlowy w samem centrum miasta do którego należy również osada wojskowa, a już o charakterze rolniczym. Z zakładów przemysłowych są tu: tartak dwu gatrony którego elektrownia oświetla miasto, młyn motorowy, cegielna, drukarnia motorowa i kilka mniejszych garbarni oraz olejarni.

Miasto to wydzielone zostało z gminy Korytnica dopiero w czasie wojny światowej i finansowo jest zbyt słabe aby podołać mogło koniecznym inwestycjom. Mimo to wykonało już: budowę rzeźni miejskiej, całkowicie przystosowanej do potrzeb lokalnych; budynek remizy strażackiej, urządzono targowicę; wybudowano most na rz. Strudziance o rozpiętości przeszło 25 mtr. Kilka ulic miasta zostało wybrukowanych oraz ułożono chodniki w najruchliwszych punktach miasta. Przy układaniu bruków miasto pokonywać musi duże trudności jakie stwarza brak kamienia nietylko w okolicy, lecz w całym powiecie włodzimierskim. 7-o kl. szkoła mieści się tu w 4-ch lokalach, z których 2 są własne odbudowane po zniszczeniu wojennem. Ze względów finansowych budowa nowego własnego gmachu szkoły, aczkolwiek potrzebna, jest narazie niemożliwa.

Z organizacji społecznych na pierwsze miejsce wysunąć należy ochotniczą straż ogniową dość dobrze wyposażoną w sprzęt pożarowy oraz posiadającą orkiestrę składającą się z 13 członków. Następnie są tu: oddz. zw. strzeleckiego, Zw. Pr. Ob. Kob., prowadzący jadłodajnie dla najbiedniejszych dzieci, Kasa Stefczyka, 2 banki i spółdzielnia.

Ogólny budżet miasta na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 41.500 zł., w tem na oświatę 7.370 zł., zdrowie publiczne 2.900 zł., opieka społeczna 3.180 zł., popieranie rolnictwa 2.230 zł., bezpieczeństwo publiczne 1.820 zł.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Piotr Drużuk, Stanisław Wąsąg, Jakób Szczerbicki, Florjan Woroniewicz, Jos Krongold, Jankiel Grinberg, Chaim Lejcis, Mordka Malcman, Mojsze Szpirer, Berko Szlechter, Motio Frajman i Hersz Mejer Wydra.

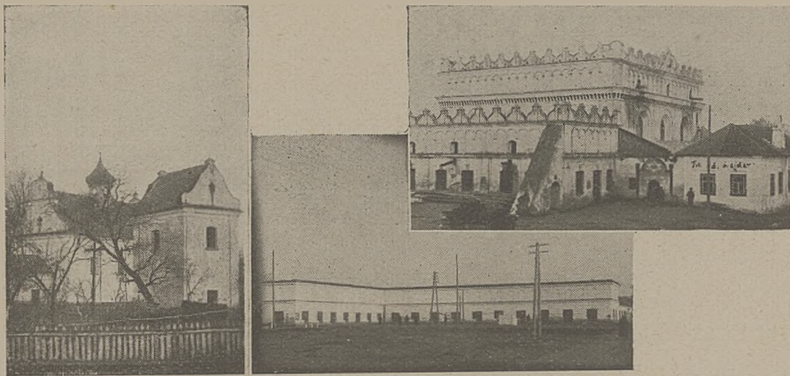
W skład Magistratu wchodzą pp.: Tadeusz Chyliński — burmistrz wybrany w grudniu 1931 r. kawaler Krzyża Walecznych; Szloma Kanat — zast. burmistrza i Mojsiej Bojm — ławnik.

MIASTO LUBOML.

Luboml, jako miasteczko istnieje od 1356 r. i wchodziło zawsze w skład ziemi chełmskiej. Następnie utworzono tu



U góry na lewo: — Grupa pracowników Magistratu m. Luboml, *na prawo:* — gmach Magistratu. *Niżej* p. Mikołaj Zakrzewski — burmistrz miasta. *U dołu* rzeźnia miejska.



Zabytki Lubomla: Od lewej do prawej; — Kościół z 1412 r.; Sukiennice z w. XIX; Synagoga obronna wzniesiona w r. 1521, należy do najpiękniejszych zabytków Wołynia.

starostwo grodowe. W końcu XVIII w. dobra nabyli hrabiowie Braniccy i założyli tu swą rezydencję, która uległa zniszczeniu, a w r. 1780 dobra przeszły na rzecz rządu rosyjskiego. W czasach Jagiełły istniał tu zamek, po którym pozostały wały okrągłe. Po pałacu Branickich, który uległ zniszczeniu, pozostały tylko oficyny. Obecnie mieści się w nich Magistrat i „Dom Polski". Park dawny zamieniony został na ogród publiczny. Do najcenniejszych zabytków miasta należy murowana synagoga, niegdyś obronna wzniesiona po r. 1521 ozdobiona polską attyką renesansową. W rynku stoją dawne sukiennice, wzniesione przez Branickich w pierwszej połowie XIX w. Kościół fundacji króla Jagiełły z r. 1421, pierwotnie gotyk, wielokrotnie przybudowywany otrzymał w początku XIX w. wygląd barokowy. Obok znajduje się również barokowa dzwonnica z 1640 r.

Obecnie miasto liczy 4.200 mieszkańców i nosi charakter rolniczo-handlowy. Przed wojną światową było to małe zapomniane miasteczko poleskie, dopiero od r. 1920, kiedy Luboml stał się siedzibą powiatu, datuje się rozwój miasta.

Licząc się z możliwościami finansowemi, miasto przystąpiło jednak do inwestowania się, które rozpoczęto tu od od r. 1923 i od tego okresu czasu wykonano: zabrukowanie 60% istniejących ulic, na których ułożono 5.000 mtr. bież. bruku, zaś chodników betonowych około 3.000 mtr.². W r. 1925 wybudowano nową rzeźnię miejską zaopatrzoną w nowoczesne urządzenia, która jest zupełnie dostosowana do potrzeb lokalnych. Następnie wybudowano 9 studzien artezyjskich, które mają doniosłe znaczenie dla stanu sanitarnego. Urządzono nową targowicę ze stajnią izolacyjną, budką targową, ustępami i t. p. wymaganemi urządzeniami. W centrum miasta wybudowane zostały hale na sprzedaż ryb i owoców. W r. 1930 wybudowano bydynek elektrowni miejskiej, w którym umieszczona jest stacja rozdzielcza, otrzymująca prąd z elektrowni miejscowego młyna. W r. b. wykończono murowany gmach Magistratu, którego piętro przeznaczone jest na biura Magistratu zaś parter na remizę ochotniczej straży pożarnej. Chwilowo w gmachu tym ulokowana jest szkoła powszechna. Wszystkie te inwestycje miasto wykonało własnemi środkami, — sposobem gospodarczym bez zaciągania pożyczek za wyjątkiem 15.000 zł. uzyskanych z P. Z. U. W. na budowę remizy. Przyczem zaznaczyć należy, że samorząd miejski jest b. ubogi, bowiem nie posiada zupełnie placów i gruntów własnych, a do czasu wykonania wyżej wspomnianych inwestycyj nie miało też własnych budynków.

Z organizacyj społecznych, na czoło wysuwa się straż ogniowa dobrze wyekwipowana i wyćwiczona, licząca 70 członków. Przy straży zorganizowana jest również żeńska drużyna samarytańska. Dalej są na terenie miasta: Zw. Pracy Obywat. Kobiet., Stow. „Dom Polski", Związki Zawodowe chrześcijańskie i żydowskie, następnie Żydowska Kasa beprocentowych pożyczek Linas Hacedek i t. p.

Na zakończenie wspomnieć należy, że miasto przeprowadziło pomiary dokonane przez profesora szkoły mierniczej w Kowlu. Przy 2-ch głównych ulicach, a mianowicie: Chełmskiej i 11 Listopada ułożono około 500 mtr. bież. rur kanalizacyjnych. Również zasługą samorządu miejskiego jest rozbudowa miasta przez poszczególnych właścicieli, dla których Magistrat wystarał się o pożyczkę budowlaną w wysokości 80.000 zł. i rozdzielił wśród poszczególnych mieszkańców.

Preliminaż budżetowy na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 90.150 zł., w tem na oświatę 7.814 zł., zdrowie publiczne 8.000 zł.

W skład Rady Miejskiej wchodzą pp.: Szymon Szor, Moszko Klerer, Moszko Esterzon, Szaja Szejtop, Icek Handelsman, Abram Lerner, Abram Lichturacher, Lejbuś Las, Szloma Elbirt, Uszer Tenenbaum, Smul Huberman i Jankiel Perelzon.

Zarząd miasta stanowią pp.: Mikołaj Zakrzewski — burmistrz urzędujący od początku 1923 r., Jankiel Sztern — zast. burmistrza i Motel Prywner — ławnik.

Sekretarzem od r. 1922 jest p. Jakób Klekociuk.

Samorządy wiejskie

Gminy pow. łuckiego.

GMINA ROŻYSZCZE.

Obszar gminy wynosi 33.511 ha., ludności liczy 24.581, administracyjnie podzielona jest na 50 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest przeważnie żytnio - kartoflana, a większość ziemi znajduje się w posiadaniu drobnych rolników prowadzących swe gospodarstwa w średniej kulturze. Z istniejących tu 4 kółek rolniczych, jedno tylko, — w Dymitrówce pracuje wydaj-



Zarząd i pracownicy gm. Rożyszcze oraz Zarząd Gminnej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej w Rożyszczach .



Rząd górny od lewej do prawej pp.: Mieczysław Sobolewski kancelista gm. N. Czartorysk; Jan Stachura — wójt gm. Czaruków; Dymitry Suszczuk — wójt. gm. Kniahininek; Kajetan Jędrzejewski — pom. sekr. gm. Kniahininek; Stanisław Golis — sekr. gm. Kiwerce; Feliks Uchroński — sekr. gm. Trościaniec; Michał Monczak — sekr. gm. Rożyszcze; Zenon Jaworski — wójt gm. Rożyszcze; Aleksander Jędrzejewski — sekr. gm. Czaruków; Bazyli Kozaczuk — zast. wójta gm. Rożyszcze. *Rząd dolny od lewej do prawej pp.:* Michał Wierzbowski — sekr. gm. N. Czartorysk; Mikołaj Miszczuk — zast. wójta gm. Kiwerce; Stanisław Aleksandrowicz — ławnik gm. Kiwerce; Sergjusz Kuszko — ławnik gm. Kołki; Zinowij Zacharczuk — wójt gm. Torczyn; Henryk Amrogowicz — wójt gm. Kołki; Mikołaj Orłow — sekr. gm. Kniahininek; Szymon Krewski — sekr. gm. Kołki; Dymitr Saczkowski — zast. wójta gm. Kołki; Edward Herbe — sekr. gm. Torczyn; Dyonizy Oliwar — wójt gm. Kiwerce; Korneli Efimczuk — rachmistrz gm. N. Czartorysk; Włodzimierz Onufrijczuk — wójt gm. N. Czartorysk.

nie. Przy gminie znajduje się punkt czyszczenia nasion. Od r. 1931 w gminie prowadzone są roboty meljoracyjne zapoczątkowane przez Urząd Ziemski, a następnie przejęte przez Gminę, która kontynuuje prace we własnym zakresie, sposobem szarwarkowym i wykopano dotychczas 10 km. kanału głównego, oraz 4,5 km. węższych rowów. W r. b. roboty prowadzone będą w dalszym ciągu. Komasacja wykonana została już w 10 wsiach, zaś 3 znajdują się w stadjum komasacji. Na zakończenie działu rolnego wspomnieć warto o istniejących 2-ch mleczarniach spółdzielczych, które prosperują dość dobrze.

Drogi gruntowe są tu rok rocznie uporządkowywane, przyczem rocznie kapitalnie odremontowuje się około 15 km. natomiast własnych dróg o twardej nawierzchni gmina nie posiada.

Na ogólną ilość 22 szkół, 12 mieści się w budynkach własnych, przyczem 6 z nich wybudowane są w ostatnich latach. Obecnie gromada Zabara buduje, własnym kosztem, jednoklasową szkołę.

Straż ogniowa jest w gminie tylko jedna, natomiast są 4 męskie oddz. zw. strzeleckiego, jeden żeński i 3 oddziały nowozorganizowane. Istnieją też: 4 koła młodzieży wiejskiej i 2 kasy Stefczyka.

W r. 1928 rozganizowaną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 8.500 zł., fundusz zasobowy 1.615 zł. 67 gr., wkłady oszczędnościowe 22.275 zł. 85 gr., obrót za r. ubiegły 97.053 zł. 83 gr.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 80.387 zł., w tem na oświatę 19.619 zł., opieka społeczna 3.610 zł., popieranie rolnictwa 1.600 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Aleksander Zapolski, Józef Jarocki, Stanisław Stępkowski, Bolesław Sochacki, Antoni Potocki, Konstanty Wójcik, Michał Kaczor, Włodzimierz Orzeński, Ignacy Aryko, Stefan Kałapusza, Łukasz Prywedenec, Adam Pryjmak, Piotr Szpak i Krystjan Herman.

Zarząd stanowią pp.: Zenon Jaworski — wójt urzędujący od września 1929 r. i Bazyli Kozaczuk — zast. wójta.

Sekretarzem od marca 1933 r. jest p Michał Mończak.

GMINA KNIAHININEK.

Obszar gminy wynosi 20.000 ha., ludności liczy 13.128, administracyjnie podzielona jest na 38 sołectw.



U góry: Budynek Urzędu gm. Rożyszcze; Oddział strzelecki z terenu gm. Rożyszcze podczas defilady w dniu Imienin Marszałka Piłsudskiego. *U dołu:* Fragment otwarcia strzelnicy w Kiwercach.

Gleba na terenie gminy jest w 50% pszenna i w 50% żytnio-kartoflana. Zaznaczyć należy iż w gminie kwitnie uprawa chmielu głównie w czeskich kolonjach, których są tu 4. Gospodarstwa te prowadzone są wzorowo. Prócz czeskich jest również 6 kolonij niemieckich. Czynne są w gminie 3 kółka rolnicze, z tych jedno w Górce Zaborolskiej prowadzi punkt czyszczenia nasion. W r. ub. zawiązało się w gminie koło hodowli koni celem hodowania wyższego gatunku koni remontowych. Dobrze prosperują 3 mleczarnie spółdzielcze przerabiające w sezonie (przeszło) 2.000 ltr. mleka dziennie.

Prace komasacyjne ukończone zostały dotychczas w 12 wsiach, 3 wsie znajdują się w stadjum komasacji Równocześnie z komasacją przeprowadzono też roboty odwadniające sposobem szarwarkowym przez zainteresowane gromady. Z przemysłu rolniczego są w gminie: jeden młyn parowy, 4 wodno-motorowe i 2 wodne.

Drogi gruntowe w gminie są naprawiane gruntownie, wiele z nich, bo na ogólną ilość 37 km. przygotowano pod twardą nawierzchnię. Ułożono też 80 przepustów betonowych i wybudowano 16 mostów drewnianych.

Ogółem gmina posiada 13 szkół, z tych 11 mieści się już we własnych budynkach, nadto w pozostałych miejscowościach, gdzie są jeszcze lokale wynajęte gmina wykańcza budowę nowych własnych gmachów szkolnych.

Straż ogniowa jest jedna, lecz dobrze zaopatrzona w sprzęt pożarowy, posiadająca też moto-pompę i własną remizę. Istnieją też: 2 oddz. zw. strzeleckiego, 5 hufców p. w., 3 koła młodzieży wiejskiej i kasa Stefczyka.

W r. 1930 założoną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 3.000 zł., ogólny obrót za r. ub. wyniósł 97.167 zł. 64 gr.

Ogólny budżet Gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 68.968 zł., w tem na oświatę 8.608 zł., opieka społeczna 3.000 zł., papieranie rolnictwa 1.175 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Włodzimierz Mesner, Marjan Leśniewicz Michał Beregowicz, Aleksander Bochomiuk, Sergjusz Denysiuk, Jan Kasjan, Józef Krywoniuk, Robert Maron, Mikołaj Mikołajczyk i Leonard Stanisławski.

Zarząd stanowią pp.: Dymitry Suszczuk — wójt urzędujący od 1930 r., Filip Stelmaszczuk — zast. wójta i Kazimierz Suchodolski — ławnik.

Sekretarzem od marca 1933 r. jest p. Mikołaj Orłow.

GMINA TORCZYN.

Obszar gminy wynosi 27.842 ha., ludności liczy 20.225, administracyjnie podzielona jest na 36 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest naogół pszenno-buraczana, a drobne gospodarstwa rolne prowadzone są w wyższej kulturze. Z istniejących tu 2-ch kółek rolniczych, jedno, w Czarnych Łozach, jest czynne. Przy gminie mieści się punkt czyszczenia nasion. Punkty kopulacyjne są 2 i oba w Torczynie, jeden z trzema ogierami, drugi z buhajem rasy czerwonej polskiej. Dobrze rozwija się mleczarnia spółdzielcza w kol. Selisko. Meljoracja, na terenie gminy, prowadzona jeszcze nie była, natomiast komasacja ukończona została w całej, niemal, gminie

Prócz uporządkowywania swych dróg gruntowych, gmina wybudowała 3 km. bruku i wiele mostów oraz przepustów betonowych. Dużem dobrodziejstwem dla podniesienia osady, jest wykończona jesienią r. ub. szosa powiatowa Łuck — Torczyn.

Ogółem gmina posiada 19 szkół, z których 13 mieści się we własnych budynkach, z tych w r. ub. ukończony został nowy, dwuklasowy budynek szkolny w Watynie kosztem 8.000 zł. Również w r. ub. rozpoczęto budowę murowanej 7-o kl. szkoły w Torczynie.

Straże ogniowe są 3 wyekwipowane niezbyt dobrze, natomiast wyszkolone należycie i posiadające drużyny samarytańskie. Istnieją też: 4 odz. zw. strzeleckiego, konny oddział „Krakusów", 1 koło młodzieży i Kasa Stefczyka.

W r. 1926 założona została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, posiadająca obecnie 5.428 zł. 42 gr. kapitału zakładowego, wkłady oszczędnościowe wynoszą 2.863 zł., obrót za rok ubiegły 105.730 zł.

Sam Torczyn liczący 4.400 mieszkańców jest osadą b. starą należącą w w. XVI do biskupów łuckich i wtym to okresie Torczyn podniesiony został do godności miasta, otrzymując również prawa magdeburskie. Z czasów tych pozostały do dziś wały, niegdyś obronne, następnie z zabytków jest jeszcze kościół co do którego brakuje bliższych danych. W r. 1919 stacjonowała tu grupa szturmowa Legjonów Polskich pod komendą ppułkownika Lisa Kuli, który zginął też w Torczynie podczas bitwy z wojskiem Petlury w nocy z 5 na 6 marca. W uznaniu zasług poniesionych przez młodego bohatera miejscowe społeczeństwo wraz z wojskiem wznieśli mu pomnik w kwietniu r. 1929 postawiony przed Urzędem Gminy Torczyn.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 84.500 zł., w tem na oświatę 22.000, zdrowie publiczne 2.000 zł., opieka społeczna 6.500 zł., pop. rolnictwa 2.350 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Jan Bohdan, Nikifor Chweszczuk, Stanisław Dąbrowski, Jan Jadadaszczuk, Antoni Konowaluk, Stefan Krewski, Dawid Meszures, Tomasz Najuk, Jan Rajchert, Rymitr Skopiuk, Filip Smal, Władysław Szyczewski i Aleksander Żukowski.

Zarząd stanowią pp.: Zinowij Zacharczuk — wójt urzędujący od lipca 1930 r., Wincenty Rudnicki — zast. wójta i Szymon Szczerbik — ławnik.

Sekretarzem od marca 1933 r. jest p. Edward Herbe.

GMINA PODDĘBCE.

Obszar gminy wynosi 33.348 ha., ludności liczy 18.523, administracyjnie podzielona jest na 37 sołectw.

Gleba w 50% jest pszenno-buraczana i 50% żytnio-kartoflana. Czynne są tu 5 kółek rolniczych, jedno z nich, mianowicie w Botyniu prowadzi punkt czyszczenia nasion. Celem poprawienia rasy bydła gmina utrzymuje 2 buhaje rasy czerwonej polskiej. Dobrze prosperuje też mleczarnia spółdzielcza mieszcząca się w Worotniowie, przerabiająca w sezonie 2.000 ltr. mleka dziennie. Roboty meljoracyjne prowadzone zostały w jednej tylko kol. Zaścianek Armatniów, komasacja natomiast w całej gminie.

Własne drogi gruntowe gmina rok rocznie uporządkowuje oraz ułożono szereg nowych mostków drewnianych i przepustów betonowych.

Ogółem gmina posiada 28 szkół, z tych 22 mieszczą się już we własnych budynkach.

Sieć straży ogniowych jest dość znaczna obejmuje bowiem 5 jednostek strażackich, z tych 5 posiadają własne remizy. Istnieją też: 4 oddz. zw. strzeleckiego. W r. b. gmina budować będzie dla strzelca boisko sportowe i strzelnicę mało-kalibrową. Są jeszcze koło młodzieży, 2 koła gospodyń wiejskich i 4 kasy Stefczyka. W Poddębcach istnieje Sejmikowa przychodnia lekarska prowadzona przez felczera.

W r. 1929 założoną została gminna Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi obecnie 5.000 zł., wkłady oszczędnościowe około 5.000 zł., obrót za rok ubiegły 90.000 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 85.001 zł., w tem na oświatę 26.964 zł., opieka społeczna 8.400 zł., pop. rolnictwa 700 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Jan Peretiatkowicz, Jan Stachowicz, Antoni Hrupka, Aleksander Zagwojski, Antoni Biernacki, Józef Kopiej, Grzegorz Fiłoniuk, Jakób Kasianowski, Jan Panasiuk, Mitrofan Klimczuk, Jan Jeliczko, Włodzimierz Siemieniuk, Józef Krotiuk i Emeljan Bakaj.

Zarząd stanowią pp.: Stanisław Wierzbowski — wójt urzędujący od lipca 1930 r., Łukasz Kobluk — zast. wójta i Aleksander Mironiuk — ławnik.

Sekretarzem od marca 1933 r. jest p. Mieczysław Nurkiewicz.

GMINA KIWERCE.

Obszar gminy wynosi 30.000 ha., ludności liczy 16.751, administracyjnie podzielona jest na 33 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest w 25% pszenna, 50% żytnio-kartoflana, reszte lasy i łąki. Czynnych kółek rolniczych gmina obecnie nie posiada, również nie ma punktów kopulacyjnych. Komasacja na terenie gminy nie przeprowadzona jest tylko w 3 wsiach, reszta zaś wsi już są skomasowane, lub kończą roboty scaleniowe. Równocześnie z komasacją, tereny wymagające odwodnienia są przez zainteresowane gromady meljorowane. Nadto Dyrekcja Lasów Państwowych zmeljorowała swe łąki bagniste, zupełnie bez użyteczne. Po dokonaniu odwodnienia, łąki te są najwyższego gatunku. Jest to doskonały przykład wartości meljoracji dla szerokiego ogółu rolników.

Własnych dróg o twardej nawierzchni gmina posiada 1 km., reszta są to drogi gruntowe uporządkowywane przez gminę sposobem szarwarkowym i obecnie znajdują się w dość dobrym stanie. Przy uporządkowywaniu dróg kładzie się duży nacisk na wyrównanie ich linji. Nadto prócz przepustów betonowych i mniejszych mostków, wybudowała gmina 5 większych mostów na rz. Konopelka. Rzeka ta, w czasie wiosennych roztopów wyrządzała duże szkody okolicznej ludności i zrywała stale mosty, przeto zorganizowana została ochrona mostowa, składająca się z włościan okolicznych wsi.

No ogólną ilość 18 szkół, 6 mieści się w budynkach własnych, z tych jedna 7-o kl. w os. Kiwerce wybudowana w r. 1931 kosztem 33.000 zł., druga 3-y klasowa w kol. Rafałówka za sumę 18.000 zł. Obecnie wykańcza się budowę 1-o kl. szkoły w Iwozach i Jeziórce.

Czynne są na terenie gminy 3 straże ogniowe oraz jedna znajduje się w stadjum organizacji, prócz tego we wszystkich wsiach są t. zw. pogotowia strażackie. Istnieją też 3 oddz. zw. strzeleckiego i 1 kolejowy hufiec p. w., dla których gmina wspólnie z hufcem kolejowym wybudowała b. ładną strzelnicę małokalibrową. Są również 2 kasy Stefczyka. W r. 1927 mieszkańcy osady Kiwerce wybudowali Dom Ludowy. Osada oświetlona jest elektrycznością czerpiąc prąd z miejsowego tartaku prosperującego b. dobrze i zatrudniającego 500 robotników.

Przy końcu 1930 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa z kapitałem zakładowym 2.000 zł.

Z zabytków historycznych pozostały we wsi Jezioro Kurhany, prawdopodobnie z wojen szwedzkich, które następnie służyły powstańcom jako schrony przed wojskami rosyjskiemi. Jesienią r.



Zawody sportowe w Kiwercach: Drużyna p. w. i w. f. z Kiwerc, która zdobyła puhar P. Wojewody podczas święta Wołynia i start do biegu o puhar P. Wojewody.

ub. na gruntach wsi Czołnica wydobyto butelkę, w której znajdował się krzyżyk z drewna leszczynowego z blaszką pozłacaną w kształcie korony polskiej. Obok znajdował się papier z pieczęciami naczelnika powiatu łuckiego stwierdzający iż okaziciel niniejszego upoważniony jest do przyjmowania przysięgi na wierność Rządowi Narodowemu. Dokument ten pochodzi z r. 1863.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 74.641 zł., w tem na oświatę 19.922 zł., zdrowie publicz. 2.210 zł., opieka społeczna 4.700 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Paweł Bondaruk, Jan Dragańczuk, Andrjan Dworzycki, Stanisław Kaczorowski, Mikołaj Olchowski, Piotr Sardaczuk, Teodor Sorokoletow, Zinowij Seniuk, Józef Rosiński, Maksym Wasilczuk, Piotr Wysocki i Ludwik Załuski.

Zarząd stanowią pp.: Dyonizy Oliwar — wójt urzędujący od 1930 r., poprzednio od 1924 r. był wójtem w gm. Trościaniec. Odznaczony Krzyżem Zasługi; Mikołaj Miszczuk — zast. wójta i Stanisław Aleksandrowicz — ławnik.

Sekretarzem od 1930 r. jest p. Stanisław Golis.

GMINA TROŚCIANIEC.

Obszar gminy wynosi 35.500 ha., ludności liczy 16.976, administracyjnie podzielona jest na 23 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest w większości żytnio-kartoflana, przyczem 30% ogólnego terenu zajmują nieużytki: bagna i lotne piaski. Czynne są 2 kółka rolnicze, przy których mieszczą się punkty czyszczenia nasion. W Trościańcu znajduje się Państwowa Szkoła Rolnicza utrzymująca buhaja rasy czerwonej polskiej z którego korzysta również ludność rolnicza. Mleczarnie spółdzielcze są tu 2 prosperujące b. dobrze. Roboty komasacyjne ukończone zostały w 3-ch wsiach, które równocześnie przeprowadziły odwodnienie swych terenów, w stadjum komasacji znajdują się 2 największe wsie.

Prócz budowy i naprawy dróg gruntowych gmina ułożyła 2 km. bruku. Ułożono też szereg mostów i przepustów betonowych.

Ogółem gmina posiada 19 szkół powszechnych, z których 9 mieści się we własnych bundykach i 8 z nich wybudowano w ciągu 10 lat., obecnie wykańczana jest 2-u kl. szkoła w kol. Przebraże oraz rozpoczyna się budowę 4-o kl. we wsi Chopniów.

Straże ogniowe są tu 2 i obie w Trościańcu, bowiem jedna z nich jest przy szkole rolniczej. Oddział zw. strzeleckiego jest tu jeden i jeden hufiec p. w., dla których gmina urządziła 2 boiska sportowe i strzelnicę dużokalibrową. Oddziały te postawione są dość wysoko czego dowodem są: nagroda uzyskana przez drużynę p. w. i w. f. w r. ub. na zawodach w Kiwercu w r. b., 2-a i 3-a zdobyte przez drużynę narciarską na międzywojewódzkich zawodach w Nowogródku 12.III. 1933 r. Nadto z terenu tej gminy w ub. r. 55 osób otrzymało Państwową Odznakę Sportową. Istnieję też w Trościańcu koło młodzieży wiejskiej, 2 kasy Stefczyka i Tow. Kredytowe. Z zakładów użytku publicznego istnieje w Trościańcu przychodnia lekarska.

W r. 1927 założoną została gminna kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa z obecnym kapitałem zakładowym 5.000 zł.

Z zabytków historycznych pozostały w gminie 2 cerkwie unickie z w. XVI jedna w Trościańcu, druga w Czetwertni.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 68.721 zł., w tem na oświatę 21.149 zł., zdrowie publiczne 1.600 zł., opieka społeczna 1.700 zł., pop. rolnictwa 1.038 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Rajnchold Bek, Nikon Czubaj, Jan Moroz, Małachiej Pińczuk, Edward Rosianowski, Okseń Tarasiuk, Stanisław Bochniewicz, Jan Hidelbradt, Bazyli Peczeny, Feliks Majewski, Czesław Sikorski, Dyonizy Siedlecki, Maksym kowba i Owerko Chud.

Zarząd stanowią pp.: Józef Kochel — wójt urzędujący od sierpnia 1930 r., Robert Ryl — zast. wójta i Dymitry Wiszniewski — ławnik.

Sekretarzem od listopada 1929 r. jest p. Feliks Uchreński.

GMINA SILNO.

Obszar gminy wynosi 69.300 ha., ludności liczy 23.051, administracyjnie podzielona jest na 28 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest wyłącznie żytnio-kartoflana, przyczem nieużytki bagniste i piaszczyste zajmują tu 25% ogólnego terenu. Kółek rolniczych, ani punktów kopulacyjnych gmina nie posiada, są tylko 2 punkty czyszczenia nasion. Komasacja ukończona została w 2-ch wsiach, zaś w r. b. rozpoczną się roboty scaleniowe w następnych 2-ch osiedlach, natomiast meljoracje nie były tu prowadzone. Z zakładów przemysłowych jest w Cumaniu tartak i fabryka mebli, własność Janusza ks. Radziwiłła, który zatrudnia około 500 robotników.

Drogi gmina posiada wyłącznie gruntowe, które rok rocznie uporządkowuje. Wubudowała też wiele przepustów betonowych i mostów, z tych 2 b. duże. Jeden o rozpiętości 33 mtr., drugi 31 mtr.

Na ogólną ilość 31 szkół, 8 mieści się w budynkach własnych, 4 z tych bundyków wybudowane zostały przez gminę w latach 1929 — 932 roku.

Czynne straże ogniowe są 4, dwie z nich wybudowały już własne remizy. Straż cumańska posiada również moto-pompę. Istnieją też 2 oddziały zw. strzeleckiego posiadające strzelnice i boiska sportowe. Kasa Stefczyka jest jedna. Na terenie gminy jest jedno miasteczko Zofjówka, w którym gmina utrzymuje rzeźnię i przychodnię felczerską, druga przychodnia mieści się we wsi Mołoniewicze.

W r. 1927 założoną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 6.668 zł., wkłady oszczędnościowe 4.640 zł., obrót za r. ub. 88.391 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 82.006 zł., w tem na oświatę 23.601 zł., zdrowie publiczne 2.950 zł., opie-

ka społeczna 7.000 zł., pop. rolnictwa 1.350 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Mieczysław Wiśniewski, Filimon Hałaś, Mikołaj Pałecki, Filip Mizun, Teodor Kruk, Bazyli Słuka, Andrzej Czekaluk, Jan Gajewski, Dyonizy Kopij, Filip Kowalczuk, Szames Borek, Roman Kowalik i Kazimierz Bober.

Zarząd stanowią pp.: Aleksander Lutostański — wójt urzędujący od grudnia 1932 r., Reces Naumowicz — zast. wójta i Michał Junczyk — ławnik.

Sekretarzem od lipca 1932 r. jest p. Jan Chojnacki. Pomocnikiem p. Czesław Święcki, rachmistrzem p. Andrzej Zalisko.

GMINA KOŁKI.

Obszar gminy wynosi 57.440 ha., ludności liczy 23.982, administracyjnie podzielona jest na 34 sołectwa.

Pod względem gleby gminę podzielić można na trzy części, z których 10% jest pszennej, 65% żytnio-kartoflanej, 15% zajmują lasy i 10% nieużytki bagnisto-piaszczyste. Czynnych jest tu 5 kółek rolniczych. Przy gminie mieści się punkt czyszczenia nasion. Meljoracje na terenie gminy przeprowadzone zostały w 3 wsiach za pomocą szarwarku zainteresowanych gromad. Skomasowane są dotychczas 2 wsie, zaś 3 znajdują się w stadjum komasacji. Z przemysłu rolniczego wymienić należy 2 tartaki parowe dwu i jedno-gatrowy i 4 duże młyny motorowe.

Własne drogi gruntowe gmina podstawowo naprawia w myśl sporządzonego planu na okres 10-letni na drogach I kat. i 15-letni na drogach II kat. Ułożono też szereg przepustów betonowych i mostów, z 8 większych ponad 10 mtr. jeden jest o rozpiętości 98 metrów.

Ogółem gmina posiada 19 szkół, z tych 9 mieści się we własnych budynkach. Trzy z nich mianowicie: w Starosielu 2-u kl. i jednoklasowe w Jabłonce Dużej i Rudni wybudowane są w latach 1928 — 930 kosztem 96.000 zł.

Straż ogniowa jest tylko jedna, — w miasteczku Kołki wyekwipowana dość dobrze. Istnieją też: 6 oddziałów zw. strzeleckiego, koło młodzieży wiejskiej i kasa im. Stefczyka. Dla celów zw. strzeleckiego, w r. ub. gmina urządziła boisko sportowe z bieżnią 100-metrową. Z instytucyj użyteczności publicznej są w Kołkach: przychodnia lekarska i ambulatorjum weterynaryjne pod kierownictwem lekarza. Przy Urzędzie Gminnym znajduje się składnica materjałów ogniotrwałych dla potrzeb miejscowej ludności.

Miasteczko Kołki noszące pierwotnie nazwę Romanów powstało już za panowania Zygmunta III, w r. 1850 uległo całkowitemu spaleniu tak iż pozostały tylko kołki z płotów i budowli, stąd też po odbudowaniu zmieniono nazwę miasteczka na Kołki. Z zabytków pozostała tu cerkiew murowana w stylu renesansowym wybudowana w r. 1827 i dzwonnica z 1831 r. Do r. 1863 była to cerkiew unicka.

Jesienią r. 1915 gmina była terenem krwawych bojów jakie toczyły tu Legjony polskie, a głównie 4-y pułk Legjonowy, z moskalami, to też w Koszyszczach jest specjalny cmentarz poległych Legjonistów utrzymany b. starannie, Chcąc uczcić pamięć poległych bohaterów polskich gmina wystąpiła z prośbą do miarodajnych czynników, aby godło, 4-o pułku Legjonowego stało się herbem miasta i gminy Kołki.

W r. 1927 uruchomioną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 5.748 zł. 23 gr., fundusz zasobowy 1.065 zł., wkłady oszczędnościowe 3.609 zł., obrót za r. ub. 118.357 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 88.856 zł., w tem na oświatę 20.424 zł., zdrowie publiczne 2.670 zł., opieka społeczna 6.265 zł., popieranie rolnictwa 1.200 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Tryfon Budecki, Berko Buślik, Jan Czwir, Michał Gonczar, Wincenty Krupiński, Paweł Ławreńczuk, Boruch Maciwer Tychon Matwiejczuk, Jan Nazarczuk, Tymosz Oniszczuk, Franciszek Rosiński, Antoni Szulak i Filip Zając.

Zarząd stanowią pp.: Henryk Amrogowicz — wójt urzędujący od maja 1932 r. kawaler Krzyża Walecznych i innych, Dymitr Saczkowski — zast. wójta i Sergjusz Kuszko — ławnik.

Sekretarzem od lipca 1932 r. jest p. Szymon Krepski.

GMINA NOWY CZARTORYSK.

Obszar gminy wynosi 30.664 ha., ludności liczy 14.414, administracyjnie podzielona jest na 19 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest wyłącznie piaszczysta, przy 25% nieużytków. Czynnych kółek rolniczych, ani punktów kopulacyjnych gmina nie posiada. Przy Urzędzie Gminnym mieści się punkt czyszczenia nasion. Komasacja ukończona została w jednej wsi, zaś 2 znajdują się w stadjum komasacji. Równocześnie z pracami scaleniowemi, zainteresowane gromady przeprowadzają odwodnienie swych terenów.

Własne drogi gruntowe gmina rok rocznie grutownie naprawia oraz prostuje ich linję, przyczem są one w dobrym stanie użytkowym.

Na ogólną ilość 14 szkół, 4 mieszczą się we własnych budynkach. Trzy z tych szkół wybudowane w latach 1928-930 kosztem 12.200 złotych.

W r. 1931 wybudowany został własny gmach Urzędu Gminy oraz budynki gospodarcze, co łącznie kosztowało 22.500 zł.

Straże ogniowe są dwie, trzecia znajduje się w stadjum organizacji. Zw. strzelckich i hufców p. w. gmina nie posiada, ma natomiast boisko sportowe, dla celów wychowania fizycznego. Istnieją 3 koła młodzieży i 2 kasy Stefczyka. Z instytucyj użyteczności publicznej jest w Czartorysku przychodnia felczerska.

W r. 1929 założoną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 4.274 zł., wkłady oszczędnościowe 2.212 zł., obrót za r. ub. 68.000 zł.

Czartorysk t. zw. Stary był niegdyś siedzibą ks. ks. Czartory-

skich z tych czasów pozostał kościół budowany w XVI w. W r. 1915 obszar gminy był terenem zaciekłych walk, zwłaszcza Kostiuchnówka i t. zw. obecnie Polska Góra, gdzie walczyły Legjony Polskie pod dowództwem Marsz. Piłsudskiego. Stoczone tu bitwy należą do najkrwawszych jakie prowadzili legjoniści podczas całej swojej kampanji wojennej, przyczem poległo ich tu wielu. Dziś, ku uczczeniu pamięci poległych bohaterów polskich, sypie się kopiec na Polskiej Górze, u podnóża którego wybudowane będzie małzoleum, zaś na szczycie stanie pomnik. W okolicy Kostiuchnówki znajdują się 4 cmentarze Legjonistów utrzymane w stanie b. dobrym.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 57.342 zł., w tem na oświatę 13.683 zł., zdrowie publiczne 1.450 zł., opieka społeczna 5.900 zł., pop. rolnictwa 250 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Ignacy Pankiewicz, Bolesław Malinowski, Maksym Bammaj, Józef Siekieda, Jan Pacholuk, Płaton Żuk, Tychon Butejko, Filimon Pinioga i Fieodosi Nierubajło.

Zarząd stanowią pp.: Włodzimierz Onufrejczuk — wójt urzędujący od czerwca 193 r. i Afanazy Czep — ławnik.

Sekretarzem od października 1931 r. jest p. Michał Wierzbowski. Pomocnikiem p. Władysław Niezgoda, rachmistrzem p. Korneli Efimczuk oraz kancelistami pp.: Mieczysław Sobolewski i Roman Michajłow.

GMINA CZARUKÓW.

Obszar gminy wynosi 30.405 ha., ludności liczy 22.833., administracyjnie podzielona jest na 45 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w 70% pszenno - buraczana, to też gospodarstwa rolne prowadzone są w dobrej kulturze, przyczem drobni rolnicy z zamiłowaniem hodują konie remontowe. Czynnych kółek rolniczych jest tu 14. Na terenie gminy znajdują się 3 stacje kolejowe, które wydatnie przyczyniają się do rozwoju gospodarczego.

Ogółem gmina posiada 27 szkół powszechnych, w tych jedna 7-o klasowa.

Urząd gminy mieści się we własnym murowanym budynku. Majątek gminy wynosi 34.450 zł.

Z organizacyj społecznych istnieją tu: 3 kasy Stefczyka, Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, 5 spółdzielni, z tych największa,, Społem" posiadająca 3 filje. Wszystkie te instytucje prowadzone są dobrze przez miejscowych działaczy i osadników wojskowych.

Budżet gminy na r. 1932/33 wykonany został w sumie 69.000 złotych.

Wójtem gminy od marca 1933 r. jest p. Jan Stachura, sekretarzem, również od tego czasu, — p. Aleksander Jędrzejewski.

GMINA OŁYKA.

Obszar gminy wynosi 22.211 ha, ludności liczy 14.440, administracyjnie podzielona jest na 30 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w 50% pszenno - buraczana, 40% żytnio - kartoflana i 10% glinki. Czynne są w gminie 2 kółka rolnicze. Przy gminie mieści się punkt czyszczenia nasion. Punkty kopulacyjne są tu dość liczne, bowiem rozrzuconych jest po gminie 7 buhajów rasy czerwonej polskiej, przyczem hodowla trzody chlewnej jest tu dość rozwinięta i wiele jest nierogacizny rasy wielkiej białej angielskiej. Mleczarnia spółdzielcza jest na terenie miasta Ołyki, która otrzymuje mleko wyłącznie z terenu gminy, nadto we wsi Śmiałowicze, mieści się filja tej mleczarni. Meljoracja w ścisłym znaczeniu nie była tu prowadzona, natomiast miejscowości komasujące się przeprowadzały u siebie lokalną meljorację. Komasacja, postawiona jest b. wysoko, bo już cała niemal gmina jest scalona. Na zakończenie działu rolnego wspomnieć warto iż w ordynacji ołyckiej Janusza ks. Radziwiłła prowadzona jest specjalnie hodowla owiec, która rozprzestrzeniła się już i wśród drobnych gospodarzy.

Poza drogami gruntowemi, które uporządkowuje się co roku, gmina posiada również 10 km. drogi o twardej nawierzchni.

Na ogólną ilość 15 szkół, 7 mieści się w budynkach własnych i wszystkie wybudowane w ostatnich latach, z tych najładniejsza jest w Palczu 2-u klasowa której koszt wyniósł 35.000 zł.

Straż ogniowa jest kolejowa i w mieście Ołyce, natomiast na terenie gminy są tylko pogotowia pożarnicze. Istnieją też 2 oddz. zw. strzeleckiego, 3 koła młodzieży wiejskiej i Kasa Stefczyka.

W roku 1927 uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 4.679 zł. 40 gr., fundusz zasobowy 1.617 zł., wkłady oszczędnościowe 5.940 54 gr., obrót za r. ubiegły 148.832 złote i 44 gr.

Z zabytków historycznych pozostało w gminie kilka kurhanów z czasów wojen szwedzkich. Nadto wykopywane są tu często pieniądze starożytne rosyjskie i tureckie.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 61.527 zł., w tem na oświatę 12.938 zł., opieka społeczna 2.415 zł., pop. rolnictwa 800 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Paweł Galik, Jan Witkowski, Kazimierz Prośniewski, Uljan Witkowski, Jan Czerniak, August Braun, Mikita Sośnicki, Piotr Strelczuk, Kornicy Kozak i Mikita Pawłow.

Zarząd stanowią pp.: Aleksander Onufrijczuk — wójt urzędujący od roku 1927, Tymosz Niesmianowicz — zast. wójta i Józef Rosiński — ławnik.

Sekretarzem od r. 1925 jest p. Jan Kościesza — Szymkiewicz.

GMINA POŁONKA.

Obszar gminy wynosi 26.694 ha, ludności liczy 17.785, administracyjnie podzielona jest na 33 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest w większości pszenno - buraczana, a drobne gospodarstwa rolne prowadzone są w średniej kulturze. Czynnych kółek rolniczych gmina nie posiada, są tylko 3 punkty czyszczenia nasion, jeden w maj. Ła-

wrów, drugi w czeskiej kolonji Boratyn i w Maczkowcach. W Ławrowie i Boratynie mieszczą się też mleczarnie spółdzielcze prosperujące b. dobrze. Meljoracje w gminie prowadzone były w jednej tylko wsi Nowostów. Komasację ukończono w 10 wsiach, zaś kilka wsi znajduje się w stadjum komasacji.

Rok rocznie gmina naprawia szczegółowo swe drogi gruntowe, prócz tego wybrukowała 4 km. dróg bitych.

Na ogólną ilość 22 szkół — 15 mieści się we własnych budynkach. Obecnie gmina buduje 3 nowe szkoły, a mianowicie: 7-o kl. szkołę w Ławrowie oraz dwie jednoklasówki w Suchowoli i Korszewcu, nadto w r. b. przystępuje się do budowy 7-o kl. szkoły w Maczkowcach.

Straż ogniowa jest tylko jedna lecz zorganizowana bardzo dobrze. Istnieją też: 1 oddz. zw. strzeleckiego, jeden hufiec p. w. i kasa Stefczyka.

W roku 1930 założoną została Gminna Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa z kapitałem zakładowym 3.000 zł.

Ogólny budżet Gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą: 72.404 zł., w tem na oświatę 20.715 zł., opieka społeczna 5.601 zł., pop. rolnictwa 725 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Edward Gąsior, Józef Poznański, Jan Janata, Piotr Stańczyk, Mikita Grycak, Makar Klisz, Piotr Poliszczuk, Stefan Węgruk, Sidor Zaderej, Jan Turpetko, Włodzimierz Czubarko, Teodozy Horoch, Matwiej Tychy i Andrzej Falfuszyński.

Zarząd stanowią pp.: Karp Turpetko — wójt urzędujący od maja 1932 r. i Miefodij Tymoszczuk — ławnik.

Sekretarzem od lutego 1932 r. jest p. Antoni Mackiewicz.

Gminy pow. kowelskiego.

GMINA DATYŃ.

Obszar gminy wynosi 25.708 ha., ludności liczy 14.054, administracyjnie podzielona jest na 12 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest piaszczysta, mało urodzajna, przyczem 15% zajmują tu kompletne nieużytki. Czynnych kółek rolniczych gmina nie posiada. Przy Urzędzie Gminnym mieści się punkt czyszczenia nasion. Bardzo wysoko postawiona jest w gminie komasacja, bowiem wszystkie wioski są już scalone.

W dziale drogowym zbudowano tu 28 mostków drewnianych i ułożono 35 przepustów betonowych.

Na ogólną ilość 9 szkół, 2 mieszczą się we własnych budynkach.

Straż ogniowa jest tu tylko jedna. Istnieją też: 1 oddz. zw. strzeleckiego i koło młodzieży wiejskiej.

W r. 1927 uruchomiona została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa z kapitałem zakładowym 3.000 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 46.500 zł., w tem na oświatę 11.506 zł., opieka społeczna 2.735 zł., popieranie rolnictwa 1.400 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Andrzej Ciomach, Piotr Kolaga, Daniel Mazurek, Paweł Piweń, Dymitr Buśluk, Poramon Woździgan, Stanisław Jadenowicz, Piotr Rymar, Arsenij Djaczuk i Jakób Michalewicz.

Zarząd stanowią pp.: Michał Ostapczuk — wójt urzędujący od r. 1931 i Michał Doroszuk — ławnik.

Sekretarzem od marca 1932 r. jest p. Aleksander Ejkołowicz.

GMINA GÓRNIKI.

Obszar gminy wynosi 43.166 ha., ludności liczy 14.414, administracyjnie podzielona jest na 13 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w większości żytnio-kartoflana, jednak 25% terenu zajmują nieużytki. Czynne jest tu jedno kółko rolnicze. Oprócz stacji czyszczenia nasion innych urządzeń rolnych, ani też punktów kopulacyjnych gmina nie posiada. Również niema skomasowanych wsi, dopiero w stadjum komasacji znajduje się 4 osiedla.

Prócz uporządkowywania własnych dróg gruntowych, gmina zbudowała 25 mtr. bież. mostków drewnianych i ułożyła 60 mtr. bież. przepustów betonowych.

Ogółem gmina posiada 9 szkół, z których 3 mieszczą się we własnych budynkach.

Na terenie gminy znajdują się 3 straże ogniowe, 2 koła młodzieży i kasa Stefczyka.

W czerwcu r. 1927 uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa z obecnym kapitałem zakładowym 7.616 zł. Wkłady oszczędnościowe na 1.I. 933 r. wynosiły 6.130 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 62.645 zł., w tem na oświatę 17.335, opieka społeczna 1.965 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Hipolit Wiąckowski, Anisij Arsenik, Mojsiej Androsiuk, Zinowij Ławreniuk, Eljasz Zawadzki, Daniło Własiuk, Teodor Dejneka oraz 3 zastępców.

Zarząd stanowią pp.: Tomasz Tokarski — wójt urzędujący od r. 1927, Andrzej Paliwoda — zast. wójta i Filip Pożar.

Sekretarzem od lipca 1932 r. jest p. Makary Żuk.

GMINA MANIEWICZE.

Obszar gminy wynosi 73.955 ha., w tem 25% nieużytków. Ludności liczy 16.602, administracyjnie podzielona jest na 17 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest żytnio-kartoflana. Czynne jest tu jedno kółko rolnicze. Jeśli zaś chodzi o działalność w kierunku popierania rolnictwa, to gmina ta utrzymuje lekarza weterynarji, 4 punkty kopulacyjne bydła i trzody chlewnej oraz 2 stacje czyszczenia nasion. Komasacja w gminie wszczynana jeszcze nie była.

W dziale racjonalnego uporządkowywania dróg gruntowych, gmina wykonała już 13,8 km. dróg systemem amerykańskim. Mostów drewnianych wybudowano 131,7 mtr. bież. W os. Maniewicze uregulowano ulice i ułożyła 2.537 mtr. bież. chodników betonowych i drewnianych z posadzeniem drzewek. Przy każdym domu umieszczone są latarnie naftowe oświetlające ulice dość dobrze.

Na ogólną ilość 15 szkół 7 mieści się we własnych budynkach, przyczem 3 z nich wybudowane są

Grupa Pp.: Wójtów i Sekretarzy gmin pow. kowelskiego.



Siedzą od strony lewej do prawej pp.: Sekretarz gminy Lubitów Jan Dudkiewicz, sekretarz gminy Siedliszcze Aleksander Romanow-Głowacki, Inspektor Samorządu Gminnego Wilhelm Baranowski, zastępca Starosty Powiatowego Jan Kulesza, Starosta Powiatowy Zugmunt Kubicki, sekretarz Sejmiku Jan Witkowski, sekretarz gminy Datyń Aleksander Ejkołowicz, wójt gminy Datyń Michał Ostapczuk, sekretarz gminy Niesuchoiże Jan Barański, wójt gminy Maniewicze Aleksander Nejman, sekretarz gminy Maniewicze Juljan Domini i sekretarz gminy Maciejów Wincenty Sadowski. *Stoją w rzędzie pierwszym od prawej do lewej pp.:* wójt gminy Siedliszcze Michał Kuśnieruk, trochę w tyle wójt gminy Lubitów Aleksy Poleszuk, burmistrz m. Ratna Władysław Pawlikowski, wójt gminy Kupiczów Karol Grabowski, sekretarz gminy Kupiczów Leopold Stolensberg, sekretarz gminy Powursk Mikołaj Blicharz, Zastępca Inspektora Samorządu Gminnego Edward Dąbrowski, sekretarz gminy Wielick Piotr Pasznik, wójt gminy Niesuchoiże Jan Kobylański, sekretarz Magistratu m. Ratna Andrzej Mołczan, rachmistrz gminy Niesuchoiże Bronisław Komosiński, rachmistrz gminy Maniewicze Fedot Łymar i rachmistrz gminy Maciejów Aleksander Woźniuk. *Stoją w drugim rzędzie od strony prawej do lewej pp.:* Rachmistrz gminy Lubitów Antoni Korona, pomocnik sekretarza gminy Hołoby Stanisław Nakonieczny, wójt gminy Hołoby Roman Chromadziuk, rachmistrz gminy Siedliszcze Mikołaj Zuk, rachmistrz gminy Powursk Włodzimierz Podkowiński, rachmistrz gminy Wielick Władysław Weselski; *nieco w tyle:* rachmistrz gminy Stare-Koszary Czesław Skrzypczyński, wójt gminy Turzysk Konstanty Tymczuk, sekretarz gminy Turzysk Teofil Żółkiewski, rachmistrz gminy Turzysk Bazyli Demczuk, sekretarz gminy Górniki Mikołaj Zuk, zastępca wójta gminy Górniki Andrjan Poliwoda, wójt gminy Maciejów Paweł Dubina. *Stoją w trzecim rzędzie pp.:* sekretarz gminy Stare-Koszary Leon Pawłowski, wójt gminy Stare-Koszary Jan Kryczuk, sekretarz gminy Krymno Stefan Geletucha,, wójt gminy Krymno Paweł Szawa. *W rzędzie osobnym — pp.:* Instruktor Rolny Sobolewski, sekretarz gminy Zabłocie Konstanty Zuk, wójt gminy Zabłocie Prokop Świderski, rachmistrz gminy Górniki Piotr Bystrymowicz, i za nim w tyle Instruktor Rolny Kazimierz Kolczyński.

w ostatnich latach, a mianowicie: w Okońsku jedno klasowa kosztem 5.000 zł., w Karasinie dwuklasowa za 10.000 zł., i dwuklasowa w Maniewiczach za 5.200 zł.

Straż ogniowa jest tylko jedna posiadająca już własną wygodną remizę wybudowaną w 1926 r. Istnieją też: 1 oddz. zw. strzeleckiego i 2 koła młodzieży. Ostatnio zorganizowano tu Zw. Pracy Obywat. Kobiet, który rozwinął nadwyraz skuteczną działalność i prowadzi 3 kuchnie dokarmiania, z których korzysta 170 dzieci.







Od góry do dołu: Miasteczko Maniewicze przed regulacją ulic; Ulica Sienkiewicza w Hołobach; Miasteczko Maniewicze po ułożeniu chodników.

W sierpniu 1927 uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, posiadająca obecnie 12.838 zł. 77 gr. kapitału zakładowego. Wkłady oszczędnościowe na 1.I. 933 r. wynosiły 1.000 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 98.203 zł., w tem na oświatę 33.359 zł., opieka społeczna 9.300 zł., popieranie rolnictwa 7.224 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Wasyl Horajczuk, Łazar Paszczuk, Hersz Kuperberg, Walery Cygański, Sergjusz Karaszczuk, Jakób Borysiuk, Mikołaj Kasjan, Michał Smal, Kalenik Tymaszczuk, Franciszek Orzechowski, Hordiej Kasjan i Józef Korfman.

Zarząd stanowią pp.: Aleksander Neimon — wójt urzędujący od r. 1930 i Sergjusz Korolczuk — zast. wójta.

Sekretarzem od marca 1931 r. jest p. Juljan Domini.

GMINA HOŁOBY.

Obszar gminy wynosi 30.409 ha., ludności liczy 15.150, administracyjnie podzielona jest na 30 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest naogół pszenno-buraczana. Czynne jest w gminie jedno kółko rolnicze. Jest również stacja czyszczenia nasion. Komasacja postawiona jest tu b. wysoko, bowiem 26 wsi zostało już scalonych.

Własne drogi gruntowe gmina

naprawia i buduje dość intensywnie. Przepustów betonowych ułożono 134 mtr. bież., zbudowano jeden most o rozpiętości 5,5 mtr. oraz w os. Hołoby ułożono 3.600 mtr. b. chodników.

Ogółem gmina posiada 13 szkół, z tych 7 mieści się we własnych budynkach, przyczem 2 budynki wybudowano w latach 1928—932.

Czynne staże ogniowe są tu 2 wyposażone dobrze w sprzęt pożarowy. Jedna z nich posiada już własną remizę nowowybudowaną. Istnieją też: 3 oddz. zw. strzeleckiego, 3 koła młodzieży, zw. pracy obywat. kobiet i 2 kasy Stefczyka.

W maju 1928 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 4.648 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1930/34 zamyka się cyfrą 73.405 zł., w tem na oświatę 21.108 zł., opieka społeczna 3.450 zł., popieranie rolnictwa 4.737 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Mikołaj Czeczel, Konstanty Gawdzik, Makar Majdański, Porfiry Awdijuk, Piotr Nazarczuk, Arsenij Androszczuk, Piotr Pastuszek, Ilja Hładun, Andrzej Madej i Przemysław Maciejewski.

Zarząd stanowią pp.: Roman Hromadiuk — wójt urzędujący od 1931 r., Mikołaj Kmita — zast. wójta i Taras Danieluk — ławnik.

P. O. sekretarzem gminy jest p. Mikołaj Piskorowski.

GMINA KRYMNO.

Obszar gminy wynosi 35.540 ha., w tem 20% nieużytków. Ludności liczy 15.269, administracyjnie podzielona jest na 10 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest żytnio-kartoflana, przyczem duża ilość pastwisk skłoniła rolników do prowadzenia gospodarstw w kierunku hadowlanym. Dlatego też gmina utrzymuje 2 punkty kopulacyjne (knury), zaś istniejące tu kółko rolnicze rozwija działalność w kierunku podniesienia rasy owiec przez sprowadzenie tryków-karakułów. Od lutego do kwietnia prowadzony był tu kurs garbarski mający na celu nauczenia rolników garbowania skór i szycia kożuchów. Kurs ten ukończyło 13 rolników. W dziale popierania nasiennictwa, gmina utrzymuje 2 stacje czyszczenia nasion. Komasacja w gminie ukończona została dotychczas w jednej wsi.

W dziale drogowym gmina ułożyła 175 m. b. przepustów betonowych oraz wybudowała 144 m. b. mostków drewnianych.

Ogółem gmina posiada 9 szkół, z tych 3 mieszczą się we własnych budynkach. Jedna ze szkół, a mian. w Rokicie, jednoklasowa wybudowana została w latach 1926 — 929 r. kosztem 2.000 zł.

Straż ogniowa jest tu jedna, lecz dobrze wyekwipowana. Istnieją też: jedno koło młodzieży i kasa Stefczyka.

W październiku 1926 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 3.957 zł. Wkłady oszczędnościowe na 1.I. wyniosły 2.779 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 53.450 zł., w tem na oświatę 11.923 zł., opieka społeczna 3.875 zł., popieranie rolnictwa 2.800 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Filip Cioś, Nikifor Semeńczuk, Filip Moroz, Adam Tusiuk, Jan Sawczuk, Izydor Gorszczaruk, Jan Szawa, Stefan Arywoniuk, Jan Dudar i Adam Śliwka.

Zarząd stanowią pp.: Paweł Szawa — wójt urzędujący od września 1932 r., Longin Saraban — zast. wójta i Aleksy Antoniuk — ławnik.

Sekretarzem od r. 1931 jest p. Stefan Gieletucha.

GMINA LUBITÓW.

Obszar gminy wynosi 36.469 ha., ludności liczy 15.790, administracyjnie podzielona jest na 23 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest przeważnie żytnio-kartoflana, w południowej części miejscami pszenna. Czynne jest tu jedno kółko rolnicze zorganizowane niedawno. Na terenie gminy znajdują się 2 stacje czyszczenia zboża innych urządzeń, lub organizacyj, zmierzających do podniesienia kultury gospodarstw rolnych, niema. Komasacja ukończona została w 16 wsiach, zaś 2 wsie znajdują się w stadjum komasacji.

Własne drogi gruntowe gmina naprawia systemem amerykańskim i takich dróg wybudowano dotychczas 5 km. Mostów drewnianych wybudowano 5 długości od 4 do 12 mtr.

Na ogólną ilość 17 szkół, 6 mieści się w budynkach wynajętych. Przyczem 4 budynki zostały nowowybudowane w latach 1927—929 r. Za ogólną sumę 29.512 zł. W stadjum budowy znajduje się 3-y kl. szkoła w Bielinie.

Straż ogniowa, dobrze zorganizowana i wyposażona w sprzęt pożarowy, jest jedna. Istnieje też 1 koło młodzieży, koło Pracy Obywat. Kobiet i kasa Stefczyka.

W czerwcu 1927 uruchomiono Gminną Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową, której obecny kapitał zakładowy wynosi 9.894 zł., wkłady oszczędnościowe na dzień 1.I. 933 r. — 2192 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 68.048 zł., w tem na oświatę 16.515 zł., opieka społeczna 3.700 zł., popieranie rolnictwa 1.206 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Stanisław Białostocki, Jan Solecki, Bernard Bilow, Antoni Wiśniewski, Stefan Sznajder, Wasyl Moroz, Nikifor Łysiuk, Izaak Głuszejko, Terenty Denesiuk i Nazar Misiura.

Zarząd stanowią pp.: Aleksy Poliszuk — wójt urzędujący od listopada 1932 r. i Jefim Matwiejew — ławnik.

Sekretarzem od czerwca 1930 r. jest p. Jan Dudkiewicz.

GMINA MACIEJÓW.

Obszar gminy wynosi 27.056 ha., w tem około 10% nieżytków. Ludności liczy 15.400, administracyjnie podzielona jest na 23 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest w 50% pszenna, 50% żytnio-kartoflana. Z urządzeń rolnych, na terenie gminy, znajduje się punkt czyszczenia nasion, dwie mleczarnie spółdzielcze i jedno kółko rolnicze. Komasacja ukończona została w 10 wsiach, zaś 2 znajdują się w stadjum komasacji.

W dziale drogowym gmina posiada już pokaźny dorobek, a samych tylko dróg budowanych systemem amerykańskim wykonano 10 km. Zbudowano 75 mostów drewnianych i ułożono 80 przepustów betonowych.

Ogółem gmina posiada 13 szkół, z tych 6 mieści się we własnych budynkach, trzy z nich t. j. w Parydubach, Okininie i Wygnance wybudowane zostały w latach 1925 — 928, kosztem 43.600 zł.

Sieć straży ogniowych jest pokaźna, obejmuje bowiem 5 jednostek dość dobrze wyposażonych. Istnieją też: 1 oddz. zw. strzeleckiego, 2 koła młodzieży wiejskiej i kasa Stefczyka.

Maciejów jest największem miasteczkiem z pow. kowelskiego i bardzo starem. Z zabytków pozostały tu: kościół z w. XVI i klasztor sióstr Niepokalanek, cerkiew oraz bóżnica. W miasteczku Sejmik utrzymuje szpital na 30 łóżek urządzony wzorowo. Gmina wybudowała w r. 1925 rzeźnię drewnianą o 2-ch halach przeznaczonych dla uboju bydła i trzody chlewnej z wycementowaną podłogą. W r. 1927 dobudowana została kiszkarnia, zaś w ub. r. całą rzeźnię odremontowano. Obok rzeźni urządzono targowice w zupełności przystosowaną do potrzeb lokalnych.

W lutym 1928 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 6.499 zł., wkłady oszczędnościowe na 1.I. 1933 r. — 6.366 zł. 46 gr.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 92.264 zł., w tem na oświatę 23.544 zł., opieka społeczna 10.800 zł., popieranie rolnictwo 3.041 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Aleksy Oliferowicz, Grzegorz Gaciuk, Abram Sztul, Lejbisz Szwerdlik, Jan Raczyndiuk, Michał Selwaszuk, Grzegorz Gołubczuk, Dymitry Misiuk i Taras Hołowczyc.

Zarząd stanowią pp.: Paweł Dubina — wójt urzędujący od r. 1929 i Paweł Kosik — ławnik.

Sekretarzem od r. 1931 jest p. Wincenty Sadowski.

GMINA NIESUCHOIŻE.

Obszar gminy wynosi 34.854 ha., ludności liczy 15.367, administracyjnie podzielona jest na 17 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest piaszczysto-błotnista. Na wstępie prac w kierunku popierania rolnictwa postawić należy komasację, która ukończona tu została we wszystkich wsiach, jak również wykonano wiele robót meljoracyjnych, o czem najlepiej świadczy ilość wykopanych 228 km. rowów odwodniających, podczas kiedy na całym terenie powiatu wykopano ich 445,84 km. Czynne są w gminie 2 stacje czyszczenia nasion, jedna sejmikowa i jedna gminna. Kółko rolnicze jest jedno.

Drogi gminne są rok rocznie uporządkowywane sposobem szarwarkowym.

Na ogólną ilość 12 szkół, 7 mieści się w budynkach własnych, przyczem 3 szkoły wybudowane zostały w latach 1926 — 930 kosztem 29.950 zł.

Czynnych straży ogniowych jest 5, przyczem 2 z nich posiadają własne remizy nowowybudowane. Istnieją też: 1 oddz. zw. strzeleckiego, zw. Pracy Obywat. Kobiet i 3 koła młodzieży wiejskiej.

W marcu 1927 r. założoną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 6.785 zł. wkłady oszczędnościowe na 1/I. 1933 r. wynosiły 23.375 zł.

W miasteczku Niesuchoiże gmina urządziła targowicę. Znajduje się tu również rzeźnia, lecz w rękach prywatnego przedsiębiorcy, zaś gmina utrzymuje felczera weterynaryjnego.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 66.500 zł., w tem na oświatę 20.380 zł., opieka społeczna 4.750 zł., popieranie rolnictwa 4.959 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Stefan Czyszczyk, Nikifor Kołodziejczuk, Mejer Gałun, Zinowij Kozula, Michał Filuk, Jan Bondarczuk, Panas Bezeka, Danyło Szewczuk, Włodzimierz Djabeł i Miron Krawczyk.

Zarząd stanowią pp.: Jan Kobylański — wój urzędujący od 1921 r., Timofiej Koryń — zast. wójta i Filip Chomicz.

Sekretarzem od kwietnia 1932 r. jest p. Jan Barański.

GMINA KUPICZÓW.

Obszar gminy wynosi 25.538,5 ha., ludności liczy 13.129, administracyjnie podzielona jest na 29 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest naogół dobra. Istniejące tu 2 kółka rolnicze przejawiają b. żywotną działalność. Utrzymywane są też 2 stacje czyszczenia nasion. Punktów kopulacyjnych są 2. Dość dobrze prosperują 2 mleczarnie spółdzielcze. Komasacja ukończona została już w 22 wsiach.

W dziale drogowym gmina wybudowała 17 km. dróg syst. amerykańskim, mostów 15 mniejszych i 2 większe ponad 13 mtr., nadto ułożono 30 przepustów betonowych. W os. Kupiczów zbudowano chodniki piaskowe i uregulowano ulice.

Na ogólną ilość 14 szkół, 7 mieści się we własnych budynkach, z



Grupa uczestników poświęcenia sztandaru młodzieży wiejskiej w kol. Jana Karolinka, gm. Kupiczów, dn. 13 czerwca r. ub. Pośrodku siedzi Inspektor Samorządowy p. W. Baranowski.

tych jeden 2-u klasowy we wsi Mokowicze wybudowany w 1931 r. kosztem 3.615 zł.

W os. Kupiczów w r. 1931 gmina nabyła dom, w którym mieści się Urząd Gminny.

Czynne są w gminie 2 straże ogniowe dość dobrze wyekwipowane, posiadające też własne, nowowybudowane remizy. Nadto ostnieją tu: 1 oddz. zw. strzeleckiego, Zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, 4 koła młodzieży i 2 kasy pożyczkowe.

W październiku 1927 r. założoną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 4.710 zł., wkłady oszczędnościowe na 1.I. 1933 r. — 7.808 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 58.869 zł., w tem na oświatę 15.569 zł., opieka społeczna 2.050 zł., popieranie rolnictwa 2.664.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Józef Golczewski, Władysław Kijkowski, Józef Mokry, Kryze Gotlib, Jan Szczerbik, Kurpjan Serwaczyński, Jan Kmin, Józef Duda, Semen Kalinowski i Wasyl Terefelski.

Zarząd stanowią pp.: Karol Grabowski — wójt urzędujący od r. 1931, Antoni Humeniuk — zast. wójta i Adolf Ledwina — ławnik.

Sekretarzem gminy od maja 1930 r. jest p. Leopold Sztolenberg.

GMINA POWURSK.

Obszar gminy wynosi 41.553 ha., w tem 20% nieużytków. Ludności liczy 16.107, administracyjnie podzielona jest na 22 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest piaszczysta i słabo urodzajna. Czynne są w gminie 3 kółka rolnicze i dwie stacje czyszczenia nasion. Celem poprawienia rasy bydła gmina utrzymuje jednego buhaja rasy czerwonej polskiej. Komasacja przeprowadzona została na terenie 6 wsi.

W dziale drogowym, poza uporządkowywaniem dróg gruntowych, gmina ułożyła 120 mtr. bież. przepustów betonowych oraz wybudowała 80 m. b. mostów drewnianych.

Na ogólną ilość 17 szkół, 4 mieszczą się we własnych bundynkach, przyczem w r.1929 ukończona została budowa murowanej 3-y kl. szkoły powszechnej w kol. Cegielnia za sumę 106.000 zł.

Czynne są w gminie 2 straże ogniowe dość dobrze wyposażone w sprzęt pożarowy. Istnieją też 2 oddz. zw. strzeleckiego, 3 koła młodzieży, 2 mleczarnie spółdzielcze i 3 kasy Stefczyka.

W listopadzie 1926 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 4.402 zł., wkłady oszczędnościowe na 1.I. 1933 r. wynosiły 845 zł. 80 gr.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 74.800 zł., w tem na oświatę 19.829 zł., opieka społeczna 1.575 zł., pop. rolnictwa 4.322 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Nikon Rybak, Polikarp Prodz, Ignacy Jaroszczuk, Abram Waszczuk, Klim Kowalczuk, Mark Wandiuk, Archip Romaniuk, Jan Rachmankowski i Antomon Kiryczuk.

Zarząd stanowią pp.: Zygmunt Kryński — wójt urzędujący od 1931 r., Wasyl Kratiuk — zast. wójta i Stanisław Janicki — ławnik.

Sekretarzem od sierpnia 1931 r. jest p. Mikołaj Blicharz.

GMINA SIEDLISZCZE.

Obszar gminy wynosi 33.719 ha., w tem 15% nieużytków. Ludności liczy 15.555, administracyjnie podzielona jest na 17 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest piaszczysta, żytnio-kartoflana. Akcja popierania rolnictwa rozwijana jest dość dobrze; bowiem gmina utrzymuje felczera weterynarji, stację czyszczenia nasion, nabyła przyrządy do ratowania bydła przy wzdęciu i rozlokowano je po wsiach. Komasację ukończono na terenie 3-ch wsi, zaś meljorację przeprowadziła wieś Sekoń wysiłkiem zainteresowanej gromady. W Bucyniu urządzono targowicę zwierzęcą, która wydzierżawiona została przedsiębiorcy.

W dziale drogowym, gmina wybudowała 3 km. dróg syst. amerykańskim, przepustów betonowych ułożono 16 m. b. oraz wybudowano 2 nowe mosty o rozpiętości około 10 mtr. każdy.

Na ogólną ilość 10 szkół, 7 mieści się we własnych budynkach.

Czynne są na terenie gminy 3 straże ogniowe, z tych bucyńska straż wybudowała już własną remizę.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 61.480 zł., w tem na oświatę 15.976 zł., opieka społeczna 3.700 zł., popieranie rolnictwa 3.990 zł.

W styczniu 1927 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 7.765 zł., wkłady oszczędnościowe na 1.I. 933 r. wynosiły 5.761 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Jerofiej Kucyk, Witali Warenik, Mikołaj Namnicz, Wasyl Cechosz, Jankiel Elfand, Wasyl Oksiuk, Aweskij Smetiuch, Jan Polak, Ignacy Nojniec i Afonozy Jewtuszyk.

Zarząd stanowią pp.: Michał Kuszneruk — wójt urzędujący od października 1932 r. i Piotr Tereszczuk — ławnik.

Sekretarzem od r. 1929 jest p. Romonow-Głowacki.

GMINA STARE KOSZARY.

Obszar gminy wynosi 31.830 ha., ludności liczy 15.280, administracyjnie podzielona jest na 29 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w 50% pszeniczna i tyleż żytnio-kartoflanej. Na wstępie podkreślić należy dobrze postawioną tu komasację, bowiem od czasu wojny światowej, na 29 wiosek, skomasowano tylko 3 osiedla, obecnie jest ich 10, zaś w stadjum komasacji znajduje się 5 osiedli. Stacje czyszczenia nasion są tu 2, kółka rolnicze dość żywotne.

W dziale drogowym gmina ułożyła 27 przepustów betonowych oraz wybudowała 156 m. b. mostów drewnianych.

Na ogólną ilość 12 szkół, 6 mieści się we własnych budynkach, przyczem 4 szkoły wybudowane zostały w latach 1928—930, z tych jedna w kol. Różyn 7-o murowana za sumę 495.527 zł.

Istniejące tu 2 straże ogniowe wyekwipowane są dość dobrze i posiadają już własne nowowybudowane remizy. Są również: 1 oddz. zw. strzeleckiego, 1 koło młodzieży, zw. Pracy Obywatelskiej Kobiet, mleczarnia spółdzielcza i 3 kasy Stefczyka.

W lipcu 1927 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 5.175 zł., wkłady oszczędnościowe na 1.I. 933 r. wynosiły 6.548 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 58.027 zł., w tem na oświatę 21.071 zł., opieka społeczna 1.315 zł., pop. rolnictwa 1.230 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Iłarjon Iluszyniec, Jan Czyżuk, Awksenty Szum, Jan Chmaruk, Kalenik Mucha, Filip Komaszko, Borys Oleksiuk, Łukasz Denesiuk, Jan Czerniak, Marcin Kowalczuk, Jan Malara i Walenty Karlikowski.

Zarząd stanowią pp.: Jan Kryczuk — wójt urzędujący od 1927 r., Klim Kowalczuk — zast. wójta i Arseni Turczyk — ławnik.

Sekretarzem gminy od kwietnia 1932 r. jest p. Leon Pawłowski.

GMINA TURZYSK.

Obszar gminy wynosi 40.261 ha., ludności liczy 21.280, administracyjnie podzielona jest na 36 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest przeważnie pszenno-buraczana, to też gospodarstwa rolne prowadzone są tu w lepszej kulturze. Gmina utrzymuje własnemi środkami lekarza weterynarji, który sprawuje nadzór nad targowicą i rzeźnią gminną. Czynne jest tu jedno kółko rolnicze, 3 stacje czyszczenia nasion, 3 punkty kopulacyjne z buhajami rasy czerwonej polskiej i jeden knur wielkiej białej angielskiej. Dość dobrze prosperuje jedna mleczarnia spółdzielcza. Komasacje ukończone zostały w 39 wsiach, tak iż 6 tylko wiosek pozostało nie scalonych, ma to duże znaczenie na należyty rozwój gospodarki rolnej.

W dziale drogowym gmina wybudowała b. dużo dróg systemem amerykańskim oraz ułożyła 19 m. b. przepustów betonowych i wybudowała 43 m. b. mostów drewnianych.

Na ogólną ilość 23 szkół, 10 mieści się we własnych budynkach, z tych 6 wybudowanych w latach 1929—931 za ogólną sumę 48.780 złotych.

Straże ogniowe są 2, dobrze wyekwipowane. Istnieją też: 2 oddz. zw. strzeleckiego, 2 hufce p. w. i w. f. 5 kół młodzieży, zw. Pracy Obywat. Kobiet i kasa im. Stefczyka.

W listopadzie 1927 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 8.663 zł., wkłady oszczędnościowe 6.495 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 101.538 zł., w tem na oświatę 34.975 zł., opieka społeczna 4.200 zł., pop. rolnictwa 6.737 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Henryk Łaskowski, Hipolit Sobolewski, Zelman Segał, Korniej Połonczewski, Teodor Poliszczuk, Kuźma Tyszyk, Filimon Radobenko, Teofil Swereding, Semen Mielnik, Leon Kopczyński, Rudolf Swoboda i Radion Peczeniuk.

Zarząd stanowią pp.: Konstanty Tymczuk — wójt urzędujący od 1927 r., Wincenty Sobolewski — zast. wójta i Ignacy Oleksiuk — ławnik.

Sekretarzem od r. 1931 jest p. Teofil Żułkiewski.

GMINA WIELICK.

Obszar gminy wynosi 35.883 ha., ludności liczy 13.628, administracyjnie podzielona jest na 29 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w 50% pszenna, 50% żytnio-kartoflana. Czynne jest w gminie jedno kółko rolnicze oraz 3 stacje czyszczenia nasion. W miasteczku Mielnicy gmina posiada rzeźnię, przy której urządzono też targowicę. Komasacja ukończona została na terenie 3 tylko wsi.

W dziale drogowym gmina wysypuje piaskiem drogi oraz ulice w Mielnicy, mostów większych wybudowała 8.

Na ogólną ilość 13 szkół, 3 mieszczą się w budynkach własnych, wybudowanych w latach 1927 — 929 za sumę 160.237 zł.

Straże ogniowe są tu 2 oraz 2 oddz. zw. strzeleckiego, zw. Pracy Obywat. Kobiet jedno koło Młodzieży i 2 kasy Stefczyka.

W lipcu 1927 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 4.159 zł., wkłady oszczędnościowe na 1.I. 1933 r. wynosiły 2.896 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 81.338 zł., w tem na oświatę 21.227 zł., opieka społeczna 3.760 zł., pop. rolnictwa 8.624 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Franciszek Węgrzyn, Jefrem Demidiuk, Piotr Moroziuk, Iłarjon Tymoszuk, Szyja Zylbert, Ignacy Pasek, Jan Różański, Eustachy Nikitiuk, Henryk Dobrowolski, Trofim Rymarczuk i Daniel Sieczkar.

Zarząd stanowią pp.: Bernard Badowski — wójt urzędujący od 1927 r., Krzysztof Gawryś — zast. wójta i Wasyl Mitiuk — ławnik.

Sekretarzem od września 1932 r. jest p. Piotr Paśnik.

GMINA ZABŁOCIE.

Obszar gminy wynosi 39.531 ha., w tem około 30% nieużytków. Ludności liczy 13.050, adminisracyjnie podzielona jest na 9 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest żytnio-kartoflana o gruntach podmokłych. Akcja popierania rolnictwa jest tu słabo zorganizowana. Utrzymywany jest przez gminę jeden tylko punkt czyszczenia nasion. Ludność gminy trudniła się niemal wyłącznie hodowlą, która obecnie nie może zapewnić należytego utrzymania, to też ludność znajduje się poprostu w nędzy.

W dziale drogowym gmina wybudowała około 5 km. dróg syst. amerykańskim oraz 11 mostów drewnianych od 8 — 22 mtr. długości.

Na ogólną ilość 7 szkół, 6 mieści się we własnych budynkach,

Grupa Pp. Wójtów i Sekretarzy gmin pow. włodzimierskiego z pożegnania p. Starosty Z. Kubickiego.



Rząd pierwszy od lewej do prawej pp.: Stanisław Brudnowski — wójt gm. Korytnica; Charyton Radczuk — wójt gm. Mikulicze; Zygmunt Sierakowski — wójt gm. Werba; Zygmunt Kubicki — Starosta powiatowy (obecnie kowelski); Antoni Hryń — wójt gm. Grzybowica; Erazm Sadowski — wójt gm. Olesk i Włodzimierz Kucharski — wójt gm. Chotiaczów. *Rząd drugi od lewej do prawej pp.:* Zygmunt Jabłoński — sek. Mag. m. Włodzimierza; Kazimierz Puciata — inspektor samorządowy; Stanisław Malon — Sekretarz Wydziału Powiat.; Karol Adamkiewicz — sek. gm. Werba; Stanisław Dawidowicz — sek. gm. Poryck; Bronisław Babulski — sek. gm. Korytnica; Stanisław Bojakowski — sek. gm. Chotiaczów; — *niżej:* — Tadeusz Chyliński — burm. m. Uściługa; Tadeusz Kamiński — p. o. sek. gm. Grzybowica; — *niżej:* — Eustachy Jankowski — sek. gm. Mikulicze; Donat Chrząszcz — pom. sek. gm. Olesk.

przyczem 2 z tych szkół dwuklasowe, a mianowicie w Zdamyślu i Hucie wybudowane zostały w latach 1929 — 1930 kosztem 25.300 zł.

Sieć straży ogniowych jest w gminie dość poważna, obejmuje bowiem 5 jednostek strażackich. Istnieją też: 1 koło młodzieży wiejskiej, i zw. Pracy Obyw. Kobiet prowadzący 3 kuchnie, które dożywiają przeszło 300 dzieci. We wsi Zabłocie znajduje się duży tartak eksportowy, zatrudniający 200 przeszło ludzi.

W październiku 1926 r. uruchomioną została Gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 6.969 zł. wkłady oszczędnościowe na 1.I. 1933 wynosiły 3.055 zł. 50 gr.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 45.206 zł., w tem na oświatę 8.660, opieka społeczna 1.500 zł., popieranie rolnictwa 1.500 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Mikołaj Dubuk, Grzegorz Denysiuk, Mikałaj Hołowiej, Konstanty Seluk, Mojsiej Szpak, Justyn Chomicz, Jakim Borysiuk, Sidor Litwinczuk i Wasyl Romaniuk.

Zarząd stanowią pp.: Prokop Świrżewski — wójt urzędujący od 1927 r., Denys Kruglej — zast. wójta i Teodozy Kipeń — ławnik.

Sekretarzem od 1929 r. jest p. Konstanty Żuk.

Gminy powiatu włodzimierskiego.

GMINA CHOTIACZÓW.

Obszar gminy wynosi 25.541,44 ha., ludności liczy 16.629, administracyjnie podzielona jest na 34 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest naogół dobra — pszenno-buraczana. Czynne są tu 3 kółka rolnicze. Sejmikowa stacja czyszczenia nasion mieści się w maj. Nowosiółki. Hodowla w gminie tej postawiona jest bardzo dobrze i na jej terenie poszczególni gospodarze utrzymują 38 buhaji rasy czerwonej polskiej oraz 11 knurów rasy wielkiej białej angielskiej. Gniazd zarodowych z maciorami jest 8. Krów pod kontrolą 103 w 61 gospodarstwach. Nadto są tu 2 ogiery ze stada państwowego w Białce oraz z prywatnych. Komasacja nie przeprowadzona jest tylko w 5 wsiach, reszta są już skomasowane, lub robota ta znajduje się na ukończeniu. Równolegle z pracą scaleniową, 2 gromady przeprowadziły odwodnianie swych terenów wynoszących około 10 km. rowów odwodniających. W stadjum organizacji znajduje się gminne koło hodowców bydła rasy czerwonej polskiej i trzody chlewnej materjału zarodowego wielkiej białej angielskiej oraz użytkowego na podkładzie z macior miejscowych.

Drogi gruntowe gmina rok rocznie uporządkowuje, które w większości są już w znośnym stanie użytkowym. W jednym tylko roku ubiegłym wybudowano dróg gruntowych sposobem amerykańskim 2.3 km., kapitalnie przebudowano 16.2 km. przepustów drewnianych ułożono 1, zaś betonowych 7 naprawiono mostów drewnianych 22.8 mtr. bież., wybudowano 14.2 mtr. bież.

Na ogólną ilość 19 szkół, 12 mieści się we własnych budynkach, z tych jeden w zakupionym przez gminę pałacu w Łudzinie za sumę 21.070 zł.

Czynnych straży ogniowych jest tu tylko jedna, lecz dość dobrze wyekwipowana z własną orkiestrą. Istnieją też: 4 koła młodzieży, i Kasa Stefczyka.

Ogólny budżet gminy na r. 1933/34 zamyka się cyfrą: 61.800 zł., w tem na oświatę 20.250 zł., opieka społeczna 2.370 zł., popieranie rolnictwa 1.970 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Bolesław Kunicki, Walerjan Teżeniecki, Michał Gałajda, Stanisław Buliński, Józef Kamieniarz, Antoni Jonak, Jan Mikołajczyk, Jan Boniecki, Kiryl Tymowski, Aleksy Matjasz, Aleksander Tarasiuk, Nikifor Szewczuk i Juljan Szymański.

Zarząd stanoiwą pp.: Włodzimierz Kucharski wójt urzędujący od września 1929 r., Nikita Kucaj — zast. wójta i Juljan Jungier — ławnik.

Sekretarzem od lipca 1930 r. jest p. Stanisław Bojakowski.

GMINA GRZYBOWICA.

Obszar gminy wynosi 23.386 ha., ludności liczy 18.329, administracyjnie podzielona jest na 35 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest pszenno-buraczana i drobne gospodarstwa rolne prowadzone są w w wyższej kulturze. Czynne kółko rolnicze jest jedno i jedna prywatna stacja czyszczenia nasion. Punkty kopulacyjne są tu liczne, bowiem 42 z buhajami rasy czerwonej polskiej, 5 z knurami rasy wielkiej białej angielskiej i 78 ogierów prywatnych z których korzystają wszyscy rolnicy. Krów pod kontrolą jest 55 z 20 gospodarstw. Gniazd zarodowych z maciorami 7. Wszystkie, niemal, wsie, bo za wyjątkiem 2-ch tylko, są skomasowane, przyczem 3 gromady przeprowadziły odwodnienie łąk na swych terenach, wykopując około 12 km. rowów odwodniających. O zainteresowaniu miejscowych rolników w kierunku hodowli koni świadczy najlepiej fakt iż zorganizowano tu gminne koło hodowców konia remontowego oraz w stadjum organizacji znajduje się gminne koło hodowców bydła rasy czerwonej polskiej i trzody chlewnej materjału zarodowego wielkiej białej angielskiej oraz użytkowego na podkładzie z macior miejscowych.

W dziale drogowym gmina b. intensywnie naprawia swe drogi gruntowe i w r. ub. przebudowała 18.6 km., przepustów betonowych ułożyła 3, mostów drewnianych naprawiono 32 mtr. bież. wybudowała 2 mosty drewniane o łącznej rozpiętości 38 mtr. z urządzeniem dość wysokich nasypów.

Ogółem szkół posiada gmina 20, z tych 9 mieści się we własnych budynkach.

Z organizacji społecznych są tu: 6 kół młodzieży i 7 kas Stefczyka. W latach 1931 — 932 gmina odbudowała własny gmach Urzędu kosztem 62.000 zł.

Z zabytków historycznych pozostał tu wał obronny w Bieliczach, który pozostał prawdopodobnie po zamku obronnym, o którym bliższych danych brakuje. Takie same wały są w Zdżarach Małych. Następnie, z czasów wojen kozacko-tatarskich są w Janiewiczach 2 kurhany. Nad brzegiem Bugu w Litowieżu znajdują się wały obronne i gruzy fundamentu dawnego zamku książąt ostrogskich. Jest tu też kościół katolicki wybudowany w r. 1685. We wsi Niskienicze do dnia dzisiejszego przetrwała dawna cerkiew unicka wybudowana przez wojewodę Kisiela w r. 1653. W cerkwi tej znajduje się jego popiersie, zaś w podziemiach spoczywają zwłoki wojewody. We wsi Zagłotce jest kościół rz. kat. wybudowany przez hr. Gurowskiego w r. 1760.

Ogólny budżet gminy na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 63.300 zł., w tem na oświatę 17.830 zł., opieka społeczna 4.610 zł., popieranie rolnictwa 2.180 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Mikita Bukowski, Marceli Czartoryski, Foma Dubeniuk, Bohdan Grajpel Maksym Hryszczuk, Jakób Majło, Iwan Kicia, Miron Michaluk Franciszek Poniński, Stefan Semeniuk, Jan Skulski, Grzegorz Traczuk, Piotr Traczykiewicz, Ilja Wójtoiwcz i Semen Worobiej.

Zarząd stanowią pp.: Antoni Hryń — urzędujący od września 1929 r. odznaczony Krzyżem Zasługi, Ignacy Jankowski — zast. wójta i Leonia Szczypa — ławnik.

P. O. sekretarza od grudnia 1932 r. jest p. Tadeusz Kamiński.



Od góry do dołu: Członkowie Zarządu i Rady Gminy Grzybowica, z p. Starostą Kubickim pośrodku. Członkowie Zarządu i Rady gm. Olesk, pośrodku siedzi p. Starosta Kubicki.

GMINA KORYTNICA.

Obszar gminy wynosi 40.941.3 ha., ludności liczy 14.239, administracyjnie podzielona jest na 27 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest piaszczysta z 30% nieużytków bagiennych. Czynnych kółek rolniczych gmina posiada 2. Przy urzędzie gminnym mieści własny punkt czyszczenia nasion. Punktów kopulacyjnych z buhajami rasy czerwonej polskiej jest 13, knurów rasy wielkiej białej angielskiej 2 i 3 gniazda zarodowe z maciorami. Krów pod kontrolą 36 w 17 gospodarstwach. W stadjum organizacji znajduje się gminne koło hodowców bydła rasy czerwonej polskiej i trzody chlewnej materjału zarodowego wielkiej białej angielskiej oraz użytkowego na podkładzie z macior miejscowych. Komasacja ukończona została tu na terenie 8 wsi, natomiast meljoracje postawione są dość wysoko, bowiem wykopano szarwarkiem około 100 km. rowów odwodniających.

W dziale drogowym gmina przebudowała w r. ub. 12 km. bież. dróg gruntowych. Przepustów drewnianych postawiono 1 szt., be-

tonowych 2 sztuki. Mostów wybudowano 23.5 mtr.bież., zreperowano 14.8 mtr. bież.

Na ogólną ilość 13 szkół, 5 mieści się we własnych budynkach. Z tych w Stężarycach wybudowano wzorową murowaną 7-o kl. szkołę kosztem 140.000 zł.

Czynne są tu: 3 straże ogniowe, jedno koło młodzieży i Kasa Stefczyka.

Osada Korytnica ma charakter miasteczkowy i była niegdyś siedzibą starosty niegrodowego. Są tu: kościół, cerkiew i synagoga.

Ogólny budżet gminy na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 61.600 zł., w tem na oświatę 21.5008 zł., opieka społeczna 5.330 zł. popieranie rolnictwa 2.400 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Bronisław Surmacz, Bronisław Witt, Miron Rugier, Juljan Matuszewski, Wacław Zmora, Aleksander Błaszczuk, Franciszek Bochenek, Michał Nieczyporowski, Mikołaj Martyniuk, Jan Zubko, Antoni Peceniuk, Roman Trociuk i Michał Łucenia.

Zarząd stanowią pp.: Stanisław Brudnowski — wójt urzędujący od października 1929 r.; Bronisław Kostecki — zast. wójta i Karol Barczuk — ławnik.

Sekretarzem od 1 czerwca 1924 r. jest p. Bronisław Babulski.

GMINA MIKULICZE.

Obszar gminy wynosi 24.519.2 ha., ludności liczy 16.707, administracyjnie podzielona jest na 34 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest dobra, pszenno-buraczana. Czynnych kółek rolniczych gmina posiada jedno, punkt czyszczenia nasion jest prywatny z którego korzysta również drobna własność. Punktów kopulacyjnych z buhajami rasy czerwonej polskiej jest tu 34, z knurami wielkiej białej angielskiej 7, oraz 12 ogierów prywatnych, w tem jeden 1-ej kategorji. Krów pod kontrolą jest 67 w 19 gospodarstwach. Gniazd zarodowych z maciorami 4. Mleczarni spółdzielczej gmina nie posiada, ma natomiast filję mleczarni zamlickiej pow. horochowskiego. W stadjum organizacji, znajduje się



Na lewo: Budynek Urzędu Gminy Olesk z r. 1931, *na prawo:* Obecny, nowowybudowany budynek Urzędu tej gminy.

gminne koło hodowców bydła rasy czerwonej polskiej i trzody chlewnej materjału zarodowego wielkiej białej angielskiej oraz użytkowego na podkładzie z macior miejscowych. Komasacja na terenie tej gminy jest postawiona najwyżej ze wszystkich gmin powiatu, bowiem wszystkie wsie są już scalone.

W dziale drogowym gmina przebudowała w r. ub. 5,1 km. bież., przepustów betonowych ułożono 6 i drewnianych 1. Mostów nowych drewnianych wybudowano 12 mtr. bież., zreperowano 20 mtr. bież.

Ogółem gmina posiada 16 szkół, z których 11 mieści się w budynkach własnych. W r. ub. wybudowano jednoklasową szkołę w Falewiczach.

Straże ogniowe są tu 2, kół młodzieży 6 i 2 Kasy Stefczyka.

Z zabytków historycznych, obok wsi Sielec, na cmentarzu znajduje się ładny, stary grobowiec Czackich. W samej wsi istnieje grobowiec z r. 1668. Nadto we wsi Zimne pozostały 2 baszty z zamku książąt ruskich z XV w., który zamieniony został potem na warowny klasztor ruski. Obok baszt istnieje też cerkiew z XIII w.

Ogólny budżet gminy na r. 1933/34 zamyka się cyfrą: 65.700 zł., w tem na oświatę 17.970 zł., zdrowie publiczne 1.060 zł., opieka społeczna 4.980 zł., popieranie rolnictwa 2.650 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Stanisław Burek, Michał Drozdziuk, Jełmieljan Korczyk, Michał Kulak, Ficodosij Kulba, Jan Kuczyński, Jan Litwińczuk, Hipolit Piwkowski, Stanisław Rządkowski, Kazimierz Śniadecki, Bazyli Soroka, Andrzej Sujka, Konstanty Szulgan i Józef Szczerba.

Zarząd stanowią pp.: Charyton Radczuk — wójt urzędujący od czerwca 1932 r., Michał Kowalewski — zast. wójta i Justyn Bondaruk — ławnik.

Sekretarzem od marca 1931 r. jest p. Eustachy Jankowski.

GMINA OLESK.

Obszar gminy wynosi 33.659 ha., ludności liczy 15.343, administracyjnie podzielona na 27 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest piaszczysta, w 50% bagnista. Czynnych kółek rolniczych gmina nie posiada. Punktów kopulacyjnych rasy czerwonej polskiej jest 9. Hodowla nie jest tu jeszcze należycie rozwinięta, dopiero w najbliższym czasie powiatowi instruktorzy rolni zabiorą się do rozwoju tej akcji. Komasacja ukończona została tu w 12 wsiach. Celem odwodnienia terenu, gmina wykopała około 30 klm. rowów odwadniających.

W dziale drogowym, za rok ubiegły gmina przebudowała 10.2 km. bież., dróg gruntowych, przepustów betonowych ułożono 6., nowych mostów drewnianych wybudowała 14 mtr. bież., naprawiła 8 mtr. bież.

Na ogólną ilość 16 szkół, 6 mieści się we własnych budynkach.

Straży ogniowych gmina posiada 7. Kół młodzieży 2 i dwie Kasy Stefczyka.

Na terenie gminy znajduje się wieś Przewały, — niegdyś miasteczko ziemi chełmskiej. Jest tam stary drewniany kościół z 1464 r. budowany przez Józefa Górkę. W Turyczanach jest kaplica z XVII w. pobudowana przez hr. Sierakowskiego, w pobliżu wsi, 2 kurhany podobne z czasów wojen tatarskich. We wsi Owłoczynie znajdu-

ją się zniszczone wały dawnego zamku obronnego.

Ogólny budżet gminy na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 58.600 zł., w tem na oświatę 19.160 zł., opieka społeczna 5.820 zł., popieranie rolnictwa 1.990 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Nestor Szpak, Mikołaj Właszuk, Klemens Krysiuk, Jan Zaholuk, Kalenik Rud, Konstanty Pieczonka, Paweł Kowalczuk, Adam Kluczek, Antoni Kaczanowski, Alfons Szymański, Mojsiej Radobeńko, Jefim Szudra, Mojsiej Ostapuk i Stefan Raszkiewicz.

Zarząd stanowią pp.: Erazm Sadowski — wójt urzędujący od sierpnia 1927 r., Michał Kuszneruk — zast. wójta i Marcin Wojtak — ławnik.

P. sekretarzem od grudnia 1932 r. jest p. Zygmunt Zabiełło.

GMINA PORYCK.

Obszar gminy wynosi 28.805,5 ha., ludności liczy 18.875, administracyjnie podzielona jest na 29 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w połowie pszenno-buraczana i w połowie żytno-kartoflana, Czynnych kółek rolniczych gmina nie posiada. Punkt czyszczenia nasion jest jeden prywatny. Punktów kopulacyjnych z buhajami rasy czerwonej polskiej jest 23, ogierów 26 w tem 4 pierwszej kategorji. W gminie tej znajduje się stadnina koni anglo - arabów własność hr. Stanisława Czackiego nagrodzona Wielką Nagrodą Państwową na P. W. K. w Poznaniu. Ogółem stadnina ta otrzymała 42 nagrody. Punktów kopulacyjnych z knurami rasy wielkiej białej angielskiej jest 3, 2 chlewnie zarodowe większej własności. Komasacja ukończona została na terenie 15 wsi. W dziale meljoracji wykopano około 10 km. rowów odwodniających.

W dziale drogowym, w r. ubiegłym gmina przebudowała 8.9 km. bież., systemem amerykańskim przebudowano 4.9 km. bież., przepustów betonowych ułożono 1, mostów drewnianych wybudowano 54.5 mtr. bież., reperacji mostów 34 mtr. bież..

Ogółem gmina posiada 18 szkół, z tych 11 mieści się we własnych budynkach. W r. ub. wybudowano 2 budynki jednoklasowe. Zaznaczyć należy, że ludność tej gminy prócz opłacania normalnych podatków, opodatkowała się- dobro wolnie na rzecz budowy szkół i ustaloną składkę opłaca bardzo sumiennie.

Straże ogniowe są tu 4, koło młodzieży jedno, jedna Kasa Stefczyka i bank spółdzielczy.

Z zabytków historycznych istnieje w Porycku kościół wybudowany w latach 1759 — 1774 przez Jezuitę A. Horna. Nadto jest tu cierkiew Czackich z XVII w. W osadzie tej mieści się również synagoga z XVII w. W odległości paru kilometrów od Porycka na gruntach folwarku Poryck, znajduje się mogiła powstańców z 1831 r., którzy polegli w bitwie stoczonej przez generała Dwernickiego z wojskami rosyjskiemi.

Ogólny budżet gminny na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 86.000 zł., w tem na oświatę 33.530 zł., zdrowie publiczne 1.750 zł., opieka społeczna 5.000 zł., popieranie rolnictwa 6.000 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Karol Zacharczuk, Marjan Nitefor, Józef Pajączkowski, kr. dziek. Antoni Staniszewski, Wacław Łokwenc, Aleksy Rabow, Aleksander Jezierski, Stanisław Gontarski, Fawel Feldman, Popił Kuzmicz, Włodzimierz Kryżowiec, Potap Nowaczuk, Afinogien Kozakiewicz, Jan Tymczyszyn i Antoni Waśkow.

Zarząd stanowią pp.: Jan Pomianowski — wójt urzędujący od grudnia 1927 r., Kuprjan Miciuk — zast. wójta i Jan Pienta — ławnik.

Sekretarzem od października 1920 jest p. Stanisław Dawidowicz — odznaczony Krzyżem Zasługi i jest również prezesem Oddz. Zw. Prac. Admin. Gminnej pow. włodzimierskiego.

GMINA WERBA.

Obszar gminy wynosi 36.704.2 ha., ludności liczy 21.739, administracyjnie podzielona jest na 63 sołectwa.

Gleba na terenie gminy jest w 40% pszenna, 60% żytno-kartoflana. Kółka rolnicze czynne są 3. Przy Urzędzie gminnym mieści się Sejmikowy punkt czyszczenia nasion. Punktów kopulacyjnych z buhajami rasy czerwonej polskiej jest 21, ogierów 15, w tem 3 są własnością gminy, knurów rasy wielkiej białej angielskiej 4 i 2 gniazda zarodowe z maciorami. Krów pod kontrolą 24 w 13 gospodarstwach. Istnieje tu gminne koło hodowców konia remontowego. Przyczem dobna własność z tej gminy daje najlepszy typ kawaleryjskiego konia remontowego z całego powiatu. Skomasowanych zostało 21 wsi. W dziale meljoracji wykonano około 22 km. rowów odwodniających.

W dziale drogowym, za rok ubiegły, gmina przebudowała dróg gruntowych 18.5 km. bież., przepustów betonowych ułożyła 14, mostów drewnianych wybudowała 28 mtr. bież., zreperowana mostów drewnianych 6 mtr. bież. Nadto, własnemi siłami wybudowano 0.5 km. bruku.

Na ogólną ilość 20 szkół, 11 mieści się we własnych budynkach.

Czynnych straży ogniowych jest tu 2, z tych jedna posiada już wła-



Grupa sołtysów gminy Werba.

sną remizę, druga znajduje się w stadjum budowy. Istnieją też: 10 oddz. zw. strzeleckiego, jedno koło młodzieży i jedno koło gospodyń wiejskich. Dość dobrze prosperują 2 Kasy Stefczyka i jeden bank spółdzielczy.

Z zabytków historycznych gmina posiada kościół w Swojczowie, wybudowany przez Czackich jak również cerkiew fundowana przez tę samą rodzinę. We wsi Owadno są podziemne lochy, które się ciągną od dworu hrabiów Krasickich w kierunku Werby, są to podobno lochy z czasów powstania 1830 — 831 r.

Ogólny budżet gminy na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 75.200 zł., w tem na oświatę 19.040 zł. zdrowie publiczne 1.060 zł., opieka społeczna 10.620 zł., popieranie rolnictwa 4.580 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Aleksander Kochański, Maksym Sydiuk, Nikanor Jermołajew, Wasyl Jóźkiewicz, Józef Zieńkiewicz, Wasyl Derluk, Michał Doroszuk, Nikifor Głowaczuk, Dymitry Łoszeniuk, Mikołaj Fedoniuk, Karol Zarembiński, Jan Hybś, Jan Zymon, Ludwik Gaczyński i Antoni Klimowicz.

Zarząd stanowią pp.: Zagmunt Sierakowski — wójt urzędujący od grudnia 1925 r. odznaczony Krzyżem Zasługi; Grzegorz Tkaczuk — zast. wójta i Kazimierz Piotrowski — ławnik.

Sekretarzem od czerwca 1919 r. jest p. Karol Adamkiewicz — będący też prezesem Koleżeńskiej Kasy Samopomocy Pracow. Gmin Wiejskich.

Gminy p. w. lubomelskiego

GMINA LUBOML.

Obszar gminy wynosi 26.772 ha., ludności liczy 14.938, administracyjnie podzielona jest na 15 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w 45% pszenna, reszta żytnio-kartoflana. Czyne są tu 2 kółka rolnicze prowadzące dość intensywną działalność. Przy gminie mieści się punkt czyszczenia nasion. Punkty kopulacyjne z ogierami są 3. We wsi Maszów znajduje się mleczarnia spółdzielcza czynna tylko w sezonie letnim. Komasacja, w gminie, przeprowadzona została na terenie 7 wsi 4 znajdują się w stadjum komasacji. Jedna ze skomasowanych wsi, a mianowicie Poczapy, przeprowadziła na swym terenie roboty meljoracyjne.

Własne drogi gruntowe gmina buduje b. energicznie i wykonała już 30 km. bież. Wybudowano też dużą ilość przepustów betonowych i mostów drewnianych, z tych 10 ponad 4 metr. długości.

Na ogólną ilość 11 szkół, 9 mieści się we własnych budynkach, przyczem w latach 1925—931 wybudowano 5 szkół za sumę 110.000 zł., z tych jedna jednoklasowa i 3-y dwuklasowe i jedna trzyklasowa.

Straż ogniowa jest jedna, a raczej pogotowie strażackie, składające się z sikawki i 2-ch beczkowozów oraz drabin. Dla straży tej gmina wybudowała remizę. Istnieję też: 1 oddz. zw. strzeleckiego i kasa Stefczyka.

W r. 1926 uruchomioną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 10.554 zł., fundusz zasobowy 3.483 zł., wkłady oszczędnościowe 7.952 zł., 10 gr., obrót za r. ub. wyniósł 122.509 zł. 19 gr.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 53.373 zł., w tem na oświatę 15.630 zł. 60 gr., opieka społeczna 5.500 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Leonty Dubin, Stanisław Frankiewicz, Jan Kaganiuk, Michał Kiryczenko, Szymon Kroszczuk, Jegor Juszczuk, Wasyl Marczuk, Antoni Trofimowicz, Jan Pradun, Jan Szyc, Emiljan Tymoszczuk, Nikinar Wasiejko, Leonty Weremczuk i Jan Wigura.

Zarząd stanowią pp.: Zachar Wasiejko — wójt urzędujący od 1923 r. z przerwą półtoraroczną, odznaczony Krzyżem Zasługi, Grzegorz Mochniuk — zast. wójta i Piotr Położewiec — ławnik.

Sekretarzem od sierpnia 1923 r. jest p. Antoni Fedyszyn — kawaler Krzyża Niepodległości, Krzyża Zasługi i innych. Jest również prezesem oddz. Zw. Prac. Adm. Gminnej pow. lubomelskiego.

GMINA HOŁOWNO.

Obszar gminy wynosi 25.544.77 ha., w tej liczbie około 30% nieużytków. Ludności liczy 11.056, administracyjnie podzielona jest na 16 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w 70% żytnio-kartoflana, zaś 30% bardzo słabo urodzajnej. Istniejące tu jedno kółko rolnicze prosperuje dość słabo. Przy Urzędzie Gminnym mieści się punkt czyszczenia nasion. W r. b. gmina zakupuje 3 buhaje rasy czerwonej polskiej, 3 knury wielkiej białej angielskiej i 3 tryki „świniarki“, które rozmieszczone zostaną w poszczególnych punktach kopulacyjnych. Komasacja ukończona została, niemal, w całej gminie, scalono już 14 wiosek. Równocześnie z komasacją, zainteresowane gromady przeprowadziły odwodnienie swych terenów. Zaznaczyć należy, że pod wsią Hołowno znajduje się początek największej rzeki Polesia — Prypeci, wypływa ona kilku drobnemi strumykami. W dziale popierania rolnictwa godnym zanotowania jest fakt, że gmina posiada własną szkółkę drzew morwowych i owocowych do obsadzania dróg.

Od r. 1930 gmina intensywnie uporządkowuje swe drogi gruntowe, których gruntownie naprawiła już 62.5 km., na ogólną ilość gminnych 225 km. Nadto ułożono 31 przepustów betonowych i szereg drewnianych.

Na ogólną ilość 10 szkół, 7 mieści się w budynkach własnych, z tych w latach 1930 — 32 wybudowano: jednoklasową szkołę w Sukaczach kosztem 9.000 zł., 3-y klasową w Starej Hucie za sumę 15.000 zł., 2-u kl. w Kukurykach za 4.500 zł., 2-u kl. w Czeremosznej Woli za 3.000 zł., jednoklasową w Kiziach za 2.500 zł. W stadjum budowy znajduje się 4-o kl. szkoła im. Marsz. Piłsudskiego w Hołownie i jednoklasowa w Jaworniku.

Straże są dwie, z tych horodeńska wybudowała już własną remizę z salą teatralną. Z organizacyj spółdzielczych istnieją 2 Kasy Stefczyka i spółdzielnia spożywców.

W r. 1928 uruchomioną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 8.233 zł. 73 gr.,

Grupa Pp. Wójtów i Sekretarzy gmin pow. lubomelskiego.



U góry na lewo p. Antoni Fedyszyn — sekr. gm. Luboml; *na prawo* p. Mieczysław Dzięglewski — sekr. gm. Hołowno. *U dołu od lewej do prawej pp.*: Kondrat Sołowko — wójt gm. Hołowno; Aleksander Wrzyszcz — sekretarz gm. Pulmo; Nestor Twerd — wójt gm. Szack; Zachar Wasiejko — wójt gm. Luboml; Anatol Awerkowicz — sekretarz gm. Szack.

fundusz zasobowy 1.283 zł. 88 gr., wkłady oszczędnościowe 2.840 zł. 63 gr., obrót za r. ubiegły 71.484 98 gr.

Ogólny budżet gminy na r. 1933/34 zamyka się cyfrą 46.700 zł., w tem na oświatę 21.489 zł. 37 gr., opieka społeczna 1.700 zł., pop. rolnictwa 920 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: ks. Włodzimierz Perebejnos, Jan Litwinowicz, Jow Czerniak. Taras Filoniuk, Michał Babij, Demid Zińczuk, Andrzej Szyszko, Dymitry Gajowy, Andrzej Bohaczewski, Klim Kratiuk i Leon Kuryło.

Zarząd stanowią pp.: Kondrat Sołowko — wójt urzędujący od października 1929 r., Stanisław Maniewski — zast. wójta i Kuźma Konaczuk — ławnik.

Sekretarzem od r. 1928 jest p. Mieczysław Dzięgielewski.

GMINA ZGORANY.

Obszar gminy wynosi 24.274 ha., w tem 5% nieużytków. Ludności liczy 10.811, administracyjnie podzielona jest na 12 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest przeważnie żytnio - kartoflana. Czynnych kółek rolniczych gmina nie posiada, również niema punktu czyszczenia nasion. Pod względem komasacji gmina ta wysuwa się na czoło, bowiem wszystkie wioski są skomasowane, w związku z którą przeprowadziły również odwodnienie swych terenów. Na obszarze gminy jest 6 jezior, z których nawiększe Zgorańskie obejmuje 150 ha.

Od r. 1930 gmina podstawowo naprawia swe drogi gruntowe, których wykonała doytchczas około 30 km. Ułożono też 30 przepustów betonowych, jak również budowane były mostki drewniane.

Ogółem gmina posiada 9 szkół, z tych 6 mieści się we własnych bundynkach. Trzy z wymienionych szkół wybudowane zostały w latach 1930 — 932 kosztem 38.000 zł. W stadjum budowy znajduje się jednoklasowa szkoła w Silnie. Przy każdej szkole gmina zakłada sady owocowe.

Straż ogniowa jest tylko jedna, lecz dobrze wyposażona, która wybudowała już własną remizę. Innych organizacyj społecznych gmina nie posiada.

W r. 1929 uruchomioną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 5.948 zł., fundusz zasobowy 1.478 zł. 85 gr., wkłady oszczędnościowe 5.805 zł., obrót za r. ub. 89.544 zł.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 37.172 zł., w tem na oświatę 8.288 zł., opieka społeczna 2.000 zł., popieranie rolnictwa 400 zł.

Obecnie rozwinięta została w gminie akcja przebudowy ustroju rolnego co pozostaje w związku z komasacją, z której też ludność miejscowa jest bardzo zadowolona.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Ilarjon Kowalczuk, Jakim Ochmaniuk, Dawid Sidmak, Jefim Pech, Sawa Skibuk, Dymitry Oksentiuk, Filimon Zaderej, Józef Borowik, Klim Majło, Jefim Semeniuk, Daniel Grom i Foma Prykaziuk.

Zarząd stanowią pp.: Piotr Gowe — wójt urzędujący od października 1932 r., Roman Slisar — zast. wójta i Jakób Tomczuk — ławnik.

Sekretarzem od r. 1929 jest p. Antoni Krzyżanowski. Pomocnikiem p. Włodzimierz Tuz.

GMINA SZACK.

Obszar gminy wynosi 34.633 ha., ludności liczy 10.200, administracyjnie podzielona jest na 13 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest wyłącznie żytnio-kartoflana, w tem 20% gruntów uprawnych jest b. słabych. Gmina obfituje w jeziora, z których największe — Świtiaź obejmuje 2.600 ha. Kółek rolniczych gmina nie posiada, jest tylko jeden punkt czyszczenia nasion. Punkty kopulacyjne są 3, jeden z ogierem, jeden z knurem rasy wielkiej białej angielskiej i stadko tryków rasy „świniarki". Zaznaczyć należy, że niemal cała gmina jest już skomasowana i w związku ze scaleniem gruntów, zainteresowane gromady przeprowadziły odwodnienie swoich terenów wykopując około 60 km. rowów. Na zmeljorowanych terenach prowadzone były w r. ub. poletka doświadczalne, które dały bardzo dobry wynik.

W dziale drogowym gmina ma

znaczny dorobek w wzorowej budowie dróg i gruntów, których przebudowała w ciągu 3 lat, 45 km. Wybudowała nadto 70 mostów drewnianych i 28 przepustów betonowych.

Ogółem gmina posiada 11 szkół i wszystkie własne, budowane w latach 1928 — 932 sposobem gospodarczym, kosztem około 70.000 zł. W stadjum budowy znajduje się murowana 4-o kl. szkoła powszechna. Inwestycje te nie nadszarpnęły finansów gminy, gdyż nie posiadała ona żadnych długów.

Czynne są w gminie 3 straże ogniowe i wszystkie wybudowały już własne remizy. Straż w Szacku ma również moto-pompę. Z organizacyj spółdzielczych jest w Szacku spółdzielnia Rolniczo-Handlowa.

W r. 1928 uruchomioną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 10.000 zł., wkłady oszczędnościowe około 10 tysięcy zł. Obrót za r. ub. wyniósł 180.000 zł.

Z zabytków historycznych pozostały w Szacku: kurhan na jez. Lucymer i cerkiew z XV w.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 36.700 złotych.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Jakób Szkoworoda, Moszko Echtszajn, Hordiej Koroć, Naum Sztandar, Daniel Dziaduk, Kondrat Ozimok, Mitrofan Waszczuk, Samoił Damiluk, Kuźma Karasiuk i Andrzej Pilipowiec.

Zarząd stanowią pp.: Nestor Twerd — wójt urzędujący od r. 1931, Teodor Sulim — zast. wójta i Antoni Pradon — ławnik.

Sekretarzem od r. 1928 jest p. Anatol Awerkowicz.

GMINA PULMO.

Obszar gminy wynosi 35.266,5 ha., w tem około 20% nieużytków. Ludności liczy 10.941, administracyjnie podzielona jest na 14 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest żytnio-kartoflana, lecz orna ziemia stanowi tylko 40% ogólnego obszaru. Czynne jest tu jedno kółko rolnicze. Punktów kopulacyjnych, ani stacji czyszczenia nasion gmina nie posiada. Gminniacy, we własnym zakresie, prowadzą tu roboty meljoracyjne zapomocą oczyszczania starych kanałów i oczyszczono w jednym tylko r. ub. 40 km., przez co też obniżono lustro wody jezior tutejszych o 0,5 mtr. Komasacja ukończona została w jednej tylko wsi. Na terenie gminy znajduje się 6 jezior, z których największe — Pulemieckie obejmuje 2.200 ha. U drobnych rolników daje się zauważyć dążność do rozwinięcia hodowli i coraz częściej spotyka się sztuki rasowe.

Z przemysłu znajdują się w gminie: 2 tartaki, 3 młyny parowe i smolarnia.

Rok rocznie gmina uporządkowuje swe drogi gruntowe i uporządkowała 20 km. dróg. Zbudowano też 4 mosty, przeciętnej rozpiętości 6 mtr. oraz wiele przepustów betonowych.

Na ogólną ilość 12 szkół, 5 mieści się we własnych budynkach (2 murowane). W latach 1928 — 932, gmina wybudowała dwie dwuklasowe szkoły w Olszance i Pulmie za sumę przeszło 7.500 zł. Obecnie buduje się jednoklasowa szkoła w Wólce Chrypskiej.

Straż ogniowa jest tylko jedna, wyekwipowana dość dobrze. Istnieją też: jedno koło młodzieży, koło gospodyń wiejskich i kasa Stefczyka.

W r. 1931 uruchomioną została gminna Kasa Pożyczkowo-Oszczędnościowa, której obecny kapitał zakładowy wynosi 6.300 zł., fundusz zasobowy 330 zł., wkłady oszczędnościowe 2.696 zł., obrót za r. ub. 64.324 zł. 65 gr.

W osiedlu Podgórze, naskutek umowy zawartej z gminą, prywatne przedsiębiorstwo uruchamia rzeźnię, która po 15 latach przejdzie na własność gminy.

Ogólny budżet gminy na rok 1933/34 zamyka się cyfrą 30.640 zł., w tem na oświatę 10.438 zł. 90 gr., opieka społeczna 2.600 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Jakób Paszczko, Jefim Kinach, Semen Tkaczuk, Włodziemierz Berestiuk, Aleksander Poliszczuk, Artym Maksymuk, Borys Kowalczuk, Mojsiej Iwańczuk i Kuźma Żyluk.

Zarząd stanowią pp.: Jan Kierski — wójt urzędujący od kwietnia b. r. odznaczony Krzyżem Zasługi, Jefrem Pereszpiak — zast. wójta i Antoni Krat.

Sekretarzem od kwietnia 1929 r. jest p. Aleksander Wrzyszcz.

GMINA BEREŹCE.

Obszar gminy wynosi 22.631 ha., ludności liczy 11.332, administracyjnie podzielona jest na 15 sołectw.

Gleba na terenie gminy jest w 30% pszenna, 70% żytnio-kartoflanej. Komasacja ukończona została na całym, niemal, terenie gminy. W związku z komasacją zainteresowane gromady przeprowadziły odwodnienie swych terenów.

Własne drogi gruntowe gmina uporządkowuje rok rocznie, tak iż znajdują się w stanie dobrym do przejazdu. Wybudowano też szereg mostów i przepustów betonowych.

Na ogólną ilość 12 szkół, 9 mieści się we własnych budynkach. Przyczem 4 z nich zostały wybudowane w latach 1927-928. Trzy szkoły są drewniane jednoklasowe, zaś w Rymaczach wybudowała gmina 7-o kl. murowaną szkołę powszechną kosztem przeszło 200 tys. złotych.

Czynne na terenie gminy są 2 straże ogniowe. Straż jagodzińska posiada własną remizę. Istnieją też: jeden oddz. zw. strzeleckiego, koło gospodyń wiejskich i 3 kasy Stefczyka.

Budżet na rok 1933/34 nie jest jeszcze zatwierdzony, zaś budżet z ub. roku zamykał się cyfrą 41.500 zł.

W skład Rady Gminnej wchodzą pp.: Teofil Suchowieński, Stanisław Prokapczuk, Adam Stocki, Łukasz Pronczuk, Ignacy Rudzki, Leon Mandryka, Jan Wasylczuk, Paweł Jacyniuk i Franciszek Grabowski.

Zarząd stanowią pp.: Feliks Rudzki — wójt urzędujący od września 1927 r., Piotr Oleszczuk — zast. wójta i Józef Gryciuk — ławnik.

Sekretarzem od kwietnia 1927 r. jest p. Andrzej Rokicki.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

WARSZAWA, KWIECIEŃ 1933 roku

OGNIWA

DODATEK BELETRYSTYCZNY

Obrazki życia wielkomiejskiego

Jest adwokatem. Codzień popołudniu przychodzi do kawiarni. Tak sobie, między jedną a drugą sprawą.

Kelner udaje, że go nie widzi, ale on widzi kelnera:

— Józefie, gazeta.

Bierze podane pismo, staje przy którymkolwiek stoliku i czyta. Wypija szklankę wody. Cudzą szklankę wody podaną dla gościa, który właśnie telefonuje.

Po przeczytaniu przeciska się między stolikami w poszukiwaniu innych pism...

Po drodze spotyka klijenta:

— Ach jak to dobrze, że pana widzę. Właśnie chciałem pomówić... — i tu następuje rozmowa trwająca conajmniej dwadzieścia minut i zamieszczona później w rachunku klijenta.

Piccolo oznajmia:

— Pana doktora proszą do telefonu.

W budce telefonicznej siedzi „doktór" pół godziny. Również i ta rozmowa figuruje w rachunku biednego klijenta.

Opuszczając kawiarnię rzuca jeszcze kelnerowi:

Ja tu wrócę. Proszę zarezerwować wieczorne gazety.

* * *

Przychodzę już od roku do tej kawiarni. Czasem ona jest wcześniej i rzuca niespokojne spojrzenia w stronę drzwi wejściowych, czasem on...

Kelnerzy dawno już zwrócili na nich szczególną uwagę.

Przedewszystkiem są okazem niezwykłej wierności. Nie żądają pism, patrzą sobie tylko w oczy, szczebiocą lub marzą...

Jeszcze nigdy nie byli dla siebie niegrzeczni.

Któregoś dnia coś jednak musiało zachmurzyć się na czystym firmamencie ich miłości.

Przestano ich widywać w kawiarni.

Po paru tygodniach kolega zaciągnął go do kawiarni.

Ona w tym czasie miała w pobliżu coś do załatwienia.

A ponieważ wiedziała, że już z nim skończone...

Gdy weszła, kelner podszedł z uradowaną miną:

— Pan siedzi tutaj w loży na prawo—szepnął z tajemniczym uśmiechem.

Piccolo też był zadowolony:

— Proszę pani, pan jest w loży na prawo...

Ona jakby nie słyszała. Zbladła tylko troszeczkę i usiadła z lewej strony kawiarni.

Gdy zobaczyli się, zrobiło im się głupio.

On zmusza się do patrzenia przez okno. Ona udaje, że czyta gazetę.

Kelnerowi też jest nieprzyjemnie.

Nie, już tego dość. Nie pytając o zgodę zabiera jego kawę i przenosi na jej stolik.

On daje za wygraną. Trochę ociągając się przechodzi do niej.

Po dwóch minutach piccolo ma z powrotem wszystkie czasopisma. Oni ich już nie potrzebują.

I kiedy mija godzina, razem opuszczają kawiarnię. Oczy błyszczą im szczęściem.

Gdy widzę uradowane oblicza kelnerów, myślę sobie, że to jednak dobrzy psychologowie, a przedewszystkiem dobrzy, poczciwi ludzie i że oni nigdy w życiu nie pójdą do innej kawiarni, tylko do tej.

* * *

— Ratunku. Pomocy.

Rozpaczliwe krzyki rozdzierają ciszę ulic pogrążonych we śnie.

Otwiera się okno w jakimś domu.

— Te dziewki z ich kochankami nie dają nigdy spokoju...

Nadchodzi policjant, który usłyszał wołanie o pomoc.

Na skwerku, na ziemi przy ławce leży kobieta. Z pomiędzy strzępów bluzki cieknie krew.

Dźgnął ją nożem.

— Czego robisz krzyki? Gadajno, kto ci tak dojechał? — pyta policjant.

Daj mi pan spokój, sama się dźgnęłam. Przez nieostrożność. Co to pana obchodzi?

Dziewczyna podnosi z ziemi chustkę, okrywa nią ramiona i piersi i ucieka w ciemność...

Rozlega się przeraźliwy gwizd. Dziewczyna staje. To gwizd jej kochanka.

Z mroku ulicy wyłania się ciemna postać. Zbliża się do drżącej dziewczyny. Chwytem za gardło rzuca ją o ziemię.

— Krzyknij jeszcze raz, ale to będzie twój krzyk ostatni.

Coś tam sypnęła na mie?

Gadaj prawdę.

— Ani słowa nie powiedziałam, jak Boga kocham. Puść mnie.

— Ja nie darmo gwizdałem.

Ty wiesz, to kosztuje krew.

Do rana potrzebuję „dziesiątkę". Zrozumiałaś?

* * *

Po wązkim chodniku, przed brudnymi domami chodzi dziewczyna. Tam i zpowrotem. Dziesięć kroków wprzód, dziesięć wtył.

A gdy wlokąc się na zmęczonych nogach przechodzi obok latarni, na twarz jej pada na chwilę promień światła, rzucając w zagłębienia oczu i fałdy twarzy głębokie cienie, które tak, jak i szminka, nie zakrywają tęsknoty za ucieczką od takiego życia.

W świetle latarni miga plama krwawo czerwonych ust, co płaczą po zapłaconych pocałunkach.

Wer.

WIOSNA.

Minęły śnieżne dni, ponure i mroźne
puściły ostatnie okowy lodowe,
oblicza się zwróciły ku słońcu, ku wiośnie,
zawrzało raźniej życie, jakby lepsze nowe.

Twarze są weselsze i takie promienne,
myśli żwawsze i sny bardziej różowe,
nerwy mniej wrażliwe na czasy brzemienne
w coraz smutniejsze, wypadki dziejowe.

Nuta marzeń dźwięczniejsza i taka mniej trwożna,
upojnie drży w powietrzu melodja miłosna,
a wszystko to zdziałała władczyni przemożna,
roześmiana i piękna czarodziejka wiosna!

Redakcja i Admin. Warszawa, Kopernika 24 m. 5. Tel. 438-02. Konto P. K. O. 8.936.

Za wyd. „Ogniwa" — Józef Wasilewski. Redaktor odpow.: Józef Wasilewski.

Zakł. Graf. „DRUKPRASA", Nowy-Świat 54. Tel.: 615-56 i 242-40.